

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji
Kierunek Prawo

Łukasz Kudełka
Nr albumu 80672

Wyłączenie bezprawności przy naruszeniu
dóbr osobistych.

Praca magisterska napisana
na seminarium z Prawa Cywilnego
pod kierunkiem
dr Jacka Widło

Lublin 2006

Spis treści.

<i>1 Wykaz skrótów.....</i>	<i>4</i>
<i>2 Wstęp.....</i>	<i>5</i>
<i>3 Historyczne ujęcie zagadnienia dóbr osobistych.....</i>	<i>7</i>
3.1 Prawo rzymskie.....	7
3.2 Dobra osobiste we współczesnych systemach prawnych.....	9
3.2.1 Aksjologia współczesnego rozumienia dóbr osobistych.....	9
3.2.2 Prawodawstwo francuskie.....	9
3.2.3 Prawodawstwo niemieckie.....	11
3.2.4 Prawodawstwo austriackie.....	12
3.3 Ewolucja dóbr osobistych na ziemiach polskich.....	14
3.3.1 W okresie międzywojennym.....	14
3.3.1.1 Stan prawny po odzyskaniu niepodległości.....	14
3.3.1.2 Unifikacja.....	15
3.3.1.3 Projekt kodeksu cywilnego.....	16
3.3.1.4 Kodeks zobowiązań.....	17
3.3.2 Stan prawny po 1945 r.....	18
<i>4 Pojęcie dóbr osobistych.....</i>	<i>20</i>
4.1 Charakter prawny dóbr osobistych.....	20
4.1.1 „Konstytucjonalizacja” dóbr osobistych.....	22
4.1.2 Prawa podmiotowe osobiste.....	25
4.1.2.1 Instytucjonalna ochrona dóbr osobistych.....	27
4.2 Teoria monistyczna a otwarty katalog z art. 23 k.c.....	29
4.2.1 Teoria monistyczna.....	30
4.2.2 Teoria pluralistyczna.....	31
4.2.2.1 Cześć.....	32
4.2.2.2 Zdrowie.....	32
4.2.2.3 Wolność.....	33
4.2.2.4 Prywatność.....	34
4.2.2.5 Przynależność do określonej płci.....	36
4.2.2.6 Uczucia religijne i przyjaźń osoby duchownej, która wiąże z Papieżem stosunek bliskości i szczególne więzy emocjonalne.....	37
4.3 Dobra osobiste osób prawnych.....	40

4.4 Dobra osobiste w innych gałęziach prawa.....	42
4.4.1.1 Prawo karne	43
4.4.1.2 Prawo prasowe	43
4.4.1.3 Internet	44
5 Naruszenie i ochrona dóbr osobistych.....	47
5.1 Bezprawność.....	48
5.1.1.1 Pluralistyczne i monistyczne ujęcie bezprawności	49
5.2 Naruszenie i zagrożenie.....	50
5.2.1 Teorie subiektywne.....	50
5.2.2 Teorie obiektywne.....	51
5.2.3 Naruszenie dóbr osobistych w orzecznictwie SN.....	52
5.3 Środki ochrony.....	54
5.3.1 Środki ochrony niemajątkowej.....	54
5.3.1.1 Zaniechanie	54
5.3.1.2 Usunięcie skutków naruszenia	56
5.3.1.3 Powództwo o ustalenie	57
5.3.2 Środki ochrony majątkowej.....	59
5.3.2.1 Zadośćuczynienie na podstawie 445 k.c.....	60
5.3.2.2 Zadośćuczynienie na podstawie 448 k.c.....	61
6 Wylączenie bezprawności.....	63
6.1 Okoliczności usprawiedliwiające naruszenie dobra osobistego.....	65
6.2 Działanie na podstawie przepisu i wykonywanie prawa podmiotowego.....	67
6.2.1 Obrona konieczna.....	68
6.2.2 Stan wyższej konieczności.....	69
6.3 Zgoda „pokrzywdzonego”.....	71
6.3.1 Zakres dysponowania dobrami osobistymi	72
6.3.2 Zgoda ma naruszenie strefy intymności.....	74
6.3.3 Zgoda na zabieg lekarski.....	74
6.3.4 Kontratyp ryzyka sportowego.....	75
6.3.5 Działanie bez zgody uprawionego.....	76
6.3.5.1 Naruszenie dóbr osobistych poprzez reklamę.....	76
6.4 Wylączenie bezprawności naruszenia dóbr osobistych ze względu na interes społeczny lub prywatny.....	78
6.4.1 Interes społeczny.....	78
6.4.2 Działania w obronie uzasadnionego interesu jako swoiste „ważenie” dóbr.....	79
6.4.2.1 Ujęcie opozycyjne.....	79

6.4.3 Problem wazenia wartosci w prasie.....	80
6.4.3.1 Krytyka prasowa.....	81
6.4.3.2 Orzecznictwo.....	82
6.4.3.3 Kontratyp relacji prasowej.....	86
<i>7 Zakończenie.....</i>	88
<i>8 Bibliografia.....</i>	90
8.1 Literatura dodatkowa.....	93
8.2 Orzeczenia.....	95

1 Wykaz skrótów

Dz. U. – Dziennik Ustaw

k.c. – kodeks cywilny

k.p. – kodeks pracy

k.z. – kodeks zobowiązań

KPP – Kwartalnik Prawa Prywatnego

MoP – Monitor Prawniczy

OSP – Orzecznictwo Sądów Polskich

PPH – Przegląd Prawa Handlowego

Rej. – Rejent

Rzp. – Rzeczpospolita

SN – Sąd Najwyższy

pr. pr. – prawo prasowe

2 Wstęp

Problem wyłączenia bezprawności przy naruszeniu dóbr osobistych, integralnie jest powiązany z rozpatrywaniem konstrukcji dóbr osobistych w polskim systemie prawa cywilnego. Ponieważ aby mówić o sytuacjach, w których to naruszenie dobra osobistego jest usprawiedliwione należy wspomnieć o głównych założeniach konstrukcji z art. 23 i 24 k.c. dotyczących ochrony dóbr osobistych.

Przedstawię, na jakich przesłankach się opiera, teoria subiektywna a na jakich teoria obiektywna naruszenia dóbr osobistych, czyli kto decyduje, iż do naruszenia doszło my sami czy też społeczeństwo, bezprawność w ujęciu subiektywnym czy obiektywnym odpowie czy nasze działania ma wynikać z przyznanych nam praw i uprawnień czy też bezwzględnych praw podmiotowych do których to poszanowania zobligowany jest każdy. Poprzez monistyczną czy też pluralistyczną konstrukcją dóbr należy szukać odpowiedzi jak przyznawać ochronę wartościom nie zawartym w żadnym akcie prawnym. Gdzie szukać założeń aksjologicznych rzutujących na rozpatrywane normy. Relacje konstrukcji dóbr z innymi gałęziami prawa.

Powyższe przykłady to oczywiście otwarty zbiór do dyskusji jak rozpatrywać dobra i w jakim zakresie. Każde z tych zagadnień to temat sam w sobie, trzeba jednak każdy z tych postulatów przynajmniej zarysować gdyż dopiero po zebraniu tych wszystkich kwestii, jak i wielu innych które będą pojawiać się w toku pracy, będzie możliwe odpowiedzenie, czym w istocie są dobra osobiste. Ponieważ nie mogę opisywać sytuacji gdy zostaje uszczuplona ochrona dóbr osobistych nie przedstawiając w odpowiednim stopniu samego przedmiotu ochrony.

Fakty uwidaczniające doniosłość tematu pojawiają się każdego dnia, z każdym działaniem osób które to można zakwalifikować jako bezprawne i godzące w podstawowe wartości jakimi są bez wątpienia dobra osobiste danej jednostki. Poprzez każdy artykuł prasowy, w którym to przekroczono zakres wypowiedzi wartościującej czy też zaatakowano wartość przysługującą danej jednostce, w celu informacji a tym samym ochrony społeczeństwa. Mamy do czynienia z naruszeniem dóbr osobistych a tym samym z okolicznościami, kiedy to może zostać wyłączona jego bezprawność.

Praca w głównej mierze będzie tyczyć sytuacji w których to zostanie usprawiedliwione naruszenie dóbr osobistych innych osób jak i samego pojęcia dóbr ponieważ jest to zbyt doniosłe pojęcia by zawrzeć je w stwierdzeniu, iż ich przykładowy katalog znajduje się w art. 23 k.c. Wyłączenie bezprawności przy naruszeniu dóbr osobistych należy powiązać to z faktem, iż nie każda wartość ma zasięg totalny i jest bezwzględnie chroniona. Wynika to z możliwości kreowania własnej sytuacji poprzez jednostkę oraz nałożonych na nią ograniczeń poprzez normy prawne oraz szeroko rozumianą odpowiedzialność za społeczeństwo. Należy pamiętać, iż nasza wolność kończy się wraz z początkiem wolności drugiego człowieka i pragnąłbym by w tym duchu rozpatrywać powyższą pracę.

Przy tworzeniu pracy będę korzystać w równym stopniu z literatury fachowej jak i orzecznictwa które to ze względu na otwarty katalog dóbr osobistych z art. 23 k.c. ma wręcz znaczenie kluczowe. Do lepszego zaprezentowania niektórych zjawisk zachodzących w społeczeństwie jak i niektórych pojęć prawnych wpływających w pewnym stopniu na dobra osobiste wykorzystam literaturę związaną pośrednio z pojęciem dóbr osobistych. W pracy będę też używać artykułów i dokumentów publikowanych w Internecie, ponieważ dzięki tej formie przekazu będę w stanie dotrzeć do materiałów, do których to dostęp w innej formie byłby znacznie utrudniony a miejscami wręcz niemożliwy.

Praca uwzględnia stan prawa, literatury i orzecznictwa na dzień 19 maja 2006 r.

3 Historyczne ujęcie zagadnienia dóbr osobistych.

3.1 Prawo rzymskie.

Zaczątku dóbr osobistych, jak i sporej większości ówczesnych nam instytucji prawnych, należy szukać w prawie rzymskim. W którym to dla powstrzymania pokrzywdzonego od zemsty istniało szereg skarg o charakterze penalnym, z czym wiąże się pojęcie „iniuria”, dosłownie oznacza to bezprawie. Jednak należało je jeszcze rozumieć jako „bezprawne naruszenie osobowości człowieka wolnego”¹.

Ochrony mógł dochodzić zwierzchnik rodzinny dla siebie samego, czy to podległych mu członków rodziny a nawet niewolników. Ustawa XII tablic regulowała w sposób kazuistyczny trzy przypadki, w których to była przyznana ochrona: ciężkie i trwałe okaleczenie, złamanie kości oraz naruszenie cielesne bez trwałych śladów. W najcięższym przypadku poszkodowany był upoważniony do żądania talionu, czyli odwetu, mógł jednak z niego zrezygnować i porozumieć się ze sprawcą odnośnie odszkodowania. W pozostałych sytuacjach pokrzywdzonemu przysługiwała określona ustawowo stawka pieniężna².

Z czasem talion stracił aprobatę społeczną w związku, z czym wyszedł z użycia. Sztywne stawki, rozwarstwienie społeczne i ekonomiczne spowodowały, iż znieważanie współobywateli stało się tanią rozrywką. Czego przykładem jest historia pewnego ekwita L. Veratiusa, który to przechadzając się po Rzymie policzkował ludzi według swojego uznania. Idący za nim niewolnik wypłacał automatycznie poszkodowanym należność w wysokości 25 asów³.

Pod koniec republiki reformę przeprowadzili pretorzy, obejmując ochroną dodatkowo godność i dobre imię osoby przed zniewagami słownymi czy to nawet pisemnymi. Zastępując sztywne sankcje ustawowe jednolitym środkiem procesowym o elastycznym charakterze. Osobie pokrzywdzonej od tego momentu przysługiwała *actio iniuriarum aestimatoria*, powództwo, na mocy, którego poszkodowany sam szacował poziom zniewagi w pieniądzu. Owej granicy sędzia nie mógł przekroczyć, co najwyżej miał możliwość obniżenia żądanej kwoty. W sytuacji gdy znieważenie było niezmiernie dotkliwe wysokość grzywny określała magistratura. Działo się tak, gdy do naruszenia cudzej osobowości doszło w miejscu

¹Zob. M. Kuryłowicz, *Prawo i obyczaje w starożytnym Rzymie*, Lublin 1994, str. 157.

²Por. M. Kuryłowicz, *op. cit.*, str. 157 – 158.

³Por. K. Kolańczyk, *Prawo Rzymskie*, Warszawa 1997, s. 432 – 433. oraz M. Kuryłowicz, *op. cit.*, str. 158.

publicznym, bądź przedstawiciel stanu niższego lżył reprezentanta stanu wyższego. Z czasem ukazały się edykty pretorskie na mocy, których uważano za zniewagę tylko takie działanie, które jest jednocześnie sprzeczne z dobrymi obyczajami⁴. W przypadku gdyby powództwo było niezasądzone, to powód zobowiązany był do zapłacenia dziesiątej części dochodzonej sumy pozwanemu⁵.

Actio iniuriarum było skargą, która przysługiwała tylko poszkodowanemu, nie przechodziła na dziedziców powoda czy też pozwanego. Zobowiązanie z tytułu skargi stawało się dziedziczne tylko w wypadku, gdy spór wszedł już w fazę litis contestatio (wdanie się w spór). Czyli skarga wygasła z chwilą śmierci sprawcy znieważenia lub poszkodowanego⁶.

Omawiany delikt miał za zadanie przeciwdziałać napięciom i konfliktom, w tak wrażliwym na punkcie swojego dobrego imienia i godności osobistej społeczeństwa rzymskiego⁷.

⁴ Por. M. Kuryłowicz, op cit., str 159.

⁵ Por. K. Kolańczyk, op. cit. str. 434. oraz A. Dębiński, Rzymskie Prawo Prywatne kompendium, Warszawa 2003, str. 318.

⁶ Por. A. Dębiński, op. cit. str. 318.

⁷ Por. K. Kolańczyk, op. cit. str. 434.

3.2 Dobra osobiste we współczesnych systemach prawnych.

3.2.1 Aksjologia współczesnego rozumienia dóbr osobistych.

Współczesne nam systemy prawne, tworząc pojęcie dóbr osobistych czerpały nie tylko z prawa rzymskiego. Konieczność uzasadnienia i żądania ochrony wartości związanych z osobą ludzką wskazali ponadto filozofowie, rewolucyjni burzyciele feudalnego porządku. Sprzeciwili się oni wobec nierównego traktowania ludzi, ze względu na ich status klasowy czy też majątkowy. Postulowali o zrównanie w zakresie dóbr osobistych ludzi znajdujących się na przeciwstawnych biegunach, ze względu na ich sytuację majątkową czy też klasową⁸.

3.2.2 Prawodawstwo francuskie.

Krótką charakterystykę rozwoju pojęcia dóbr osobistych zacznę od opisanego w tej materii prawodawstwa francuskiego.

Należy rozpocząć od fenomenu deklaracji praw człowieka i obywatela z 26 sierpnia 1789 r. ze względu, na fakt, iż ma ona doniosły wpływ na opisywaną dziedzinę oraz zaliczana jest wciąż do obowiązującego porządku prawnego⁹. Ponadto w prawie francuskim normy prawa konstytucyjnego znajdują zastosowanie do bezpośredniej regulacji stosunków cywilnoprawnych. Granicę pomiędzy prawami osobistości a wolnościami obywatelskimi nie są ostre, przenikają i uzupełniają się nawzajem. Przykładem tego jest zagadnienie związane z ochroną sfery życia prywatnego, bardzo różnie ujęte w doktrynie francuskiej. Prawa podmiotowe nie są najważniejszym zagadnieniem w szkole francuskiej, czego dowodem może być traktowanie wolności obywatelskich jako praw podmiotowych jednostki¹⁰.

Należy ponadto zwrócić uwagę, że deklaracja z 1789 r. prócz zagwarantowania praw jednostki, przewidywała sytuacje, w których to wspomniane uprawnienia są ograniczane. Odwołując się do treści samej deklaracji należy przytoczyć artykuły IV i V. Pierwszym ze wspomnianych zapisów wprowadzone są ograniczenia, ze względu na poszanowanie praw innych ludzi., „Wolność polega na możliwości czynienia wszystkiego, co nie szkodzi drugiemu; w ten sposób wykonywanie praw naturalnych każdego człowieka nie ma innych granic niż te,

⁸ Por. J. Koczanowki, *Ochrona dóbr osobistych osób prawnych*, Kraków 1999, str. 32.

⁹ Por. L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne zarys wykładu*, Warszawa 2001, str. 84.

¹⁰ Por. A. Szpunar, *Ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1979, str. 40 – 41.

które zapewniają korzystanie z takich samych praw innym członkom społeczeństwa. Granice te może określać tylko ustawa.¹¹” Artykuł V wprowadza natomiast zawężenie katalogu uprawnień ze względu na interes i dobro ogółu. „Ustawa może zabraniać tylko takiego postępowania, które szkodzi Społeczeństwu. Wszystko, co nie jest zabronione przez ustawę, nie może być zakazane i nikt nie może być zmuszony do czynienia tego czego ustawa nie nakazuje¹².” Przytoczone zapisy jasno dowodzą, iż prawa jednostki a tym samym dobra osobiste nie mogą być traktowane w sposób abstrakcyjny i wyizolowany. Zależności, relacje pomiędzy poszczególnymi prawami człowieka implikują potrzebę ich rozgraniczania oraz określania dla nich granic. Zapobiegnie to wypaczeniu poszczególnych praw oraz ich nadużyciu przez silniejszych. Brak granic oraz traktowanie niektórych uprawnień jako swoistego *ius infinitum* (prawa absolutnego) prowadziłyby normalną koleją rzeczy do naruszenia interesów podmiotów wyposażonych w niczym nie skrepowane, źle pojęte dobra, uprawnienia a tym samym do konfliktów pomiędzy nimi¹³.

Wracając do stricte cywilistycznej ochrony dóbr osobistych w prawodawstwie romańskim, można przyjąć, iż jej kształtowanie przebiegało w dwóch etapach.

Jako pierwsza wykształciła się ochrona na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych. Jediną sankcją wynikająca z specyfiki przepisów mogło być tylko przyznanie odszkodowania powodowi. Roszczenia o ochronę dóbr osobistych opierały się na ogólnej klauzuli z art. 1382 k.c. franc., w myśl której sprawca jest zobowiązany do naprawienia, każdej zawinionej i wyrządzonej szkody¹⁴. Stopniowo zasada winy została przełamana w poszczególnych orzeczeniach. Sąd kasacyjny opierając się na art. 1384 ust 1 k.c. franc., który zawiera unormowanie wprowadzające odpowiedzialność za szkodę wywołaną przez rzecz, którą ma się pod swoją pieczę. Wprowadził regułę na mocy, której odpowiedzialność jest niezależna od winy sprawcy, bo opiera się na zasadzie ryzyka¹⁵.

Podczas drugiego etapu, autorzy dochodzą do wniosków, że teoria praw osobistości, przekracza zakres odpowiedzialności cywilnej. Rozważają oni ją w kontekście podstawowych zagadnień prawa cywilnego. W takim ujęciu ochronę dóbr osobistych sklasyfikowano do części ogólnej prawa cywilnego. Jednak sankcje za naruszenie praw osobistości mieszczą się w głównej mierze w dziale odpowiedzialności cywilnej. Przykładem opisanego ewolucji jest art. 9 k.c. franc., który stanowi, iż każdy ma prawo do poszanowania jego życia prywatnego. W razie naruszenia tej sfery życia, sędzia niezależnie od przyznania odszkodowania, może

¹¹Zob. Deklaracja praw człowieka i obywatela z 26 sierpnia 1789 r. za <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,265>.

¹²Zob. Deklaracja praw człowieka i obywatela z 26 sierpnia 1789 r. za <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,265>.

¹³Por. B. Banaszek, System ochrony praw człowieka, Zakamycze 2003, str. 39 - 40.

¹⁴Por. S. Grzybowki, Ochrona dóbr osobistych, Warszawa 1957, str. 30.

¹⁵Por. A. Szpunar, op. cit., str. 41 - 42.

zasądzić wszelkie potrzebne środki by działanie sprawcy zostało zaniechane lub jego skutki usunięte¹⁶.

Sądy francuskie praktycznie nie widzą różnicy między szkodą majątkową i niemajątkową, które to i tak zostają połączone w jedną sumę pieniężną. Zadośćuczynienie za szkody moralne są często bardzo wysokie¹⁷, ale istnieje też taka linia orzecznicza w myśl której, wystarczy samo uznanie bezprawności działania sprawcy i zasądzenie symbolicznej kwoty. Sam pokrzywdzony może żądać zresztą symbolicznego Euro (kiedyś symbolicznego franka), jeżeli jego celem jest potępienie sprawcy a nie uzyskanie realnej korzyści majątkowej. Stosowane jest to najczęściej przy zniesławieniu, urażeniu uczuć religijnych bądź godności osobistej. Określając wysokość zadośćuczynienia za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia, sąd określa stopień cierpień fizycznych, psychicznych ich długotrwałość oraz intensywność¹⁸. Ochrona czci i dobrego imienia jest ponadto regulowana w prawie karnym i prasowym. Szkoła francuska odrzuca istnienie ogólnego prawa osobistości. Należy dodać, iż unormowani francuskie miały bardzo duży wpływ na prawo belgijskie w omawianej dziedzinie. Judykatura belgijska jest jednak dużo bardziej wstrzeźliwa odnośnie wysokości sum przyznawanych tytułem zadośćuczynienia¹⁹.

3.2.3 Prawodawstwo niemieckie.

Kodeks cywilny niemiecki wyróżnia tylko odpowiedzialność za czyny wyraźnie wskazane w ustawie. Niemiecki § 823 k.c. w przeciwieństwie do art. 1382 k.c. franc. przewiduje odszkodowanie tylko w sytuacji gdy będzie naruszone: życie, nietykalność cielesna, zdrowie wolność oraz prawo własności i inne prawa majątkowe. Dopiero judykatura i doktryna doprowadziły do rozluźnienia rygoru wspomnianych przepisów a tym samym do uznania ogólnej zasady odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę majątkową²⁰, na podstawie, której, możliwy był dalszy rozwój interesującej nas dziedziny.

Przy tworzeniu kodeksu cywilnego niemieckiego były głosy by włączyć do niego przepisy odnośnie ogólnego prawa osobistości oraz o wynagrodzeniu szkody majątkowej. Jednak treść i zakres dóbr osobistych był zbyt trudny do sprecyzowania²¹. Nie powodowało to

¹⁶ Por. A. Szpunar, Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Bydgoszcz 1999 r., str. 45.

¹⁷ Por. J. Chaciński, Prawa podmiotowe a ochrona dóbr osobistych, Lublin 2004, str. 92.

¹⁸ Por. S. Grzybowki, op. cit., str. 38 - 39.

¹⁹ Por. A. Szpunar, op. cit. str. 46 – 55.

²⁰ Por. J. Chaciński, Prawa podmiotowe a ochrona dóbr osobistych, Lublin 2004, str. 94.

²¹ Por. M. Lijowska, Koncepcja ogólnego prawa osobistości w niemieckim i polskim prawie cywilnym, (w:) KPP 2001 r. z. 4., str. 717 – 720.

jednak absolutnego braku ochrony praw osobistości, gdyż część z nich była unormowana i chroniona poprzez ustawy szczególne a § 253 k.c. niemieckiego wprowadzał zadośćuczynienie za szkoda niemajątkową, jednak tylko w sytuacjach wskazanych przez ustawę²². Podczas prac nad kodyfikacją prawa cywilnego były i głosy negujące, mierzenie pieniądzem szkód niemajątkowych²³.

Przełomem była konstytucja RFN z 23.V.1949 wymieniająca w swojej treści podstawowe prawa człowieka i obywatela - godność, prawo do swobodnego rozwoju osobowości itp. Zwiększając tym samym ilość chronionych dóbr, niektórzy autorzy twierdzili że z treści ustawy zasadniczej można wyinterpretować ogólne prawo osobistości²⁴. Ukoronowaniem tego poglądu było orzeczenie Trybunału Związkowego z dnia 25.IV.1954 r. uznające po raz pierwszy istnienie ogólnego prawa osobistości na podstawie zapisów konstytucji. Zapadło ono na tle stanu faktycznego w którym redakcja tygodnika zadecydowała o tym by upowszechnić zniekształconą formę listu, w którym to adwokat domagał się o sprostowania pewnego artykułu z tego czasopisma, w rubryce „listy czytelników” zamiast żądanego w nim sprostowania. Następnie sprawa trafiła do sądu który to ostatecznie orzekł, iż została naruszona sfera stosunków osobistych mimo to, iż nie udowodniono powstania szkody majątkowej, więc zasadne jest domaganie się powyższego sprostowania. Otworzyło tamę dla bardzo śmiałej wykładni istniejących przepisów, w wyniku, czego została rozszerzona lista praw podmiotowych podlegających ochronie²⁵.

3.2.4 Prawodawstwo austriackie

Podobnie i w kodeksie austriackim ochrona dóbr osobistych oparta jest w głównej mierze na reżimie deliktowym. Kluczowym przepisem. k.c. austr. w tej materii będzie § 16 który to zawiera deklarację, iż „każdy człowiek ma prawo wrodzone, samym rozumem dające się rozpoznać i dlatego powinien być uważany za osobę”. Nagłówek do wspomnianego paragrafu wskazuje na prawa wrodzone, wynikające z charakteru osobowości. Definicja szkody w omawianym systemie znajdują się w § 1293 k.c. austr. i jest rozpatrywana dość rozlegle ponieważ zawiera w sobie zarówno uszczerbek w prawach majątkowych jak i nie majątkowych²⁶.

²² Por. A. Szpunar, op. cit. str. 22 – 24.

²³ Por. S. Grzybowski, op. cit. str. 28.

²⁴ Por. A. Szpunar, , Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Bydgoszcz 1999 r., str. 27 - 28.

²⁵ Por. M. Lijowska, op. cit., str. 748 – 749.

²⁶ Por. J. Chaciński, op. cit., str. 94 – 95.

Pomimo tak ogólnych unormowań nauka i judykatura wykazały daleko idący sceptycyzm w przeciwieństwie do szkoły francuskiej. Ostatecznym tego dowodem było orzeczenie z 1908 r. Sądu Najwyższego w myśl którego, w prawie austriackim można domagać się wynagrodzenia szkody niemajątkowej tylko w sytuacjach przewidzianych wyraźnie przez ustawę. Przyczyną takiego stanu rzeczy były przepisy §§ 1323 – 1331 k.c. austr. o sankcjach za czyny niedozwolone, których to zawężająca wykładnia zablokowała rozwój orzecznictwa i poglądów w omawianej dziedzinie. Przepisy wyróżniają odszkodowanie za doznaną szkodę oraz pełne zadośćuczynienie zawierające w sobie *lucrum cessans* (korzyści, jakie osiągnąłby poszkodowany, gdyby mu szkody nie wyrządzono) i wyrównanie obrazy. Ostatniej z wymienionych możliwości można było żądać, jeżeli szkoda była spowodowana rozmyślnie bądź wskutek rażącego niedbalstwa. W prawodawstwie austriackim wynagrodzenie szkody niemajątkowej jest ograniczone do nawiązki za ból w razie uszkodzenia ciała oraz do wartości szczególnego upodobania, jeżeli naruszenie zastało wywołane przestępstwem karnym bądź poprzez swawole²⁷.

Obecna judykatura nie przyznaje odszkodowania nawet w sytuacji pozbawienia wolności a poprzez nowelizacje z 1916 r. nie ma podstaw do żądanie zadośćuczynienia w razie obrazy czci. Należy pamiętać, iż w wspomnianych sytuacjach zawsze można dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych, jeżeli została spowodowana szkoda²⁸.

²⁷ Por. M. Lijowska, op. cit., str. 766.

²⁸ Por. A. Szpunar, op. cit., str. 30 – 31.

3.3 Ewolucja dóbr osobistych na ziemiach polskich.

3.3.1 W okresie międzywojennym.

3.3.1.1 Stan prawny po odzyskaniu niepodległości.

Wraz z odzyskaną niepodległością Polska dostała różne systemy prawa cywilnego po państwach zaborczych. Pomimo obowiązywania kilku kodeksów cywilnych na ziemiach II Rzeczypospolitej, żaden z nich nie zawierał ogólnie sformułowanych przepisów odnośnie ochrony dóbr osobistych²⁹.

Na obszarze obowiązywania kodeksu Napoleona, stosowano ogólną zasadę z art. 1382, z której Sąd Najwyższy wzorem orzeczeń francuskich wyprowadził zasadę, w myśl której wynagrodzeniu podlegają również szkody niemajątkowe.

Doniosłą rolę miał k.c. austriacki, gdyż na podstawie jego przepisów polska doktryna zaczęła wysnuwać szeroko rozumianą konstrukcję praw osobistości. Największym rzecznikiem tego poglądu był F. Zoll. Twierdził on, iż poprzez uznanie praw osobistości zagwarantuje się człowiekowi jego nietykalność osobistą, szeroko rozumianą wolność oraz uszanowanie godności ludzkiej. Przynależą one do podmiotu uprawnionego i mają swój koniec wraz z tą osobą. Autor w niektórych wypowiedziach uznawał istnienie ogólnego prawa osobistości³⁰.

Kodeks cywilny niemiecki skromnie regulował zagadnienie ochrony dóbr osobistych, pomimo orzeczenia trybunału Rzeszy z 1912 r., i orzeczenia Sądu Apelacyjnego Apelacyjnego z Kilonii w 1929 r. Wykształcenia linią orzecniczą poszczególnych praw osobistych to i tak ochrona wciąż była skromna³¹.

²⁹ Por. A. Szpunar, op. cit. str. 78 oraz Stefan Grzybowski op. cit., str. 45.

³⁰ Por. F. Zoll Prawo Cywilne t. I, Poznań 1931, str. 171 i n.

³¹ Por. S. Grzybowki, op. cit., str. 46.

3.3.1.2 Unifikacja.

Ustawa z dnia 3.06.1919 r. została powołana komisja Kodyfikacyjna RP, która to z obowiązującej mozaiki przepisów po państwach zaborczych miała opracować projekty aktów unifikacyjnych. Szczególnym przedmiotem jej działalności było zunifikowanie, tzw. prawa sądowego, czyli prawa cywilnego, karnego, procedury karnej i cywilnej³².

W wyniku zobowiązań międzynarodowych już w 1926 r. powstała ustawa o prawie autorskim³³. Dzieliła ona podmiotowe prawa autorskie na majątkowe i osobiste. Ostatnia kategoria zawierała w sobie prawa osobistości twórcy. Które to według F. Zolla są prawami „służącymi do ochrony interesów duchowych (idealnych) psychicznych, w zasadzie wieczyste, nieprzenośne, terytorialnie nieograniczone”³⁴. Ochrona im przysługująca była samodzielna i niezależna od tego czy twórcy przysługiwały majątkowe prawa autorskie. Sam F. Zoll miejscami jednak łagodził zasadę samodzielnej ich ochrony dopuszczając upoważnienie innych osób do ich wykonywania. Twierdząc, iż „praw tych po śmierci twórcy dochodzić mogą małżonek, dziedzic lub krewni twórcy ze względu na interes wyższy, które osoby te odczuwać mogą wobec utworu pozostawionego”³⁵. Autor zauważa, iż ochrona w pierwszym rzędzie powinna być cywilistyczna oparta na podobnych regułach jak rzymska *actio iniuriarum aestimatoria*. Główną sankcją za naruszenie autorskich dóbr osobistych, było tak zwane pokutne tj. zadośćuczynienie pieniężne regulowane art. 62 ustawy³⁶.

Stefan Grzybowisk ponadto zauważa, iż art. 9 i 11 pr. autorskiego z 29.III.1926 r. dawały możliwość występowania z pozwem o zadośćuczynienie pieniężne przedsiębiorcy tj. wydawcy, nakładcy w miejsce autora³⁷.

Odwołania do idei szerokiej ochrony praw osobistych znalazły swoje odzwierciedlenie w sferze tzw. własności przemysłowej. Należy tu wymienić ustawę z 2 sierpnia 1926 roku o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz rozporządzenie Prezydenta RP z 22 marca 1928 roku o ochronie wynalazków i znaków towarowych. Ustawa z 2 sierpnia 1926 miała przede wszystkim za zadanie ochronę interesów majątkowych przedsiębiorcy przed czynami nieuczciwej konkurencji. Dobra osobiste były chronione tylko, jeżeli podczas przekroczenia

³² Podaję za: Prawo cywilne zarys części ogólnej, A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, Warszawa 1999, str. 46.

³³ Jednolity tekst Dz.U. 1935, nr 36, poz. 206. Ponadto należy zauważyć, iż uchwaleniu opisywanej ustawy towarzyszyła zażarta dyskusja, odnosząca się do zakresu ochrony praw autorskich. Por. referat Prof. Zolla o konwencji berlińskiej, Towarzystwo ekonomiczne w Krakowie 1923.

³⁴ Zob. F. Zoll, Polska ustawa o prawie autorskim i konwencja berneńska, Warszawa 1926 str. 8.

³⁵ Zob. Tamże, str. 8.

³⁶ Por. Tamże, str. 8 oraz str. 145.

³⁷ Por. S. Grzybowisk, op. cit., str. 49.

zasad uczciwej konkurencji dochodziło do ich naruszenia- np. przez rozpowszechnianie oczerniających przedsiębiorcę informacji. Ustawa przewidywała roszczenia zarówno majątkowe, jak i niemajątkowe (ogłoszenie wyroku bądź odpowiednia deklaracja pieniężna). Podobnie sytuacja była w przypadku rozporządzenia Prezydenta z 1928 r.- które nie przewidywało odrębnej ochrony interesów osobistych przez nadanie uprawnionym odpowiednich praw podmiotowych. Ochrona była realizowana tylko, gdy ich naruszenie wiązało się z wkroczeniem w sferę wyłączności chronionej przez patent³⁸.

3.3.1.3 Projekt kodeksu cywilnego.

Istotnym punktem na drodze kształtowania się pojęcia dóbr osobistych na ziemiach polskich był projekt części ogólnej kodeksu cywilnego, realizowany przez I. Koschembaha - Łyskowskiego. Chronionym dobrem miała być „osobistość człowieka” a ochrona poszczególnych dóbr miała polegać na emanacji tego pojęcia do konkretnych stanów prawnych, czyli „zwalczanie współzawodnictwa nieuczciwego jest tylko „emanacją” ochrony osobistości przedsiębiorcy³⁹”.

Ponadto projekt odcinał się od konstrukcji praw podmiotowych, co miało być tylko dowodem uznania doniosłej pozycji człowieka przez porządek prawny. Ochrona osobistości miała być zapewniona przed każdym naruszeniem i to z pominięciem przesłanki bezprawności, „w zagadnieniu o ochronie osobistości nie chodzi o ochronę „praw podmiotowych” jednostki lecz o uznanie doniosłego stanowiska człowieka w ustroju prawnym⁴⁰. Projekt jako konstrukcja czysto teoretyczna stała się przedmiotem krytycznej oceny w piśmiennictwie. Jednak dość sporym zainteresowaniem cieszyły się proponowane przez niego sankcje majątkowe, co wiązało się bezpośrednio z ochroną dóbr osobistych⁴¹.

³⁸Por. A. Szpunar, op. cit. str 80 – 81; S. Grzybowski, op. cit., str. 47 – 49.

³⁹ Zob. Projekt k.c. (w:) „Komisja kodyfikacyjna Rz. P.” Podsekcja III prawa cywilnego, cywilnego. t. I, z. 3a i b.

⁴⁰ Zob. Tamże, str. 48.

⁴¹ Por. A. Szpunar, op. cit., str. 79.

3.3.1.4 Kodeks zobowiązań.

Twórcy kodeksu zobowiązań z 1933 r.⁴² unikając niejasnych, ogólnych sformułowań typu „stosunki osobiste”, „prawa osobiste” tłumacząc się tym, iż mogły by umożliwić powództwa „w przypadkach wątpliwych, co dawałoby asumpt do procesów”⁴³. Ochronę dóbr osobistych oprali na przepisach o czynach niedozwolonych, w sytuacjach wyraźnie przewidzianych w ustawie.

Należy tu przytoczyć art. 157 § 3 k.z.: „w przypadkach, przez ustawę przewidzianych, można żądać, niezależnie od naprawionej szkody majątkowej, zadośćuczynienia za krzywdę moralną.” Czyli k.z. dopuszczał odszkodowanie za naruszenie praw osobistych, jednak ich katalog był zawężony artykułami 165 i 166 k.z. do uszkodzenia ciała, wywołania rozstroju zdrowia, pozbawienie życia, pozbawienia wolności i obrazę czci. Ponadto § 2 art. 165 k.z. doliczał do tego zamkniętego wyliczenia skłonienie kobiety albo małoletniego lub psychicznie upośledzonego mężczyzny do poddania za pomocą podstępny, gwałtu, nadużycia stosunku zależności lub wyzyskania krytycznego położenia do poddania się czynowi nierządnyemu⁴⁴.

Ustawodawca wprowadził domniemanie, iż w tych sytuacjach osoba poszkodowana poczuła krzywdę a dostępna możliwość zadośćuczynienia będzie adekwatna do zaistniałej sytuacji⁴⁵. Opisanie ujęcie problemu ochrony dóbr osobistych rozszerzyło zakres i znaczenia zadośćuczynienia. Takie potraktowanie sprawy było wynikiem przeważającej tendencji humanitarnej w ówczesnej doktrynie⁴⁶.

Stefan Grzybowiski jednak zauważa, że panujące wcześniej ustawodawstwo francuskie i austriackie obejmowało ochroną znacznie szerszą liczbę sytuacji⁴⁷.

⁴² Por. Dz.U. nr 82, poz. 598

⁴³ Zob. R. Longchamps de Barrier, Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań, Warszawa 1936, str. 230.

⁴⁴ Por. S. Grzybowisk, op. cit., s 53.

⁴⁵ Por. R. Longchamps de Barrier, op. cit., s 230.

⁴⁶ Por. A. Szpunar, op. cit., s. 82.

⁴⁷ Por. S. Grzybowisk, op. cit., s. 53 – 54.

3.3.2 Stan prawny po 1945 r.

Bezpośrednio po wojnie stan prawny nie ulegał drastycznym zmianom, można tu tylko wspomnieć o prawie osobowym⁴⁸ w którym to zapewniono roszczenie o zaniechanie działań w razie zaprzeczenia prawa do używania nazwiska oraz sytuacji gdy użyto go bądź pseudonimu w sposób bezprawny. Uprawnienie to należało rozwijać poprzez wykładnię oraz przepisów k.z. o skutkach czynów niedozwolonych⁴⁹.

Podczas prowadzenia prac nad kodeksem cywilnym stwierdzono konieczność zamieszczenia w nim przepisów stanowiących ogólną podstawę normatywną dla ochrony dóbr osobistych. Głównym problemem była kwestia odszkodowania pieniężnego za szkodę niemajątkową, które to miało być niezgodne z ówczesnie panującym systemem politycznym i społecznym⁵⁰. Powyższa koncepcja miała swoje odzwierciedlenie w pracach legislacyjnych czego przykładem jest kodeks rodzinny z 1950 r.⁵¹ w którym nie powtórzono przepisów dawnego prawa przewidujących zadośćuczynienie pieniężne na rzecz rozwiedzionego małżonka oraz matki dziecka pozamałżeńskiego⁵².

Ostatecznie przyjęto lakoniczny zapis w przepisach ogólnych prawa cywilnego z 1950 r., który stanowił, iż ten, czyje „dobro osobiste zostało naruszone bezprawnym działaniem, może żądać ochrony prawnej, a w szczególności zaniechania tych działań”. Dotyczy to w szczególności „naruszenia czci, używania cudzego nazwiska bądź pseudonimu albo korzystanie z cudzego wizerunku” (art. 11). Przepisem art. 39 p.o.p.c. rozszerzono ochronę na osoby prawne. Należy zauważyć, iż pomimo dyskusji odnośnie dopuszczalności odszkodowania pieniężnego za szkodę niemajątkową wciąż obowiązujący kodeks zobowiązań zapewniał ją na gruncie przepisów o czynach niedozwolonych⁵³.

W trakcie prac nad kodeksem cywilnym były koncepcje stworzenia jednego przepisu zapewniającego ogólną zasadę ochrony dóbr osobistych osób fizycznych i prawnych. Ponadto podczas kodyfikowania prawa cywilnego pojawiły się postulaty o rozbudowania katalogu niemajątkowych środków ochrony, wprowadzenia domniemania bezprawności działania sprawcy naruszenia oraz rozszerzenia katalogu przykładowych dóbr osobistych. Ostatecznie

⁴⁸ Por. Dekret z dnia 29 sierpień 1945 r., Dz.U. nr 40, poz.223 oraz S. Grzybowski, *Rozwój systemu ochrony dóbr osobistych w trzydziestu latach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (w:) PiP 1974, nr 7, s 79-81.*

⁴⁹ Por. F. Zoll, A. Szpunar, *Prawo cywilne w zarysie, Część ogólna, Tom I, Kraków 1946, s. 115.*

⁵⁰ Por. A. Szpunar, *op. cit.*, s. 85 – 86.

⁵¹ Por. S. Grzybowski, *Rozwój systemu ochrony dóbr osobistych w trzydziestu latach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (w:) PiP 1974, nr 7, s 81-82.*

⁵² Por. F. Zoll, A. Szpunar, *Prawo cywilne w zarysie, Prawo rodzinne, Tom IV, Kraków 1946 s. 18.*

⁵³ Por. M. Lijowska, *op. cit.*, s. 768 – 769.

postulaty mają swoje odzwierciedlenie w treści art. 23 i 24 k.c. Artykułem 43 k.c. wciągnięto pod system ochrony dóbr osobistych osoby prawne tym samym rezygnując z jednej podstawy normatywnej służącej osobom fizycznym i prawnym⁵⁴.

Przepisy kodeksu zobowiązań o zadośćuczynieniu za krzywdę powtórzono praktycznie w art. 445 i 448 k.c. pomimo starań przeciwników koncepcji odszkodowania pieniężnego za szkodę niemajątkową. Ostateczną formę przepisów odnoszących się do dóbr osobistych w kodeksie cywilnym ukształtowała ustawa z 23 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny⁵⁵. Wprowadzając możliwość zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie każdego dobra osobistego, dla samego poszkodowanego jak i dowolny cel społeczny⁵⁶.

⁵⁴ Por. S. Grzybowski, Rozwój systemu ochrony dóbr osobistych w trzydziestu latach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (w:) PiP 1974, nr 7, s 87-88.

⁵⁵ Por. Dz.U. Nr 114, poz. 542.

⁵⁶ Por. S. Dmowski, S. Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego, Warszawa 2003., str. 109.

4 Pojęcie dóbr osobistych.

4.1 Charakter prawny dóbr osobistych

W jednym ze swoich wyroków Sąd Najwyższy sprecyzował dobra osobiste, „jako wartości związane z wewnętrzną stroną życia ludzi i w związku z tym niejednakowo wymieralne, podlegają tylko wówczas cywilnej ochronie prawnej, gdy naruszenie tych dóbr nastąpiło w wyniku bezprawnego działania osoby dopuszczającej się naruszenia”⁵⁷.

Artykuł 23 kodeksu cywilnego stwierdza, iż dobrami osobistymi są w szczególności zdrowie; wolność; cześć; swoboda wyznania; nazwisko lub pseudonim; wizerunek; tajemnica korespondencji; nietykalność mieszkania; twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska. Jednocześnie zauważając, iż wymienione dobra pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Ponieważ unormowania chroniące nasze dobra osobiste możemy odnaleźć w Konstytucji, prawie karnym, autorskim, prasowym i wielu innych gałęziach naszego systemu prawnego.

Artykułem 24 kodeksu cywilnego ustawodawca stwierdza, iż możemy żądać ochrony naszych dóbr osobistych w sytuacji, gdy naruszenie jest bezprawne. Wymienia przysługujące roszczenia takie jak żądanie zaniechania, dopełnienie czynności koniecznych do usunięcia skutków dokonanego naruszenia, zadośćuczynienie pieniężne na rzecz poszkodowanego, świadczenie na cel społeczny oraz odszkodowanie⁵⁸.

Wymienione przepisy opisują interesującą nas kwestię, błędem byłby traktowanie ich jako definicji legalnej dóbr osobistych. Próby tworzenia bardziej precyzyjnych ujęć, niż te kodeksowe, można odnaleźć w orzecznictwie, czego przykładem jest przytoczony wyrok SN z dnia 19 września 1968 r., oraz w doktrynie.

Pierwsze przymiarki konstruowania pojęcia dóbr osobistych podjął S. Grzybowski stwierdzając, iż charakterystyczną cechą wspólną wszelkich dóbr osobistych „są niemajątkowe, indywidualne wartości świata uczuć, stanu życia psychicznego człowieka”⁵⁹. Powyższy pogląd został dość szybko skrytykowany zarzucając przedstawionej koncepcji zbyt ni subiektywizm, przez którą to wspomniana koncepcja była zbyt wyspecjalizowana a tym samym mało elastyczna w wielu stanach faktycznych. A. Szpunar jako definicje omawianego w tym momencie zagadnienia twierdzi, iż: „dobra osobiste są wartościami

⁵⁷ Zob. Wyrok z 19 września 1968 r., II CR 291/68, OSNCP 1969, poz. 200.

⁵⁸ Por. E. Dobrodziej, *Ochrona dóbr osobistych. Aspekty prawne i praktyczne*, Bydgoszcz 2003 str. 25 – 37.

⁵⁹ Zob. S. Grzybowski, *op. cit.*, str 78.

niemajątkowymi, wiążącymi się z osobowością człowieka, uznanymi powszechnie w danym społeczeństwie.”⁶⁰. Cytując za Z. Radwańskim, są to „atrybuty każdej osoby fizycznej odnoszące się do uznanych przez system prawny wartości obejmujących fizyczną i psychiczną integralność człowieka, jego indywidualność oraz godność i pozycję w społeczeństwie, co stanowi samorealizację osoby ludzkiej”⁶¹. Podobnie A. Cisek określa dobra osobiste jako wartości o charakterze niemajątkowym, ściśle związane z osobą ludzką, decydujące o jej byciu i pozycji w społeczeństwie, a będące wyrazem jej odrębności psychicznej i fizycznej oraz możliwości twórczych, uznane powszechnie w społeczeństwie i akceptowane przez dany system prawny⁶². A. Wojciszke zauważa, iż są wysoko cenionymi wartościami, zarówno przez ustawodawcę jak i społeczeństwo ściśle związanymi z osobowością jednostki ludzkiej, należących jednocześnie do atrybutów osób prawnych.⁶³

Ustawodawca poprzez zwrot „w szczególności” z art. 23 k.c. nie zamyka katalogu dóbr osobistych nadając mu charakter otwarty⁶⁴, dzięki czemu rozszerza możliwość dochodzenia ochrony naruszonych dóbr. Możemy poprzez to katalog dóbr osobistych poszerzać o zapisy Konstytucji dotyczące praw i wolności obywatelskich, akty prawa międzynarodowego czego przykładem może być Europejska Konwencja Praw Człowieka, oraz o dorobek doktryny i judykatury które to jako dobra osobiste uznały: kult po zmarłej osobie bliskiej, poczucie przynależności określonej płci, prywatność, życie, nietykalność cielesna i wiele innych⁶⁵. SN w jednym w swych wyroków uznał za dobro osobiste „uczucie przyjaźni osoby duchownej z Papieżem, która to więź z nim stosunek bliskości i szczególne więzy emocjonalne.”⁶⁶

Przytoczone wypowiedzi dowodzą, iż kwestia stworzenia jednej i kompletnej definicji dóbr osobistych jest otwarta, jeżeli w ogóle jest to możliwe, ponieważ opisywane wartości są zakotwiczone w społeczeństwie. Poprzez to, ich pojęcie zmienia się wraz z nim, gdyż tylko w ten sposób istnieje możliwość nadążenia za przemianami zachodzącymi wokół nas. Analizując zaproponowane przez naukę i orzecznictwo definicje P. Sut stwierdził, iż wszystkie zawierają pewien zasób uproszczeń i nie jest raczej możliwe wyprowadzenie legalnej definicji „dobra osobistego” czy też „dóbr osobistych”. Stwierdza za to, iż trzeba

⁶⁰ Zob. A. Szpunar, op. cit., str. 106.

⁶¹ Zob. Z. Radwański, Prawo cywilne część ogólna, Warszawa 2003, str. 156.

⁶² Zob. A. Cisek, Dobra osobiste i ich niemajątkowa ochrona w kodeksie cywilnym, Wrocław 1989, str. 39.

⁶³ Por. A. Wojciszke, Katalog dóbr osobistych w świetle przepisów Konstytucji i przepisów Kodeksu cywilnego, (w:) Gdańskie studia prawnicze, Tom VII, 2000, str. 659.

⁶⁴ Por. Tamże, str. 659.

⁶⁵ Por. B. Ziemanin, Prawo Cywilne – część ogólna, Poznań 2002, str. 92 - 93.

⁶⁶ Zob. Wyrok SN z dnia 6.4.2004 r., I CK 484/03, OSN2005 Nr 4, poz. 69.

poszukiwać wspólnych cech wszystkich dóbr osobistych, ponieważ prawo cywilne zapewnia ochronę wszystkim dobrom a nie każde jest wymienione w ustawach⁶⁷.

Obecnie dobra osobiste odnoszą się do koncepcji obiektywnych czyli zakres znaczenia poszczególnych dóbr osobistych będzie odnosić się do danego środowiska i wraz z nim ulegać przeobrażeniom. Można powiedzieć, iż treść danego dobra jest zrelatywizowana do określonej społeczności⁶⁸.

4.1.1 „Konstytucjonalizacja” dóbr osobistych.

Zanim szczegółowo zajmę się przedstawieniem konstrukcji dóbr osobistych, chciałbym przedstawić główne założenia rzutujące na nie z ustawy zasadniczej.

Podczas obowiązywania Konstytucji z 1952 r. uważano, iż porównanie poszczególnych przepisów ustawy zasadniczej z treści art. 23 i 24 k.c. obliguje do stwierdzenia, iż Konstytucja regulowała przede wszystkim prawa i wolności obywatelskie, których wypełnianiem miało zajmować się państwo. Rozdział ósmy ustawy zasadniczej z 52 r. nosił tytuł: „Podstawowe prawa i obowiązki obywateli”. Zawierał on ogólne deklaracje o umacnianiu, rozszerzaniu praw i wolności obywatelskich przez Rzeczpospolitą Polską⁶⁹ oraz stwierdzał, że obywatele mają prawo do ochrony zdrowia, pracy i wynagrodzenia za nią, prawo do wypoczynku i zdobyczy kultury. Konstytucja zapewniała wolność sumienia i wyznania, wolność słowa, druku, zgromadzeń i wieców, pochodów i manifestacji, prawo zrzeszania się, nietykalność osobistą, nienaruszalność mieszkania i tajemnicę korespondencji. Natomiast art. 23 i 24 k.c. miały zajmować się prawami osobistymi obywatela do swobodnego korzystania z „dóbr osobistych” w stosunku do innych podmiotów⁷⁰.

Przyjmowano jednocześnie, że zakres ochrony niektórych praw-dóbr, jak wolność sumienia, nietykalność osobista, czy zdrowie, regulowane są jednocześnie przez przepisy Konstytucji, jak i przepisy innych ustaw normujących cywilną ochronę dóbr osobistych, więc inne ustawy i oczywiście omawiany art. 23 i 24 k.c. Jednak przy żądaniu ochrony naruszanego dobra osobistego nie powoływano się na przepisy Konstytucji, lecz na inne regulacje w tej materii. Wiązało się to z poglądem, iż przepisy Konstytucji nie mogą stanowić podstawy prawnej rozstrzygnięcia sądowego w konkretnych sytuacjach, czyli

⁶⁷ Por. P. Sut. Problem twórczej wykładni przepisów o ochronie dóbr osobistych (w:) PiP 1997 nr 9, str. 31.

⁶⁸ Por. Tamże, str. 37.

⁶⁹ Por. KONSTYTUCJA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ, UCHWALONA PRZEZ SEJM USTAWODAWCZY W DNIU 22 LIPCA 1952 R., art.67 ust. 1 (Dz. U. z dnia 21 lutego 1976 r.).

⁷⁰ Por. S. Dmowski, S. Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego, Warszawa 2003, str. 95.

w interesujących nas sprawach o naruszenie dóbr osobistych. Najpełniej ta kwestie wyraża pogląd A. Szpunara, który to relacje przepisów Kodeksu Cywilnego z przepisami konstytucyjnymi ówczesnie obowiązującymi pisze o tych ostatnich: „zakreślają one ogólne ramy, w których porządek prawny zapewnia ochronę poszczególnych dóbr osobistych. Zadanie prawa cywilnego polega na rozwijaniu tych zasad konstytucyjnych, na wypełnianiu ich konkretną treścią.”⁷¹

Sytuacja ulega przeobrażeniu w ówczesnej nam Konstytucji z 1997 r. a konkretniej poprzez art. 8 ust. 2 - „Przepisy Konstytucji stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej.” Zamieszczenie tego artykułu w treści ustawy zasadniczej, wiąże się z wykluczeniem tezy, jakoby Konstytucja nie miała charakteru normatywnego. Niweluje też pogląd, według którego przepisy Konstytucji miały być adresowane wyłącznie do ustawodawcy. Który to jednocześnie zaznacza, iż bezpośrednio stosowanie konstytucji nie ma charakteru absolutnego, poprzez końcowe słowach art. 8 ust. 2 Konstytucji RP – „chyba że Konstytucja stanowi inaczej”⁷² Omawiany art. oznacza, iż „ochrona dóbr osobistych, stanowiących przedmiot podstawowych praw człowieka, może być już realizowana nie tylko na podstawie przepisów ustawy zwykłej (Kodeksu cywilnego i innych ustaw), ale także – i może przede wszystkim – na podstawie przepisów normy najwyższej, jaką stanowi ustawa zasadnicza”⁷³.

Omawiany artykuł należy zestawić, z głównym założeniem aksjologicznym rzutującym na nasz system prawny, płynącym z obecnej Konstytucji, którym to według Trybunału Konstytucyjnego jest „zasada przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka”⁷⁴ zawarta w art. 30. Przytoczona „norma norm” stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela, jest nienaruszalna, jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Następnie artykułem 31 Konstytucja zapewnia poszanowanie wolności, artykuł 38 chroni życie, nietykalność i wolność osobista włączone są pod ochronę art. 41, artykuł 47 obliguje do zapewnienia opieki prawnej dla życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym następnie art. 68 bierze pod ochronę zdrowie. Ustawa zasadnicza chroni ponadto tajemnicę komunikowania się i korespondencji, nienaruszalność mieszkania, wolność poruszania się po terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z możliwością wyboru miejsca zamieszkania i pobytu, wolność sumienia i religii, wolność do

⁷¹ Zob. A. Szpunar, op. cit. str. 95.

⁷² Por. A. Mączyński, Bezpośrednie stosowanie Konstytucji przez sądy (w:) Państwo i Prawo 2000 r., nr 5, str. 6 i 7

⁷³ Zob. S. Rudnicki, Komentarz do wyroku Trybunału Federalnego RFN z 5 grudnia 1995, (w:) Monitor Prawniczy 1996, nr 5, str. 183-186.

⁷⁴ Zob. wyrok TK, z dnia 1999.03.23, K 2/98, OTK 1999/3/38.

wyrażania swoich poglądów i uzyskiwania informacji, wolność twórczości artystycznej i badań naukowych, oraz wolność do korzystania z dóbr kultury i bezpieczeństwo ekologiczne⁷⁵.

Dla osoby powołującej się o naruszenie dobra osobistego będzie to oznaczało, iż jako podstawę prawną, będzie mogła podać przepis Konstytucji gwarantujący jej dane dobro, bądź na inny przepis rangi ustawowej. Sprawa robi się bardziej zajmująca po rozpatrzeniu art. 91 punkt 1 Konstytucji, który to stanowi, iż: „Ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana”. Czyli, osoba wnosząca o ochronę jej dóbr osobistych będzie mogła powołać się na unormowania międzynarodowe oraz jak wykazuje orzeczenie SN z 23 września 1999 r., w omawianych przez zemnie sprawach „będących następstwem krytyki zachowań politycznych osób sprawujących funkcje publiczne, należy mieć na uwadze dorobek Europejskiego Trybunału Praw Człowieka powstały na tle wykładni Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.”⁷⁶

Jednak na gruncie orzeczenia SN z dnia 7 listopada 2002r., bezpośrednie stosowanie norm konstytucyjnych ulega dramatycznemu ograniczeniu, w którym to sąd stwierdza, iż „żaden z przepisów Konstytucji nie stwarza podstaw do wyprowadzania z niego roszczenia o nakazanie sprawcy naruszenia cudzego dobra osobistego złożenia odpowiedniego oświadczenia lub o zapłatę zadośćuczynienia. Konstytucja jest ustawą zasadniczą, a jej dyrektywy doznają konkretyzacji w ustawodawstwie "zwykłym" i dopiero te ostatnie normy prawa stanowionego są podstawą rozstrzygnięcia sporów sądowych.”⁷⁷. Omawiane orzeczenie, odsłania główny problem przy bezpośrednim zastosowaniu w tym wypadku norm konstytucyjnych, jaką jest brak sankcji za naruszenie opisanych dóbr.

Na gruncie obowiązujących przepisów i przytoczonych orzeczeń wynika, iż cywilno prawna ochrona dóbr osobistych nie jest oderwana od reszty systemu prawnego ale właśnie z niego czerpie podstawowe wartości, wykładnie. M. Safjan w prawie cywilnym widzi wdzięczne pole do obserwacji konstytucjonalizacji prawa, poprzez wykształcanie odpowiednich tendencji interpretacyjnych, istniejących w prawie cywilnym, klauzul generalnych, odwołań do zwyczajów, analogii, występujących zwrotów niedookreślonych, w myśl obowiązującej aksjologii Konstytucyjnej⁷⁸.

⁷⁵ Por. A. Wojciszke, Katalog dóbr osobistych w świetle przepisów Konstytucji i przepisów Kodeksu cywilnego, (w:) Gdańskie studia prawnicze, Tom VII, 2000, s 660 – 661.

⁷⁶ Zob. Wyrok SN z 23 września 1999 r., III CKN 360/98 (niepubl.), Por. S. Dmowski, S. Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego, Warszawa 2003, str. 96.

⁷⁷Zob. Orzeczenie SN z dnia 7 listopada 2002r. V CKN 1493/00 LEX nr 57238.

4.1.2 Prawa podmiotowe osobiste.

Starając się wysnuć jakieś uogólnienie z treści obowiązujących przepisów dotyczących dóbr osobistych tj. art. 23, 24, 43, 445 i 448 k.c., można dojść do wniosku, iż mamy tu do czynienia z prawami podmiotowymi o charakterze niemajątkowym.⁷⁹ Przysługujące każdej osobie i są wyrazem poszanowania osobowości i godności ludzkiej. Powtarzając za wspomnianym już A. Szpunarem, iż stanowią „odrębną kategorię praw osobistości”. Artykuł 43 k.c. rozszerza zakres podmiotów objętych ochroną tymi prawami o osoby prawne. Doktryna niemal jednogłośnie twierdzi, iż to konstrukcja praw podmiotowych zapewnia, najskuteczniejszą ochronę dóbr osobistych⁸⁰, moim zdaniem jest to pogląd słuszny.

Z zastosowaniem konstrukcji prawa podmiotowego wiążą się pewne konsekwencje, wiadomo, iż można przeprowadzić klasyfikację praw podmiotowych według różnych kryteriów. Sklasyfikowanie praw podmiotowych tylko na podstawie ich przedmiotu nie stanowiło by właściwej podstawy do przeprowadzonego systematycznego podziału. Musimy posłkować się innymi kryteriami, uwzględniającym treść stosunków prawnych oraz ich cel.⁸¹ Podstawowym kryterium klasyfikacji w naszym przypadku będzie podział na prawa podmiotowe majątkowe i niemajątkowe, A Wolter jako czynnik rozróżniający pomiędzy tymi dwoma prawami podaje warunek czy dane prawo jest bezpośrednio uwarunkowane interesem ekonomicznym podmiotu uprawnionego, czy nie. Dobra osobiste zaliczane są do grupy praw niemajątkowych, co nie znaczy że za ich naruszenie nie może być przyzna sankcja majątkowa⁸². Należy odróżnić je od praw wynikających ze stosunków rodzinnych, zaliczanych też do kategorii praw niemajątkowych. Jeśli zaliczyliśmy nasze prawa osobiste do kategorii praw niemajątkowych to według ogólnej zasady prawa cywilnego są prawami niezbywalnymi. Nie podlegają też dziedziczeniu.⁸³ Czyli nie będzie można ich sprzedać odstąpić innym osobom, jak i dostać w spadku.

⁷⁸ Por. M. Safjan, Refleksje wokół konstytucyjnych uwarunkowań rozwoju ochrony dóbr osobistych (w:) KPP z. I r. 2002, str. 223 – 224.

⁷⁹ Por. A. Szpunar, op. cit., str. 96.

⁸⁰ W okresie między wojennym autor projektu części ogólnej kodeksu cywilnego I. Łyskowski, miał nieco odmienny pomysł na zapewnienie ochrony omawianym dobrom. Nie była ona oparta na konstrukcji praw podmiotowych, lecz ochroną miała być objęta sama osobowość człowieka. (I. Łyskowski, W sprawie kodyfikacji naszego prawa cywilnego, Warszawa 1925, str. 74.).

⁸¹ Por. A. Szpunar, op. cit., str. 96, Por. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk Prawo cywilne zarys części ogólnej, Warszawa 1999 r. str. 136 i nast.

⁸² Por. A. Cisek, Dobra osobiste i ich niemajątkowa ochrona w kodeksie cywilnym, Wrocław 1989, str. 39 – 40.

⁸³ Por. B. Ziemianin, Prawo Cywilne – część ogólna, Poznań 2002 r., str. 93.

Na uwagę zasługują prawa na dobrach niematerialnych chroniące tzw. dobra osobiste twórcy, co do których istniał spór do której kategorii je zaliczyć. Spór trwał na gruncie ustawy o prawie autorskim, z 1952 r., wejście w życie nowej wersji ustawy rozstrzygnął spór na rzecz dualizmu według którego wspomniane prawo zalicza się do dwóch kategorii⁸⁴.

Zasadniczo prawa osobiste są zaszeregowane do kategorii praw bezwzględnych, więc takich praw, które to są skuteczne wobec każdej osoby. Czyli ochrony prawa osobistego do poszanowania mojej godności, czci, mogę żądać od każdej osoby. Jeśli ktoś naruszy prawo podmiotowe to powoduje powstanie pewnych roszczeń, na które to mogę się powoływać. S. Grzybowiski tłumaczy relacje pomiędzy dobrami osobistymi a prawami osobistymi jako prawami podmiotowymi, tym że: obowiązujące prawo bierze pod opiekę naruszenie dobra osobistego jeżeli jednocześnie zostaje naruszone płynące z niego prawo osobiste. Tym wyznacznikiem jest „bezprawność” naruszenia zawarta w art. 24 k.c., o czym będzie mowa w dalszej części pracy⁸⁵.

Ponadto A. Cisek zauważa, iż dobra osobiste można podzielić, ze względu na ich ścisły związek z podmiotem, na takie które otrzymuje się z chwilą powstania podmiotu, w przypadku człowieka chodzi tu zasadniczo o moment narodzin, oraz takie które nabywa się jako następstwo określonych działań. Do pierwszej grupy można zaliczyć cześć, wolność, życie a do w drugiej grupie można umieścić takie dobra jak uczucie przyjaźni, tajemnica przysposobienia dobra związane z działalnością twórczą⁸⁶.

A. Szpunar w roszczeniach odszkodowawczych widzi element względności praw osobistych, gdyż roszczenia mają charakter względny, czyli, że są skierowane do indywidualnie wyróżnionych osób⁸⁷.

⁸⁴ Por. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, op. cit. str. 139.

⁸⁵ Por. S. Grzybowski, op. cit., str. 19 – 20.

⁸⁶ Por. A. Cisek, op. cit., str. 41.

⁸⁷ Por. A. Szpunar, op. cit., str. 98.

4.1.2.1 Instytucjonalna ochrona dóbr osobistych.

Odmienny pogląd do konstruowania ochrony dóbr osobistych w oparciu o osobiste prawa podmiotowe prezentuje B. Gawlik, zaproponował on koncepcję „instytucjonalnej ochrony dóbr osobistych⁸⁸,” czyli nadanie charakteru normatywnego wartościom i interesom indywidualnym oraz poprzez ustanowienie wzorców zachowań. Chodzi tu po prostu o nakazy i zakazy postępowania generowane w celu ochrony wartości ogólnie uznanych jako doniosłe⁸⁹. Autor doszedł do takich koncepcji zarzucając podmiotowym prawom osobistym brak dostatecznego uzasadnienia normatywnego. Formułując swoje wątpliwości w trzy zarzuty. Mianowicie dobra osobiste nie są dostatecznie zewnętrzne w stosunku do osoby fizycznej aby mogły być rozpatrywane jako samoistny przedmiot praw podmiotowych. Zarzuca on ponadto ogólnie przyjętej koncepcji że brak tu dostatecznego objaśnienia strefy możliwości postępowania, gdyż opisany jest tylko obowiązek os. trzecich chroniący przed zagrożeniem i naruszeniem wartości osobistych. Autor kończy swoje zarzuty dość ciekawym spostrzeżeniem, iż nie możemy tu mówić o absolutnej ochronie dóbr osobistych, bo w sytuacji konkurowania z sobą dwóch dóbr ochroną będzie objęta tylko wartość bardziej doniosła. Więc mamy tu do czynienia jedynie z względną ochroną na gruncie której, zdaniem autora, nie możemy mówić o osobistych prawach podmiotowych⁹⁰.

Kilka ciekawych uwag do sporu wnosi M. Czajkowska – Dąbrowska która to odnosząc się do nieprzyjętej w doktrynie koncepcji S. Sołtysińskiego który na gruncie art. 415 k.c. proponował wprowadzenie prawa do ochrony deliktowej⁹¹. Autorka zarzuca doktrynie, iż na podstawie art. 23 i 24 k.c. tworzy konstrukcje prawa podmiotowe i to bezwzględne a odrzuca możliwość utworzenia analogicznych praw, czy też jednego „ogólnego” prawa na gruncie wspomnianego art. 415 k.c.⁹². Tym samym autorka stwierdza, iż w naszym systemie prawnym panuje dysharmonia, którą to można rozwiązać akceptując pogląd o prawach podmiotowych do ochrony deliktowej bądź odrzucając podmiotowe prawa osobiste⁹³.

⁸⁸ Por. B. Gawlik, Ochrona dóbr osobistych, Sens i nonsens tzw. praw podmiotowych osobistych, ZNUJ DCC LXXI, Warszawa-Kraków, str. 138.

⁸⁹ Por. Tamże, str. 140.

⁹⁰ Por. Tamże, str. 126 – 133.

⁹¹ Por. S. Sołtysiński, Licencja na korzystanie z cudzych rozwiązań technicznych, Warszawa 1970 r., str. 174.

⁹² Por. M. Czajkowska-Dąbrowska, Kilka uwag na temat praw podmiotowych osobistych (w:) PiP 7/87, str. 87 - 90.

⁹³ Por. Tamże, str. 90 – 91.

Polemikę z poglądem B. Gawilka podjął Z. Radwański, który to stwierdza, iż obecnie dominuje koncepcja prawa podmiotowego, która to ma za zadanie regulowanie zachowań ludzi przede wszystkim innych osób niż podmiot uprawniony. Jeżeli więc mówi się o wolności działań uprawnionego, jego prawach, kompetencjach, uprawnieniach, chronionych interesach to tylko na wzgląd na odpowiadające im obowiązki innych osób. Przedmiot prawa podmiotowego pełni jedynie rolę subsydiarną niejednokrotnie nie jednolita w różnych typach praw podmiotowych funkcję ułatwiającą określenie jego treści. Tym samym nie jest niezbędny a dla opisu obowiązków innych podmiot uprawniony można się odnieść się do zakreślonych wartości związanych z osoba uprawnionego⁹⁴.

Jednym z ciekawszych głosów w sporze jest wypowiedź B. Kordasiewicza, który to poprzez elastyczność dóbr osobistych, dookreślanych poprzez kolejne orzeczenia, widzi przejawy *case law*⁹⁵. W związku, z czym upatruje problem pełnej harmonizacji dóbr z pojęciem prawa podmiotowego⁹⁶.

⁹⁴ Por. Z. Radwański, Koncepcja praw podmiotowych osobistych, (w:) RPEiS 1988 r. z. 2, str. 4 i 5.

⁹⁵ Sędzia mając do czynienia z jednostkowym precedensowym przypadkiem rozstrzyga na podstawie reguły, którą to dla tego przypadku stworzył. Jeżeli ta reguła (tzw. *ratio decidendi*) znajdzie uznanie wśród innych sędziów i będzie przez nich stosowana stają się częścią obowiązującego prawa w państwie. Por. P. Winczorek Osobliwości rozumowań prawniczych <http://www.mimuw.edu.pl/delta/artykuly/delta0505/winczorek.pdf>.

⁹⁶ Por. B. Kordasiewicz, Jednostka wobec środków masowego przekazu, Ossolineum 1991, str. 156 - 159.

4.2 Teoria monistyczna a otwarty katalog z art. 23 k.c.

Rozbieżności pomiędzy teorią propagującą jedno „ogólne” dobro osobiste a koncepcją w myśl której istnieje cały szereg dóbr osobistych odbywa się w naszej doktrynie jako swoiste echo problemu z doktryny niemieckiej jak to zauważa B. Kordasiewicz. Wspomniany autor idzie nawet o krok dalej twierdząc, iż próby budowania jednolitego dobra osobistego na tle naszego systemu prawnego to tylko przejawy myślowej elegancji. Ponieważ w Niemczech ochrona dóbr osobistych, oparta jest na kazuistycznej ochronie deliktowej, więc konstrukcja ogólna prawa osobistości, wyprowadzana z konstytucji, jest wręcz niezbędna do rozszerzenia cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych. W Polsce nie było potrzeby do budowania tej konstrukcji jednak k.c. nie stwarzał też zasadniczych ku temu przeszkód⁹⁷.

⁹⁷ Por. Tamże, str. 152 – 153.

4.2.1 Teoria monistyczna.

Głównym propagatorem istnienia jednego prawa osobowości, był „F. Zoll, który to dopatrywał się w tym prawie uznania nietykalności człowieka jako takiego, uznania jego wolności w używaniu rozwijaniu władz umysłowych i fizycznych, uszanowania godności osobistej”⁹⁸. Z ciekawym stanowiskiem wartym przynajmniej kilku słów wystąpił A. Kopff. Konstruuje on ogólne prawo osobistości odrzucając teorie, iż warunkiem skonstruowania jednolitego prawa osobistości jest wcześniejsze zbudowanie jednego ogólnego dobra osobistego. Unikając tym samym zarzutu, iż koncepcja jest niezgodna z brzmieniem, art. 23 który jest oparty na typizacji poszczególnych dóbr osobistych. Według wyżej wspomnianego to wiele jednostkowych dóbr osobistych jest chronionych przez jednolite prawo osobistości⁹⁹.

O konstrukcji ogólnego dobra osobistego S. Grzybowski pisał, iż to pojęcie jest „użyteczne zwłaszcza wówczas, gdy w grę wchodzi ochrona dobra nie tylko nie wymienionego w ustawie, ale nawet takiego, z którym trudno byłoby połączyć jakąkolwiek nazwę”¹⁰⁰.

Z powyższymi ujęciami w zupełności nie zgadza się, cytowany już A. Szpunar, według którego ujęcia monistyczne nie jest zgodne ze stanowiskiem ustawodawcy, zaznacza, iż oparte są na teoriach subiektywnych, co nie zdaje egzaminu w praktyce. Samo konstruowanie syntetycznego dobra osobistego uznaje za niecelowe i że każda konstrukcja ma charakter wybitnie teoretyczny. Według niego „kontury poszczególnych dóbr osobistych powinny być zarysowane wyraźnie. W przeciwnym razie ograniczymy nadmiernie zakres swobody działania wszystkich osób”¹⁰¹. Podobnie M. Lijowska stwierdziła dość niedawno, iż konstrukcja ogólnego dobra osobistego jest całkowicie nieprzydatna¹⁰²

⁹⁸ Zob. Podaję za: A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, op. cit., str. 182.

⁹⁹ Por. A. Kopff, Koncepcja prawa do intymności i do prywatności życia osobistego (w:) Studia Cywilistyczne, t. 20, 1972, str. 12.

¹⁰⁰ S. Grzybowski, System prawa cywilnego, t. 1 – część ogólna, Wrocław 1974, str. 297.

¹⁰¹ Zob. A. Szpunar, op. cit., str. 117

¹⁰² Por. M. Lijowska, op. cit., str. 789.

4.2.2 Teoria pluralistyczna.

Zgodnie z teorią pluralistyczną przysługuje nam tyle różnych praw osobistych, ile jest dóbr osobistych, którym to wspomniane prawa zapewniają ochronę. Ich liczba jest wręcz nieograniczona, gdyż w miarę zmieniających się w świadomości społecznej ocen wartościujących, ustalenie wyczerpującego katalogu dóbr osobistych nie byłoby ani możliwe, ani pożądane. W konsekwencji, orzecznictwu i nauce pozostawiono decydowanie o tym, czy i kiedy mamy do czynienia z dobrem osobistym, które podlega ochronie prawa¹⁰³. Należy ponadto zauważyć, że zakresy dóbr osobistych i wynikające z nich praw osobistych często zlewają się z sobą¹⁰⁴, czego przykładem może być wkroczenie w sferę prywatności człowieka poprzez naruszenie nietykalności mieszkania. Z. Radwański opowiada się za teorią wielości praw podmiotowych osobistych gdyż to ujęcie pozwala na bardziej precyzyjne określenie treści tych praw niż ujęcie monistyczne¹⁰⁵.

Powołując się na dynamikę przemian społecznych i płynność relacji między ludzkich, można dojść do wniosku, iż każda próba budowy zamkniętego katalogu dóbr, będzie rozwiązaniem chwilowym i mało praktycznym. Nie mam zamiaru negować faktu, iż niektóre wartości mają charakter przyrodzony i niezbywalny. Ale wystarczy porównać niektóre wartości poprzez relatywizm kulturalny¹⁰⁶ i dochodzimy do wniosku, iż te same wartości mają zupełnie inny wydźwięk, rozłożony inaczej środek ciężkości w żyjących obok siebie kulturach. Osobiście, jak i przeważająca większość doktryny, skłaniałbym się za teorią pluralistyczną, pragnę jednak zauważyć, że warto byłoby wytyczyć pewne ramy pomagające „odkrywać” sądom nowe dobra osobiste w myśl otwartego ich katalogu. Niezwykle pomocna może okazać opisana już prze zemnie, relacja prawa cywilnego z normami prawa konstytucyjnego.

¹⁰³ Por. A. Wojciszke, op. cit., str. 664 – 665 oraz wyrok SN z dnia 6 kwietnia 2004 r., I CK 484/03 wraz z uzasadnieniem, OSNC 2005/4/69.

¹⁰⁴ Por. S. Grzybowiski, op. cit., str. 81.

¹⁰⁵ Por. Z. Radwański, Koncepcja praw podmiotowych osobistych, (w:) RPEiS 1988 r. z. 2, str. 6.

¹⁰⁶ Por. Rett R. Ludwikowski, Prawo konstytucyjne porównawcze, Toruń 2000, str. 430.

Chciałbym teraz zaprezentować kilka najbardziej doniosłych dóbr osobistych oraz ich postrzeganie w judykaturze i doktrynie.

4.2.2.1 Cześć.

Swoją prezentację rozpocznę od czci, która to jest jednym z najczęściej naruszanych dóbr osobistych, jej ochrona przysługuje każdemu jako podmiotowi prawa, niezależnie od opinii jaką posiada w oczach innych osób. Także tym osobom, które dopuściły się naruszenia porządku prawnego i moralnego¹⁰⁷. SN rozpiął ją na dobre imię i dobrą sławę przypisując je do wszystkich dziedzin życia społecznego, osobistego oraz zawodowego¹⁰⁸. W tym ujęciu należałoby rozpatrywać przedstawione dobro jako wartość zewnętrzną, którą to można naruszyć przez pomówienie o negatywnym postępowaniu w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzuty niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności¹⁰⁹. Prezentowana teza nie wyczerpuje złożoności tematu gdyż cześć należy jeszcze rozpatrywać jako wartość wewnętrzną¹¹⁰ mianowicie godność osobistą. Która to wyraża się w zdolności do „obrony pewnych uznanych wartości, z których obroną związane jest poczucie własnej wartości i oczekiwanie z tego tytułu szacunku ze strony innych ludzi”¹¹¹. Może ona zostać naruszona poprzez obrazę bądź zniewagę i co ciekawe osoba obrażana nie musi być przy tym obecna¹¹². Należy pamiętać, iż przy naruszeniu czci nie bierze się tylko pod uwagę subiektywnych uczuć osoby tym dotkniętej, ale i obiektywną reakcję w opinii społeczeństwa. Ponadto zakres naruszenia bada się po zbadaniu całego kontekstu wypowiedzi, działania¹¹³.

4.2.2.2 Zdrowie.

Kolejnym opisywanym dobrem, zapisanym w przykładowym wyliczeniu z art. 23 k.c. będzie zdrowie. Należy jednak poprzez nie rozumieć jeszcze życie i nietykalność cielesną. Prawa do życia obok wymienionego już art. 38 Konstytucji zapewniają przepisy prawa karnego a z art. 446 k.c. przysługuje roszczenie odszkodowawcze dla najbliższych członków

¹⁰⁷ Por. Z. Bidziński, J. Serda: Cywilnoprawna ochrona dóbr osobistych w praktyce sądowej. (w:) Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym. (red.) J.S. Piątowski, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1986 r., str. 49.

¹⁰⁸ Por. Wyrok SN z dnia 29 października 1971, II CR 455/71, OSNC 1972/4/77.

¹⁰⁹ Por. Wyrok SN z dnia 29 października 1971 r., II CR 455/71, OSNC 1972/4/77.

¹¹⁰ Por. Z. Radwański, op. cit., str. 158 -159.

¹¹¹ Por. Orzeczenie SN z 25 kwietnia 1989r., I CR 143/89, OSPiKA 1990, poz. 330.

¹¹² Por. Wyrok SN z dnia 29 października 1971 r., II CR 455/71, OSNC 1972/4/77.

¹¹³ Por. Wyrok SN z 23 maja 2002 r., IV CKN 1076/00, OSNC 2003/9/121.

rodziny zmarłego. Z. Radwański widzi celowość ujęcia życia jako dobra osobistego tym, iż w razie jego zagrożeniu uprawnionemu będą przysługiwały roszczenia profilaktyczne¹¹⁴. Nietykalność cielesna chroniona jest art. 444 i 445 k.c. i prawem karnym, lecz najważniejsze jego zastosowanie jest przy zabiegach medycznych. Jego nieuprawnione naruszenie może rodzić bardzo poważne skutki cywilne dla dokonującego zabiegu lekarza, jeżeli nawet jego działanie nie będzie miało znamionom błędu w sztuce¹¹⁵. Dużo prostszym przykładem do zobrazowania naruszenia nietykalności cielesnej będzie uderzenie, które to jednocześnie jak zauważa SN narusza cześć poszkodowanego¹¹⁶. Więc mamy tu do czynienia ze wspomnianą uwagą S. Grzybowskiego odnośnie krzyżowania się z sobą strefy chronionej przez poszczególne prawa osobiste.

4.2.2.3 Wolność.

Dobrem regulowanym jednocześnie przez prawo cywilne jak i Konstytucje (art. 31 ust. 1) i prawo karne jest wolność. M. Safian wolność w znaczeniu konstytucyjnym opisuje jako pozycje jednostki w społeczeństwie wobec władzy publicznej, jako zapewnienie swobody przed przymusem, od ingerencji zewnętrznej w zachowanie jednostki, wyznacznik pola swobodnego działania w różnych sferach życia społecznego, gospodarczego, publicznego. Sumuje swą wypowiedz cytatem z ustawy zasadniczej w myśl którego „nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje”(art. 31 ust. 2 zd. 2)¹¹⁷.

S. Grzybowiski definiuje opisywane dobro z art. 23 k.c. jako „wolność osobistą, swobodę poruszania się”¹¹⁸, A. Szpunar rozszerza cywilistyczne ujęcie dobra o wolność od „obawy i strachu, od użycia przemocy lub zrealizowani groźby przez inną osobę”¹¹⁹. W znaczeniu węższym zapewniona będzie ochrona przed porwaniem, bezprawnym pozbawianiem fizycznej swobody poruszania się. Poprzez szersze ujęcie zostanie zapewniona obrona przed wywieraniem presji psychicznej na działania człowieka. Ponadto Kodeks cywilny art. 445 § 2 zapewnia zadośćuczynienie pieniężne za pozbawienie wolności, którą należy interpretować w ujęciu węższym jak i szerszym¹²⁰.

¹¹⁴ Por. Z. Radwański, op. cit., str. 158.

¹¹⁵ Por. M. Safian, Prawo i medycyna, Ochrona praw jednostki a dylematy współczesnej medycyny, Warszawa 1998, str. 62 – 72.

¹¹⁶ Por. Uchwałą SN z 30 grudnia 1971, III CZP 87/71, OSNC 1972/6/104.

¹¹⁷ Por. M. Safjan, Refleksje wokół konstytucyjnych uwarunkowań rozwoju ochrony dóbr osobistych (w:) KPP z. I r. 2002, str. 228.

¹¹⁸ Zob. S. Grzybowski, op. cit., str. 84.

¹¹⁹ Zob. A. Szpunar, op. cit., str. 126.

¹²⁰ Por. Z. Radwański, op. cit., str. 158.

Porównując cywilistyczne znaczenie zakresu wolności jako dobra osobistego z jej konstytucyjnym odpowiednikiem implikuje nas do jak najszerszego rozumienia przedstawianego dobra. Zgodnie z tym duchem będzie wyprowadzenie z swobody poruszania się prawo do niezakłóconego komunikowania (komunikacji), gwarantujące nam pozyskiwanie informacji z powszechnie dostępnych źródeł¹²¹. Uprawnienie niezwykle istotne w naszej coraz mniejszej, dzięki szybkości w przekazywaniu wiadomości, globalnej wiosce.

4.2.2.4 Prywatność.

Prawo do prywatności w polskim systemie prawnym dość późno została uwzględniona jako wartość ochrony, tym należy tłumaczyć, że nie wyróżniono go w art. 23 k.c., oczywiście ta wartość istniała jako część innych dóbr takich jak cześć, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania. Z czasem okazało się, iż ta niezwykle istotna wartość wymaga ogólnego wyodrębnienia, ponieważ częściowe regulacje nie zdawały egzaminu w obronie całej sfery życia prywatnego człowieka¹²². Pierwszą, dość udaną próbą pełnego zagwarantowania prawa do prywatności na gruncie konstrukcji dóbr osobistych podjął A. Kopff, który to wyróżnił prawo do intymności życia osobistego i prawo do prywatności życia osobistego, odpowiadające im wartości rozumiał jako wskazania na szczególne sytuacje kształtujące ocenę bezprawności naruszeń a nie jako odrębne dobra. Poprzez intymność życia osobistego A. Koppf rozumie „ten zakres faktów dotyczących jednostki i jej przeżyć, który w zasadzie nie jest przez nią ujawniany nawet osobom najbliższym i którego odsłonięcie przed kimkolwiek wywołuje uczucie wstydu, zakłopotania i udręki”¹²³. Powyższa sfera zdaniem autora powinna być całkowicie wolna od ingerencji w nią osób trzecich. Poprzez intymność życia osobistego, nie należy rozumieć tylko przeżyć zmysłowych ale całą sferę człowieka związaną z życiem religijnym, duchowym. Pisząc o prawie do prywatności życia osobistego autor ma na myśli pozostałe zakresy życia człowieka, takie jak „życie rodzinne i sąsiedzkie, życie w gronie przyjaciół, a także stosunek do kolegów z pracy”¹²⁴. Druga ze sfer nie jest już tak rygorystycznie chroniona, pewnym wkroczeniem w jej koherencję będzie można przyznać status braku bezprawności działania¹²⁵. A. Szpunar w zasadzie zgadza się z ujęciem A. Kopffa tylko, że proponuje wprowadzenie kilku uproszczeń, według niego chronione powinno być jedno dobro w ramach, którego

¹²¹ Por. J. Barta, R. Markiewicz, Internet a prawo, Kraków 1998, str. 27.

¹²² Por. Z. Radwański, op. cit., str. 163.

¹²³ Zob. A. Kopff, Koncepcja prawa do intymności i do prywatności życia osobistego (w:) Studia Cywilistyczne, t. 20, 1972, str. 32.

¹²⁴ Zob. Tamże, str. 34.

¹²⁵ Por. Tamże, str. 41.

powinny być wyróżnione poszczególne strefy. Popiera zakres ochrony zaproponowany przez przedmówcę gdzie absolutnym zakazem powinno być objęte wkraczanie w sferę intymności¹²⁶. Jako głos podsumowujący należy uznać wypowiedź P. Suta który to uważa, że prywatność dotyczy wszystkich stosunków jednostki z najbliższym otoczeniem i temu otoczeniu dostępnych a odnośnie intymności stwierdza że dotyczy emocji, które ze względu na swój charakter nie są ujawniane ale może którymi to dana osoba może dzielić się z innymi¹²⁷. Powszechnie się przyjmuje, iż ochrona prywatności osoby budzącej powszechne zainteresowanie może być miejscami trochę bardziej ograniczona, ale nawet dla tej kategorii osób nie można wytłumaczyć wkroczenia w ich sferę intymności¹²⁸.

Mówiąc o obecnym stanie prawnym w tej materii należy przytoczyć art. 16 ust. 6¹²⁹ prawa prasowego „Nie wolno bez zgody osoby zainteresowanej publikować informacji oraz danych dotyczących prywatnej sfery życia, chyba że wiąże się to bezpośrednio z działalnością publiczną danej osoby,” oraz przepisy Konstytucji które to art. 47 stwierdzają, iż każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Należy też wspomnieć o art. 51 Konstytucji oraz ustawie z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, które to uregulowały problem przetwarzania informacji za pomocą, których to możliwe jest zidentyfikowanie osoby fizycznej. Odciążając konstrukcje dóbr osobistych w tej materii¹³⁰. Tym samym postulaty doktryny odnośnie tej niezmiernie ważnej sfery życia człowieka uzyskały normatywne poparcie.

Uważam, iż ochrona zapewniona prawu do prywatności oraz prawu do poszanowania intymnej sfery człowieka powinna być w głównej mierze oparta na środkach majątkowych. Ponieważ poszczególne roszczenia niemajątkowe mogą w wielu wypadkach prowadzić tylko do powtórnego ich naruszenia. Złożenie oświadczenia w odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, przeproszające za wkroczenie w sferę intymności człowieka, będzie powtórny naruszeniem tej bardzo wrażliwej sfery uczuć, tylko, że tym razem pozbawione bezprawności, ponieważ do powszechnej informacji przedostanie się jako część sentencji wyroku nakazującego wypełnienia tego roszczenia. Czego przykładem może być

¹²⁶ Por. A. Szpunar, Zadośćuczynienie za doznana krzywdę w nowym prawie prasowym (w:) NP., 1984/7-8, str. 6 i 7.

¹²⁷ Por. P. Sut, Czy sfera intymności jest dobrem osobistym chronionym w prawie polskim? (w:) Palestra, 1995 r. z. 7-8, str. 54.

¹²⁸ Por. Tamże. str. 7 i n. oraz P. Sut, op. cit., str. 53.

¹²⁹ Zob. Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe. [Dz.U.84.5.24.](#)

¹³⁰ Por. P. Fajgielski, Ochrona danych osobowych, <http://eber.kul.lublin.pl/~fajgiel/Odo/>.

umieszczenie w prasie, oświadczenia w którym to pozwany przeprasza za publikację intymnej korespondencji dwojga ludzi¹³¹.

4.2.2.5 Przynależność do określonej płci.

Zaprezentuje obecnie poczucie przynależności do określonej płci jako dobro osobiste które to związane jest z pojęciem transseksualizmu¹³² czyli, poczucie obcości płciowej względem posiadanego ciała i chęć jego zmiany na drodze chirurgicznej, występuje w światowych statystykach u jednego na 30 tys. [mężczyzn](#) i u jednej na 100 tys. [kobiet](#). Grupa tych osób narażona jest na trwały dyskomfort psychiczny prowadzący często do stanów depresyjnych a nawet myśli samobójczych. Decydujące znacznie do konstrukcji owego dobra miało orzeczenie SN z dnia 25 lutego 1978 r., w którym to stwierdzono, iż „o płci decydują nie tylko zewnętrzne organy oraz cechy zewnętrzne, ale także świadomość zainteresowanego przynależności do określonej płci”¹³³. W związku z czym nie można nikogo zmuszać do występowania w roli mężczyzny, jeżeli właściwość jego organizmu wskazuje, że jest on kobietą (lub odwrotnie). Wynika to bowiem z szeroko pojętej ochrony dóbr osobistych człowieka. Sąd ponadto wypowiedział się, co do zabiegów chirurgicznych adaptujących, iż mogą się odbywać tylko za zgodą pacjenta¹³⁴. SN pomimo tego wręcz rewolucyjnego orzeczenia w 1989 r. wprowadził zasadę¹³⁵ w myśl której występowanie transseksualizmu nie jest podstawą sprostowania w akcie urodzenia wpisu określającego płeć. Tym samym podważając istnienie omawianego dobra. Próbą wycofania się z tego kategorycznego stanowiska¹³⁶ może być upatrywane postanowienie SN z dnia 22 marca 1991 r. według którego to „poczucie przynależności do danej płci może być uznane za dobro osobiste i jako takie podlega ochronie również w drodze powództwa o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c.¹³⁷”. Do modyfikacji aktu stanu cywilnego może być użyta instytucja wpisu dodatkowego z art. 21 prawa o aktach stanu cywilnego. Prezentowane orzeczenie jak i najnowsza linia orzecznicza¹³⁸ w tej kwestii dopuszczają zasadność powództwa tylko w sytuacji gdy podjęto już działania chirurgiczne, pogląd o tyle ostrożny co słuszny

¹³¹ Por. Podobnie P. Sut, op. cit., str. 53.

¹³² Por. Opisane pojęcie transseksualizmu w: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Transseksualizm> oraz M. Filar, Prawne i społeczne aspekty transseksualizmu (w:) PiP 7/87 str. 67.

¹³³ Zob. Orzeczenie SN z dnia 2 lutego 1978 r., CZP 100/77, OSPiKA 10/1983, poz. 217.

¹³⁴ Por. Orzeczenie SN z dnia 2 lutego 1978 r., CZP 100/77, OSPiKA 10/1983, poz. 217.

¹³⁵ Por. Uchwała SN z dnia 22 czerwca 1989 r., III CZP 37/89, OSPiKA 1991 nr 3, poz. 35.

¹³⁶ Por. M. Filar, Tak zwana sądowa zmiana płci w świetle prawa polskiego (w:) Przystosowanie dziecka i przystosowanie w prawie polskim i obcym. Transseksualizm - zagadnienia prawne, Lublin 1999, str. 186 - 187.

¹³⁷ Zob. Orzeczenie SN z 22 marca 1991 r. III CRN 28/91, PS 1991 nr 5-6.

¹³⁸ Por. Wyrok sądu apelacyjnego w Katowicach z 30 kwietnia 2004 r., U I ACa 276/04, OSA 2004/10/31.

w sytuacjach gdy osoba transseksualna jest w związku małżeńskim. Gdyż zostałaby naruszona zasada płynąca z Konstytucji (art. 18), iż małżeństwo to związek kobiety i mężczyzny.

Aczkolwiek czasami dochodziło do sytuacji gdy pomimo zgody pacjenta chirurg w obawie przed konsekwencjami prawnymi, nie chciał podejmować zabiegów adaptacyjnych bez uprzedniego dokumentu stwierdzającego sądową zmianę płci do którego to wydania potrzebne było rozpoczęcie zabiegów korekcyjnych¹³⁹. Moim zdaniem regulowanie tej nad wyraz skomplikowanej materii elastyczności konstrukcji dóbr osobistych jest to rozwiązaniem tymczasowym potrzebna jest tu bowiem odrębna regulacja, taka jak dla przykładu ustawa niemiecka¹⁴⁰. Będąca w stanie pogodzić interes osoby cierpiącej na zespół dezaprobaty płci, lekarza bojącego się konsekwencji prawnych (zabieg korekcyjny wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 156 Kodeksu karnego tj. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu) jak i systemu prawnego regulując kwestie zamiany płci w akcie stanu cywilnego oraz zamiany imienia na odpowiednie do ubieganej się płci.

4.2.2.6 Uczucia religijne i przyjaźń osoby duchownej, która wiąże z Papieżem stosunek bliskości i szczególne więzy emocjonalne.

Sąd Najwyższy wyrokiem z 6 kwietnia 2004 r. stwierdził, iż znieważenie Papieża narusza dobro osobiste w postaci „uczuć religijnych i przyjaźni osoby duchownej, która wiąże z Papieżem stosunek bliskości i szczególne więzy emocjonalne”¹⁴¹. Prezentowane dobre jest niezwykle z dwóch powodów argumentacji, jaką posłużył się sąd podczas jego kreowania a przede wszystkim faktu, iż wiąże się z fenomenem osoby Jana Pawła II. Wydawany wyrok zapadł na tle artykułu prasowego, którego to treść przedmiotową należy sklasyfikować jako sąd wartościujący, w którym to zarzucono Janowi Pawłowi II, iż „nigdy nie przestał być prostackim wikarym z Niegowici, nie wstyd tak kompromitować siebie (to najmniejsza), związku religijnego, któremu szefuje i narodu, do którego niegdyś należał”¹⁴². Autor doszedł do tych wniosków, które to najlepiej zostawić bez komentarza, analizując wypowiedz Jana Pawła II odnośnie teorii ewolucji Darwina.

Nie bez wpływu na ostateczne orzeczenie SN miał fakt, iż prokuratura uznała, iż do znamion przestępstwa z art. 196 k.k. należy publiczne znieważanie przedmiotu czci religijnej zaś Papież według opinii biegłych nie jest jej przedmiotem. Śledztwo w sprawie znieważenia

¹³⁹ Por. M. Filar, Tak zwana sądowa zmiana płci w świetle prawa polskiego (w:) Przystosowanie dziecka i przystosowanie w prawie polskim i obcym. Transseksualizm - zagadnienia prawne, Lublin 1999, str. 187.

¹⁴⁰ Por. Filar, Prawne i społeczne aspekty transseksualizmu (w:) PiP 7/87 str. 69.

¹⁴¹ Zob. Wyrok SN z dnia 6 kwietnia 2004 r., I CK 484/03, OSNC 2005/4/69.

¹⁴² Zob. Wyrok SN z dnia 6 kwietnia 2004 r., I CK 484/03 wraz z uzasadnieniem, OSNC 2005/4/69.

głowy państwa uległo również umorzeniu ze względu na śmierć autora wspomnianego artykułu¹⁴³. Zgodnie z art. 24 k.c. dochodzić można naruszenia tylko swojego dobra osobistego a z powodztwo nie wystąpił sam znieważony Papież lecz duchowny bardzo blisko z nim związany. Sąd najwyższy zauważył, iż nie ma ustawowej definicji dobra osobistego, podkreślił otwartość katalogu dóbr. Zazaczył, iż dobra osobiste muszą podlegać subiektywnym odczuciom jak i obiektywnym kryterium. W związku, z czym w danym stanie faktycznym naruszono zostało uczucie przyjaźni osoby duchownej bardzo blisko związanej z Janem Pawłem II, co rozpatrzono jako czynnik obiektywizujący. Przez założenie, iż uczucia religijne można opisać jako „stan psychiczny, którego istotę stanowi ustosunkowanie się wewnętrzne do przeszłych, obecnych i przyszłych zdarzeń, bezpośrednio lub pośrednio związanych z religią jako formą świadomości społecznej, obejmującej wierzenia dotyczące sensu i celu istnienia człowieka, ludzkości i świata”¹⁴⁴, udowodniono, iż danym artykułem naruszono uczucia religijne powoda uznając to za element subiektywny danego naruszenia. Kompilując z sobą dwa różne dobra osobiste odnaleziono wartość niezbędną do zapewnienia ochrony na bazie konstrukcji art. 23 i 24 k.c.

Powracając do omawianego orzeczenia należy zauważyć, iż ma raczej charakter jednostkowy. Gdyż ze względu na przyjęty czynnik obiektywizujący, jakim jest uczucie „przyjaźni osoby duchownej, która wiąże z Papieżem stosunek bliskości i szczególne więzy emocjonalne”¹⁴⁵ legitymacja procesowa została ograniczona praktycznie do garstki osób. W związku, z czym K. Skubisz proponuje powołanie innego dobra, jakim miało być „szczególna więź z osobą, dziełem i myślą Jana Pawła II”¹⁴⁶ z dużo szerszym kręgiem uprawnionych. Autorka sugeruje ponad to uchwalenie podobnego uregulowania do ustawy o ochronie dziedzictwa Fryderyka Chopina¹⁴⁷, która to by jasno i wyraźnie ustaliła reguły odnośnie ochrony pamięci Jana Pawła II¹⁴⁸, z czym zgadzam się bezapelacyjnie.

¹⁴³ Por. K. Skubisz, Glossa do wyroku SN z dnia 6 kwietnia 2004 r., I CK 484/03 OSNC 2005/4/69, MP 4/2006, str. 207 oraz uzasadnienie do wyroku.

¹⁴⁴ Zob. Wyrok SN z dnia 6 kwietnia 2004 r., I CK 484/03 wraz z uzasadnieniem, OSNC 2005/4/69, Pragnę jeszcze zwrócić uwagę, iż jest to kwestia niezwykle delikatna i jako komentarz przytoczę wypowiedź wielkiego kanclerza Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Abp Józef Życiński powiedział, „że do końca nie da się stwierdzić, czym jest obrażanie uczuć religijnych. Sprawa jest tym bardziej trudna – uważa biskup – że oscyluje między nadwrażliwością niektórych osób wierzących a tendencją do nieuzasadnionego szokowania w celu zdobycia na przykład medialnego rozgłosu.” Podaje za:

P. Szubartowicz, Uczucia religijne kontra wolność słowa <http://www.przeгляд-tygodnik.pl/index.php?site=kraj&name=2807>

¹⁴⁵ Zob. Wyrok SN z dnia 6 kwietnia 2004 r., I CK 484/03, OSNC 2005/4/69.

¹⁴⁶ Zob. K. Skubisz, Glossa do wyroku SN z dnia 6 kwietnia 2004 r., I CK 484/03 OSNC 2005/4/69, MP 4/2006.

¹⁴⁷ Por. Dz.U.01.16.168, Ustawa o ochronie dziedzictwa Fryderyka Chopina.

¹⁴⁸ Por. K. Skubisz, Glossa do wyroku SN z dnia 6 kwietnia 2004 r., I CK 484/03 OSNC 2005/4/69, MP 4/2006, str. 208 – 209.

W związku powyższym należy ponownie odwołać się do wniosku B. Kordasiewicza, który to zauważył, iż ochrona dóbr osobistych współcześnie wykazuje pewne cechy prawa sędziowskiego zlewającego się z kontynentalnym systemem prawnym¹⁴⁹.

Jednak P. Sut stwierdził, iż podobne działania mieszczą się w granicach luzu decyzyjnego zagwarantowanego przez art. 23 k.c. dzięki czemu można dostosować ochronę dóbr osobistych do różnych warunków społecznych. Więc raczej nie ma mowy o sędziowskim tworzeniu prawa¹⁵⁰.

¹⁴⁹ Por. B. Kordasiewicz, op. cit., str. 158.

¹⁵⁰ Por. P. Sut. Problem twórczej wykładni przepisów o ochronie dóbr osobistych (w:) PiP 1997 nr 9, str. 38.

4.3 Dobra osobiste osób prawnych

Ustawodawca art. 43 k.c. zapewnia na bazie konstrukcji dóbr osobistych osób fizycznych ochronę wspomnianych wartości osobom prawnym¹⁵¹. Odnośnie tych ostatnich S. Grzybowski pisze, iż „koncepcja dobra osobistego osoby fizycznej jest pewnym modelem, który należy dostosować do osób prawnych przez daleko posuniętą obiektywizację”¹⁵². A. Szpunar ripostuje powyższą wypowiedź stwierdzeniem, iż ochrona działałaby na zasadzie fikcji prawnej i mielibyśmy do czynienia z dwutorowością przy ocenie naruszenia dóbr osobistych, ponieważ S. Grzybowski jako główny czynnik w zaproponowanym przez siebie syntetycznym ujęciu dóbr osobistych proponował przeżycia psychiczne¹⁵³ o których raczej ciężko mówić odnośnie osób prawnych. A. Szpunar zajmuje stanowisko, iż przy dobrach osób fizycznych jak i prawnych należy się posługiwać się kryteriami obiektywnymi, co jest znacznie skuteczniejsze i prostsze, więc obojętne jest czyje dobro osobiste zostało naruszone działaniem bezprawnym.¹⁵⁴

Interesujący pogląd na prezentowaną kwestię prezentuje J. Panowicz – Lipska, która to twierdzi, iż rzeczą niemożliwą jest syntetyczne określenie ujmujące cechy dóbr osobistych osób fizycznych i prawnych ze względu na funkcjonalne i strukturalne odmienności tych podmiotów.¹⁵⁵ Za dobra osobiste osób prawnych autorka uważa, „wartości niemajątkowe, dzięki istnieniu których osoby prawne mogą prawidłowo, zgodnie ze swym zakresem zadań funkcjonować”¹⁵⁶.

J. Koczanowski zauważa, iż stosowanie wyłącznie kryteriów obiektywnych do wszystkich osób prawnych prowadzi do zawężenia ochrony ich dóbr osobistych ze względu na nie uwzględnienie ich różnorodności, jak i wielości pełnionych przez niech funkcji, na co lekarstwem miałyby być teoria cytowanej autorki.¹⁵⁷ Ponadto analizując art. 43 k.c. dochodzi do dwóch wniosków¹⁵⁸, iż „odpowiednie” stosowanie przepisów odnoszących się do osób fizycznych nie oznacza użycia ich wprost, lecz z uwzględnieniem wszystkich różnic

¹⁵¹ SN w orzeczeniu z 14 grudnia 1986 r., II CR 295/86, OSNC 1988/2-3/40 stwierdza, iż „dobra osobiste osób prawnych - to wartości niemajątkowe, dzięki którym osoba prawna może funkcjonować zgodnie ze swym zakresem działań (art. 43 w związku z art. 23 k.c.)”.

¹⁵² Zob. S. Grzybowski, System prawa cywilnego, t.1 – część ogólna, Wrocław 1985, str. 304.

¹⁵³ Por. S. Grzybowski, op. cit., str. 78.

¹⁵⁴ Por. A. Szpunar, op. cit., str. 170 i nast.

¹⁵⁵ Por. J. Panowicz – Lipska, Majątkowa ochrona dóbr osobistych, Warszawa 1975, str. 28.

¹⁵⁶ Zob. Tamże, str. 28, Wniosek taki autorka wyprowadza z uzasadnienia postanowienia SN z 30 V 1969, CZ 54/69, OSPiKA 1971, nr 2, poz. 32 z glosą J. Klimkowicza.

¹⁵⁷ Por. J. Koczanowski, Ochrona dóbr osobistych osób prawnych, Kraków 1999, str. 42.

¹⁵⁸ Por. Tamże, str. 31 – 32.

strukturalnych pomiędzy tymi osobami. Następnie stwierdza, że błędem byłoby bezpośrednio stosowanie poszczególnych dóbr odnoszących się do osób fizycznych (art. 23 k.c., doktryna i judykatura) do sfery działalności osób prawnych, zakłada nawet, iż wyszukiwanie odpowiedników wśród dóbr osób fizycznych (takich jak nazwisko i nazwa) a następnie ich modyfikacja¹⁵⁹ to dużo za mało by oddać złożoność problemów i potrzeb¹⁶⁰. Stoi na stanowisku, iż zasadna jest tu bardzo szeroko ujęta typizacja poszczególnych dóbr, ponieważ dość często dochodzi do sytuacji, gdy poszczególne dobra osób fizycznych nie mają swoich odpowiedników odnośnie osób prawnych (zdrowie, kult pamięci osoby zmarłej, płeć człowieka) i odwrotnie. W związku, z czym mogą pojawić się trudności w zapewnieniu ochrony zaistniałemu jeszcze nie „odkrytemu” dobru osoby prawnej, ponieważ może nie mieć odpowiednika wśród dóbr osobistych osób fizycznych. J. Koczanowski postuluje odnośnie „odpowiedniego stosowania” z art. 43 k.c., że nie może tu być żadnych ograniczeń przy konstruowaniu dóbr osobistych osób prawnych¹⁶¹ wynikających z otwartego katalogu z art. 23 k.c. odnoszącego się jednak do dóbr osobistych człowieka.

¹⁵⁹ Por. A. Szpunar., op. cit., str. 170.

¹⁶⁰ Por. J. Koczanowski, op. cit., str. 16-30.

¹⁶¹ Por. Tamże, str. 32.

4.4 Dobra osobiste w innych gałęziach prawa.

Jak już wspomniałem dobra osobiste pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach a konstrukcja z art. 23 i 24 k.c. nie uchybia uprawnieniom z innych przepisów, w szczególności w prawie autorskim oraz w prawie wynalazczym. Art. 24 § 3 k.c. interpretuję się jako ustawowe uznanie koncepcji S. Grzybowskię o zbiegu norm w której to kodeks cywilny pełni rolę integrującą ochronę dóbr osobistych¹⁶². B. Kordasiewicz nazywa to zagadnienie koncepcjami dośrodkowymi, czyli przenoszącymi rozwiązania innych przepisów na grunt prawa cywilnego. Z. Radwański stwierdził, odnośnie ochrony dóbr osobistych nie ma zastosowania generalna zasada: *lex specialis derogat legi generalis*, co również obliguje do zaliczenia go do zwolenników zbiegu kodeksowych i pozakodeksowych norm¹⁶³.

Jako opozycję do przedstawionej koncepcji należy przedstawić sytuację, gdy ustawodawca odrębnymi przepisami tworzy normy chroniące dobra osobiste w taki sposób, zapominając o unormowaniach kodeksowych. Stanowczo sformułowana ustawa może czasami doprowadzić do postrzeżenia odrębnych przepisów jako *lex specialis* w stosunku do art. 23 i 24 k.c. w związku, z czym, przy zastosowaniu wykładni gramatycznej, dodatkowe unormowanie ustawodawcy pozornie uzyskuje pierwszeństwo. W tym przypadku działanie zgodnie z wykładnią systemową może być postrzeżone jako działanie *contra legem*. Powyższe sytuację noszą miano koncepcji odśrodkowych¹⁶⁴. Najlepszym tego przykładem jest art. 81 ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska¹⁶⁵, którego to sama tylko wykładnia gramatyczna doprowadziła by do wyłączenia art. 23 i 24 k.c. w walce o tak ważną sprawę jakim to niewątpliwie jest życie w czystym i nieskażonym środowisku naturalnym. Klóciło by się to z uznaniem doniosłości tego dobra w ówczesnej nam Konstytucji i zawęzałoby to zakres swobód obywatelskich ze względu, iż ustawa legitymuje tylko właściciela bądź posiadacza nieruchomości na której to doszło do naruszenia środowiska a wartości tej nie można zamykać przecież w jakimś obszarze wyznaczonym przez granice danej

¹⁶² Por. S. Grzybowski, op. cit., str. 11 i n. w związku z B. Kordasiewicz, op. cit., str. 10 i n.

¹⁶³ Por. Z. Radwański, Z. Radwański, Koncepcja praw podmiotowych osobistych, (w:) RPEiS, 1988 r. z.2, str. 4 i n.

¹⁶⁴ Por. B. Kordasiewicz, op. cit., str. 11 i n.

¹⁶⁵ Por. USTAWA z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz. U. 94.49.196)

nieruchomości. Ponadto ustawa nie przewiduje powództwa o usunięcie skutków dokonanego naruszenia¹⁶⁶.

Opisze teraz główne założenia, jakie towarzyszą ochronie dóbr osobistych w innych gałęziach prawa, jednak ze względu na ograniczenia wynikające z założeń powyższej pracy nie będę mógł przedstawić problemu w stopniu wyczerpującym. Ograniczę się tylko do zarysowania podstawowych różnic i czynników wpływających na odmiennosc przedstawianych regulacji a ze względu na częste odwołania w mojej pracy do prawa karnego i prasowego przedstawię właśnie te dwie gałęzie.

4.4.1.1 Prawo karne

Pomiędzy prawem karnym a cywilnym zachodzi dość istotna różnica w ochronie tożsamy ale inaczej nazwanych wartości. Ponieważ odnośnie tych dóbr sąd karny będzie musiał stosować zupełnie inne kryteria które to wynikają wprost z art. 1 kodeksu karnego w którym to jest wyrażona zasada *nullum crimen sine lege poenali anteriori*, czyli prawo karne tworzy zamknięty katalog dóbr podlegających ochronie¹⁶⁷. Zakres swobody sądu cywilnego w tym przypadku jest dużo szerszy, wynika to przede wszystkim z treści art. 23 k.c.¹⁶⁸ Sprawca czynu zabronionego ponosi odpowiedzialność karną tylko wtedy, gdy z popełnionego czynu można postawić mu zarzut. Kiedy zarzut może być postawiony określają przepisy prawa karnego. Czyli nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy umyślnej w jego trakcie (art. 1 § 3 k.k.)¹⁶⁹. Co istotne w prawie karnym nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma (art. 1 § 2 k.k.).

4.4.1.2 Prawo prasowe.

Artykułem 37 prawa prasowego ustawodawca stwierdza, iż do odpowiedzialność za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego stosuje się zasady ogólne, chyba że ustawa stanowi inaczej. Powyższy przepis zawiera w sobie normę kolizyjną, która to zazębia się z art. 23 i 24 k.c. które to nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach czyli w dwóch aktach normatywnych zawarte są dokładnie

¹⁶⁶ Por. W. Radecki, Ochrona środowiska a ochrona dóbr osobistych (w:) *Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym.* (red.) J.S. Piątowski, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1986 r., str. 250 - 259.

¹⁶⁷ Por. A. Cisek, op. cit., str. 55.

¹⁶⁸ Por. P. Sut, *Problem twórczej wykładni przepisów o ochronie dóbr osobistych* (w:) PiP 1997 r., nr 9, str. 27.

¹⁶⁹ Por. L. Gardocki, *Prawo Karne*, Warszawa 2001, str. 9.

przeciwstawne reguły kolizyjne, przy czym żadna z nich nie ma pierwszeństwa¹⁷⁰. SN analizując powyższe zagadnienie stwierdził, iż relacja kodeksu z ustawą „oparta jest na kumulatywnym zbiegu przepisów. Możliwe jest zatem kumulatywne lub alternatywne stosowanie środków ochrony przewidzianych w przepisach obu tych ustaw, przy czym wybór należy do osoby zainteresowanej”¹⁷¹. Odpowiedzialność cywilną według ustawy za naruszenie prawa poprzez opublikowaniem materiału prasowego ponoszą autor, redaktor lub inna osoba, którzy spowodowali opublikowanie tego materiału, co nie wyłącza odpowiedzialności wydawcy. W sferze odpowiedzialności majątkowej odpowiedzialność tych osób jest solidarna¹⁷².

Prawo prasowe zapewnia swego rodzaju ochronę bierną dóbr, ponieważ nakłada na dziennikarzy obowiązek podwyższonej zawodowej staranności i rzetelności zawodowej, której to niedopełnienie może stanowić podstawę do pociągnięcia ich do odpowiedzialności zawodowej lub cywilnej. Postępowanie mieszczące się lub wychodzące poza wzorzec należytej staranności dziennikarskiej, odnośnie działalności zawodowej dziennikarzy będzie podstawą do przypisania im winy lub bezprawności działania¹⁷³. Samo pojęcie staranności należy raczej do niemożliwych, do zdefiniowania można jednak dookreślać ją wiążąc to pojęcie z dokładnością, pilnością, sumiennością, troskliwością, gorliwością oraz dbałością o szczegóły. Poprzez rzetelność należy rozumieć: uczciwość, solidność, obowiązkowość, konkretność, odpowiedzialność za słowo¹⁷⁴.

4.4.1.3 Internet.

Kariera i upowszechnianie się Internetu tworzy się wręcz na naszych oczach, dostajemy narzędzie pozwalające na wręcz fenomenalny sposób zdobywania informacji, publikację na skale wręcz globalną własnych przemyśleń, osądów. Wystarczy komputer wraz z dostępem do globalnej sieci i stajemy się członkiem społeczeństwa informatycznego, uzyskujemy możliwość tworzenia jak i pozyskiwania informacji, która to w obecnych czasach staje się coraz bardziej pożądanym i wręcz strategicznym surowcem. Nie pozostaje to bez wpływu na podstawowe wartości, jakimi są dobra osobiste, ponieważ Internet znacznie rozszerza możliwości ich naruszenia. Może to odbyć się w wręcz tradycyjny sposób, jak naruszenie czyjejś czci przez napisanie pamfletu na jakimś forum dyskusyjnym czy też

¹⁷⁰ Por. B. Kordasiewicz, op. cit., str. 12 i 13.

¹⁷¹ Wyrok SN z 8 lutego 1990 r., II CR 1303/89, OSNC 1991/8-9/108.

¹⁷² Por. Art. 38 Ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r., Prawo prasowe.

¹⁷³ Por. J. Kamieniecki, Odpowiedzialność prasy za naruszenie dóbr osobistych (w:) PiP 1984r., nr 11 str. 54 i n.

¹⁷⁴ J. Sobczak: Ustawa prawo prasowe. Komentarz, Oficyna Prawnicza Muza S.A., Warszawa 1999 r., str. 153 oraz <http://www.freepress.org.pl/> .

nieprzychylnego artykułu w tzw. prasie internetowej lecz ze względu na specyfikę globalnej sieci może się to odbyć w sposób bardziej wysublimowany np.: poprzez podmianę stron internetowych czyli zmianę treści danej strony WWW czerpiąc z jej renomy możliwe staje się szkalowanie innych osób, instytucji. Jeżeli uznamy za dobro osobiste wolność komunikacji to naruszenie dóbr osobistych może nastąpić poprzez otrzymywanie tak zwanego spamu (niezamawiany wielokrotny email) tj. takich informacji lub przesyłki, których odbiorca sobie nie zażyczył ani wcześniej na nie się nie zgodził które to utrudniają a czasami wręcz całkowicie blokują możliwość korzystania z poczty elektronicznej¹⁷⁵.

Można by mnożyć poszczególne sytuacje ale kazuistyczne wyliczenie poszczególnych możliwych sytuacji¹⁷⁶ będzie raczej zbędne dla potrzeb powyższej pracy. Należy jednak zauważyć, iż nie trzeba wprowadzać jakiś szczegółowych unormowań odnośnie naruszenia dóbr osobistych w Internecie lecz wystarczy tylko wypracować odpowiednią interpretację obecnych przepisów tj. otwartego katalogu z art. 23 k.c. i prawa prasowego które to do niektórych sytuacji może być stosowane odpowiednio. Do takich wniosków może prowadzić art. 7 ust. 2 prawa prasowego według którego to „(...) prasą są także wszelkie istniejące i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego przekazywania, w tym także rozgłoszenie oraz tele - i radiowęzły zakładowe, upowszechniające publikacje periodyczne za pomocą druku, wizji, fonii lub innej techniki rozpowszechniania”. Czyli zaszeregowanie Internetu jako środka masowego przekazu, otwiera nam możliwość zastosowania prawa prasowego¹⁷⁷.

Zastosowanie w całości prawa prasowego będzie praktycznie tylko możliwe odnośnie wirtualnych odpowiedników tytułów papierowych oraz portali internetowych o powszechnie akceptowanej renomie gdyż w innym wypadku twórcom stron internetowych przypadłoby by prawo uzyskiwania informacji od organów państwowych i zobowiązujące te ostatnie do odpowiedzi na każdą na krytykę zamieszczoną w sieci. Na samych twórców jak i administratora danej strony nałożone by musiały być opisywane już paradygmaty zawodowe dziennikarzy. Kolejną kwestią jest fakt, iż znaczna część materiałów w Internecie jest anonimowa¹⁷⁸. Nie może jednak to stwarzać sytuacji, iż będzie możliwe wyłączenie zakazu reklamy pewnych produktów w prasie, czyli też w Internecie, te przepisy powinny być stosowane do wszystkich stron i całej sieci¹⁷⁹. Kombinacja prawa prasowego z przepisami ogólnymi powinno dać wystarczającą ochronę, która to będzie zazwyczaj przejawiać się w

¹⁷⁵ Por. <http://nospam-pl.net/index.php>

¹⁷⁶ Por. Szerzej www.vagla.pl serwis poświęcony propagowaniu wiedzy o związkach prawa z Internetem.

¹⁷⁷ Por. J. Barta, R. Markiewicz, Internet a prawo, Kraków 1998 r., str. 34.

¹⁷⁸ Por. Tamże, str. 35 i n.

¹⁷⁹ Por. J. Barta, R. Markiewicz, Internet a prawo, Kraków 1998 r., str. 38 i n.

powództwie o usunięcie danego materiału ze strony internetowej jak zamieszczanie odpowiednich oświadczeń sprostowań.

5 Naruszenie i ochrona dóbr osobistych.

Ustawodawca chroni nie tylko przed naruszeniem dóbr osobistych, ale również przed ich zagrożeniem naruszenia. Może to nastąpić w wyniku działania bądź zaniechania, o czym świadczy orzeczenie SN w myśl którego „wynikające z art. 24 § 1 k.c działanie może polegać na zaniedbaniu w wykonywaniu obowiązku usuwania skutków zdarzeń naruszających cudze dobro osobiste”¹⁸⁰. Ochrona dóbr osobistych przewidziana jest tylko przed bezprawnym działaniem. W sytuacji gdy dobra zagrożone są naruszeniem można żądać zaniechania tych działań a w sytuacji go do naruszenia już doszło przysługuje szereg środków, które to opiszę w dalszej części rozdziału. Jak podają Z. Bidziński i J. Serda¹⁸¹ zdecydowana większość spraw z zakresu dóbr osobistych dotyczy ich naruszenia¹⁸².

Zgodnie z tezą wyroku z dnia 17 kwietnia 2004 r.¹⁸³ sąd rozpatrując sprawę z zakresu dóbr osobistych najpierw powinien zbadać, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Reasumując muszą wystąpić dwa czynniki by sąd mógł przyznać protekcje dobrom osobistym tj. naruszenie oraz bezprawność naruszenia. Na stronie powodowej cięży wykazanie istnienia dobra osobistego oraz przedstawienie dowodu, że zostało zagrożone lub naruszone oraz sprecyzowanie żądanego roszczenia. Natomiast strona pozwana może bronić się przedstawiając dowód, iż jej działanie nie było bezprawne¹⁸⁴.

Dalszą część pracy przedstawię zgodnie z tym schematem, opiszę teraz samo pojęcie bezprawności, teorie odnośnie naruszenia dóbr osobistych i przysługujące roszczenia. Kluczowe zagadnienie pracy tj. okoliczności wyłączające bezprawność działania będą przedstawione w osobnym rozdziale.

¹⁸⁰ Zob. Wyrok SN z 16 lipca 1984 r., I PR 64/84, OSNC 1985/2-3/41.

¹⁸¹ Por. Z. Bidziński, J. Serda, *Cywilnoprawna ochrona dóbr osobistych w praktyce sądowej*. (w:) *Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym*, (red.) J.S. Piątowski, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1986 r., str. 12.

¹⁸² Na taki stan rzeczy może wpływać trudność określenia czy doszło do zagrożenia dóbr osobistych. Decydującym czynnikiem wydawałby się tu uczucia, przeświadczenia które to dość ciężko zobiektywizować zgodnie z ówczesnym wymogiem obiektywizacji naruszenia prawa osobistego.

¹⁸³ Por. Wyrok SN z dnia 17 czerwca 2004 r., V CK 609/03, LEX nr 109404.

¹⁸⁴ Por. Wyrok SN z dnia 17 czerwca 2004 r., V CK 609/03, LEX nr 109404.

5.1 Bezprawność

Podstawową przesłanką do udzielenia ochrony na podstawie art. 24 k.c. jest uznanie, iż działanie zagrażające bądź naruszające ma znamiona bezprawności. Nauka i orzecznictwo nie ma problemów z jej zdefiniowaniem. Dla przykładu A. Szpunar określa działanie bezprawne jako sprzeciwiające się prawu podmiotowemu a nawet wystarczy, iż będzie sprzeczne z „dobrymi obyczajami”¹⁸⁵.

Należy jednak zwrócić uwagę na to że bezprawność może być ujęta w kategorii subiektywnej i obiektywnej. Wedle teorii subiektywnej działanie tak długo nie jest bezprawne, jak długo mieści się w obszarze wykonywania prawa podmiotowego bądź jest usprawiedliwione działaniem mieszczącym się w zakresie naturalnej wolności. Poprzez teorię obiektywną należy rozumieć naruszenie cudzego prawa podmiotowego, dobra prawnego, prawnie chronionego interesu¹⁸⁶. Za obiektywnym ujęciem wypowiada się wręcz cała doktryna¹⁸⁷ jak i judykatura. Uwidacznia to SN w wyroku z 10 września 1999 r w myśl którego „na gruncie kodeksu cywilnego przyjmuje się obiektywne kryteria bezprawności”¹⁸⁸.

Dobra osobiste chronione są konstrukcją praw podmiotowych bezwzględnych, więc nie jest wymagane by naruszenie było zawinione, co świadczy dodatkowo o ich randze. Prawa bezwzględne dotyczą wszystkich, każdy ma obowiązek je szanować w związku z czym wspomniany ciężar dowodu który ma wykazać, iż działanie godzące w dobra osobiste nie było bezprawne, spoczywa na osobie naruszającej. Reasumując w polskim systemie ochrony dóbr osobistych istnieje domniemanie bezprawności ich naruszenia¹⁸⁹, które to można wyłączyć wykazując że działanie nie miało charakteru bezprawnego.

Należy przedstawić tu rozdzwięk odnośnie naruszenia dóbr osobistych, gdyż A. Szpunar uważa, że każde naruszenia dobra osobistego powinno być uznane za bezprawne a Z. Radwański pisze, iż o bezprawności można sensownie mówić rozpatrując ją na tle praw podmiotowych, a nie samych dóbr osobistych. Rozróżnia on, naruszenie (lub zagrożenie) dóbr osobistych i praw osobistych. Na ochronę zasługuje jedynie naruszenie (lub zagrożenie) praw osobistych, a naruszenie dobra osobistego rozpatruje w charakterze domniemania, iż nastąpiło naruszenie (lub zagrożenie) prawa osobistego. Podaje przykład pozbawienia kogoś

¹⁸⁵ Zob. A. Szpunar, *Nadużycie prawa podmiotowego*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1947, str. 113.

¹⁸⁶ Por. Z. Bidziński, J. Serda, op. cit., str. 15.

¹⁸⁷ Por. A. Szpunar, op. cit., str. 156, Z. Radwański, op. cit., str. 167.

¹⁸⁸ Por. Wyrok SN z 10 września 1999 r., III CKN 939/98, OSNC 2000/3/56.

¹⁸⁹ Por. A. Szpunar, op. cit., str. 156, Z. Radwański, op. cit., str. 167.

wolności, w wyniku decyzji kompetentnego organu państwowego, następuje tu naruszenie dobra osobistego, lecz nie prawa osobistego¹⁹⁰. Jako podsumowanie pragnę przytoczyć orzeczenie SN który to opisał bezprawność jako: „zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę a nawet świadomość sprawcy”¹⁹¹.

5.1.1.1 Pluralistyczne i monistyczne ujęcie bezprawności.

Pisząc o bezprawności trzeba zaznaczyć, iż w doktrynie można wyróżnić ujęcie monistyczne jak i pluralistyczne bezprawności. Poprzez ujęcie pluralistyczne zachowanie godzące w normy prawne i zasady społeczne będzie definiowane i odnoszone tylko do jednej konkretnej gałęzi prawa¹⁹².

Poprzez ujęcie monistyczne rozpatruje się system prawny jako jedną integralną całość i tym samym pojęcie bezprawności musi się odnosić się do prawa w całości. Czyli naruszenie dowolnej normy prawnej w jakiegokolwiek dziedzinie prawa będzie wyczerpywać pojęcie bezprawności odnośnie całego systemu prawnego, jednak nie musi to rodzić skutków prawnych w poszczególnych dziedzinach prawa. Mianowicie czyn bezprawny na tle prawa cywilnego nie będzie automatycznie przestępstwem z prawa karnego, które to ujmuje to pojęcie bardziej restrykcyjnie i wąsko¹⁹³.

¹⁹⁰ Por. Z. Radwański, op. cit., str. 167-168, podobnie A. Cisek, op. cit., str. 66 i n.

¹⁹¹ Wyrok SN z 25 października 1982 r., I CR 239/82, niepublikowane.

¹⁹² Por. A. Cisek, op. cit., str. 66 I n.

¹⁹³ Por. I. Dobosz, . Działanie w obronie uzasadnionego interesu jako okoliczność wyłączająca bezprawność naruszenia dóbr osobistych (w:) Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym. (red.) J.S. Piątowski, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1986 r. str. 290.

5.2 Naruszenie i zagrożenie.

Zgodnie z przyjętym schematem, w myśl tezy wyroku SN z 17 kwietnia 2004 r.¹⁹⁴, przedstawię postrzeganie naruszenia i zagrożenia dóbr osobistych w teorii subiektywnej, obiektywnej oraz w praktyce orzeczniczej.

5.2.1 Teorie subiektywne.

Przyjmując definicje S. Grzybowskiego, iż dobra osobiste to „niemajątkowe indywidualne wartości świata uczuć, stany życia psychicznego człowieka”¹⁹⁵. Należałoby, stwierdzić, iż bez ujemnych przeżyć w sferze psychiki człowieka, którego dobro jest naruszane, nie ma podstawy do żądania ochrony prawnej. Mamy tu więc do czynienia z teorią subiektywną. Przerysowanie tego założenia może doprowadzić nas do wniosku, iż samo wniesienie powództwa o ochronę dóbr osobistych będzie stanowić dowód, że do naruszenia doszło. Przy rozpatrywaniu kwestii należałoby powołać się na „prawo znaczenia sytuacyjnego” wypracowane przez psychologię¹⁹⁶. Można powiedzieć o nim w zarysie, że emocje powstają jako odpowiedzi na zdarzenia, które są dla kogoś ważne i których ważność ten ktoś w jakiś sposób docenia. Zdarzenia, które przynoszą szkodę lub zagrażają czyimś interesom, prowadzą do negatywnych emocji. Zdarzenia, które spełniają czyjeś dążenie lub obiecują to uczynić są źródłem pozytywnych emocji. Czyli ten sam czynnik w postaci jakiegoś wydarzenia może prowadzić do zupełnie różnych emocji u poszczególnych ludzi. Stosując psychologię i teorie subiektywne, doszlibyśmy do sytuacji, w której to te same stany faktyczne, podlegałyby zupełnie różnej ochronie, bądź jej braku.

Zarzucono S. Grzybowskiemu¹⁹⁷, że jego ujęcie dóbr osobistych nie ma zastosowania w wypadku osób fizycznych niezdolnych do przeżyć psychicznych (osoby upośledzone, dzieci niepotrafiące właściwie zinterpretować pewnych sytuacji), czyli tym samym pozbawia się ich opieki prawa. Powyższy zarzut ma też zastosowanie w wypadku osób prawnych, które to ze względu na swą strukturę nie są zdolne do odczuwania emocji. Autor teorii subiektywnej, broni swojego stanowiska, iż jeśli chodzi o osoby niezdolne do przeżyć psychicznych wystarczy, iż „ustawa przewiduje w danej sytuacji powstania ujemnych przeżyć psychicznych

¹⁹⁴ Por. Wyrok SN z dnia 17 czerwca 2004 r., V CK 609/03, LEX nr 109404.

¹⁹⁵ Zob. S. Grzybowski, op. cit., Warszawa 1957, str. 78.

¹⁹⁶ Por. Nico H. Frijda, Prawa emocji (w:) Nowinki Psychologiczne, 1989, 61 (2), str. 24 i nast.

¹⁹⁷ Por. J. Panowicz-Lipska, op. cit., str. 27, A. Szpunar, op. cit., str. 171 – 172, J. Koczanowski, op. cit., str. 41 – 42.

w świadomości danej osoby, której dobro zastało naruszone; nie muszą one zaistnieć w rzeczywistości psychofizycznej¹⁹⁸.

Sama teoria w postaci zaproponowanej przez S. Grzybowskiego jest nazbyt wyidealizowana a przez to absolutnie nie sprawdzająca się w sytuacji osób nadmiernie wrażliwych na swoim punkcie. J. Panowicz-Lipska bardzo trafnie wnosi, iż może zdarzyć się sytuacja, w której to jakaś osoba po prostu nie będzie widziała o fakcie naruszenia dobra osobistego, czyli na gruncie teoretycznym nie byłoby naruszenia w oderwaniu od stanu faktycznego¹⁹⁹. Ustawowa regulacja mająca domniemywać przeżycia w sferze uczuć niezdolnych do tego ludzi oraz osób prawnych sprawia, iż powyższe ujęcie staje się nazbyt kazuistyczna niepasująca do otwartego charakteru dóbr osobistych. Przez co zawężające ochronę, gdyż nawet najbardziej szczegółowe wyliczenie powyższych sytuacji będzie po pierwsze zbyt rozbudowane a po drugie zbyt wolno modyfikujące się na potrzeby społeczeństwa.

5.2.2 Teorie obiektywne.

Na drugim biegunie możemy wyróżnić dominujący w doktrynie²⁰⁰ pogląd obiektywny odnośnie naruszenie dóbr osobistych. Polega on na tym, iż dane zdarzenie ocenia się obiektywnie kierując się osądem „rozsądnych i uczciwie myślących ludzi”²⁰¹. Stwierdzenie bardzo wygodne, dzięki swojej ogólności nie wpada w pułapkę kazuistyki, tylko że czasem może pojawić się pytanie jaki jest wyznacznik by uznać kogoś za uczciwie i rozsądnie myślącego człowieka. J. Panowicz – Lipska zauważa że przy tym ujęciu możemy teoretycznie zawsze założyć naruszenie dóbr osobistych bez powstania szkody niemajątkowej²⁰² oraz stwierdza że ujęcie obiektywistyczne zaczyna dominować w innych ustawodawstwach²⁰³. Z. Radwański opowiada się za teorią obiektywną dóbr osobistych zarzucając podejściu subiektywnemu, że sfera przeżyć wewnętrznych człowieka nie jest dostrzegana powszechnie a zarazem, jest tak dalece różnorodna, iż nie może być podstawą do konstruowania powszechnego obowiązku nieingerowania w nią²⁰⁴. W podobnym duchu wypowiada się A. Cisek, który to stwierdza, iż analizując naruszenie dobra osobistego należy stosować teorie obiektywne gdyż naruszane wartości powinny odpowiadać interesom przeciętnego człowieka,

¹⁹⁸Zob. S. Grzybowski, op. cit., str. 162.

¹⁹⁹J. Panowicz – Lipska, op. cit. str. 41 – 42.

²⁰⁰Por. A. Szpunar, op. cit., str. 106-107, J. Panowicz-Lipska, op. cit., 29, Z. Radwański op. cit. str 159.

²⁰¹Zob. A. Szpunar, op. cit. str. 106.

²⁰²Por. J. Panowicz – Lipska, op. cit., str. 41 – 42.

²⁰³Por. Tamże, przypis 66.

²⁰⁴Por. Z. Radwański, Koncepcja praw podmiotowych osobistych, (w:) RPEiS, 1988 r. z.2, str. 6.

ponieważ prawo nie może chronić osób przewrażliwionych²⁰⁵. J. Chaciński opisał teorię obiektywistyczną jako normatywizującą dobra osobiste a tym samym prowadzącą do oderwania od subiektywnego odczucia naruszenia. Obiektywnie ujęte naruszenie opisał jako sumę typowej reakcji, wiążącą się z pewnymi dyrektywami wpływającymi na jej ocenę, takimi jak system aksjologiczny, obyczajowość, uwarunkowania historyczne, kontekst sytuacyjny, semantyczne znaczenie użytych słów²⁰⁶.

Orzeczenie z 6 października 1969 r. wydane jest właśnie w duchu czystej teorii obiektywistycznej, w którym to SN stwierdził, iż przy naruszeniu czci decydują tylko obiektywne ocena konkretnych okoliczności bez znaczenia na subiektywne odczucia danej osoby²⁰⁷. Pisałem już odnośnie osób prawnych że przerysowana teoria obiektywne może prowadzić do sytuacji, iż mimo najuczciwszych i najrozsądniejszych ocen może nie oddać do końca złożoności problemu.

5.2.3 Naruszenie dóbr osobistych w orzecznictwie SN.

Orzecznictwo zdaje się szukać kompromisu, czego przykładem może być wyrok z 16 stycznia 1976 r., w którym to, SN, sformułował następującą tezę: „przy ocenie naruszenia czci należy mieć na uwadze nie tylko subiektywne odczucia osoby żądającej ochrony prawnej, ale także obiektywną reakcję w opinii społeczeństwa”²⁰⁸. Powyższy wyrok interpretuje jako udaną próbę, znalezienia złotego środka pomiędzy przedstawianymi teoriami.

Swoje rozważania o ocenie naruszenia chciałbym zakończyć przedstawieniem ciekawego stanu faktycznego wyroku SN z dnia 5 października, 2000 r. opisaną przez P. Lissonia na łamach internetowej strony WWW.psep.pl pod tytułem, „Godność bandziora”²⁰⁹. Sprawa dotyczy Stanisława G. który to wystąpił przeciw redaktorowi naczelnemu gazety „Wiadomości Wrzesińskie” z żądaniem 30.000 zł zadośćuczynienia za naruszenie godności, czci i dobrego imienia przez bezpodstawne nazwanie go „bandziorem”. Co nastąpiło w artykule z 1992 r. w „Wiadomościach Wrzesińskich”, w którym to w stosunku do powoda użyto sformułowania „wielokrotnie karany bandzior”. Podczas procesu ustalono, że Stanisław G. w latach 1979-1995 był ośmiokrotnie karany, m.in. za kradzież mienia społecznego, kradzież zuchwałą, kradzież z włamaniem, a także za udział w bójce i pobiciu.

²⁰⁵ Por. A. Cisek, op. cit., str. 38.

²⁰⁶ Por. J. Chaciński, op. cit., str. 114.

²⁰⁷ Por. Orzeczenie z 6 października 1969 r., I CR 305/69 (nie publ.)

²⁰⁸ Zob. Wyrok SN z 16 stycznia 1976 r., II CR 692/75, OSNC 1976/11/251.

²⁰⁹ Por. P. Lissoń, Godność bandziora, <http://www.psep.pl/index.php?co=page&hopsa=pliki/publ/books/2/ko3-16pl> oraz wyrok SN z dnia 5 października 2000r., II CKN 300/2000 za: WWW.psep.pl.

SN w omawianym orzeczeniu uznał, iż: nazwanie w artykule prasowym „bandziorem” kogoś, kto w ciągu 15 lat był ośmiokrotnie karany, nie narusza jego dóbr osobistych. Określenie to zostało, bowiem użyte nie w sensie pejoratywnym, ale ogólniejszym, potocznym.²¹⁰ W toku postępowania zanalizowano też słownikowe znaczenie słowa „bandzior”, ustalono, iż powyższe słowo pochodzi z języka włoskiego i oznacza rozbójnika, a potocznie bandytę lub zbira. Według kryteriów obiektywnych roszczenie nie było zasadne, gdyż naruszenie w ogóle nie nastąpiło.

²¹⁰ Por. Wyrok SNz dnia 5 października 2000 r., II CKN 300/2000 za: WWW.psep.pl.

5.3 Środki ochrony.

Dochodząc ochrony swoich dóbr osobistych osoba pokrzywdzona może zastosować roszczenia ujęte w art. 24 k.c., które to możemy podzielić na majątkowe i niemajątkowe. Bezpośrednio z powyższego przypisu wyróżnia się roszczenie o zaniechanie oraz usunięcie skutków dokonanego naruszenia, są to sankcje typu niemajątkowego do których to dolicza się też skargę o ustalenie, uprawnienia mogą też płynąć z prawa prasowego, autorskiego²¹¹. Przyjmuje się, iż granice pomiędzy nimi są dość płynne a poprzez zastosowanie zwrotów ogólnych będzie zależne od sytuacji, na czym ma polegać zaprzestanie czy też usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych²¹². Przeplatają się one z sankcjami typu majątkowego, których to pozycja uległa znacznemu wzmocnieniu w wyniku nowelizacji k.c. z 23 sierpnia 1996 r.²¹³, są nimi zadośćuczynienie pieniężne na rzecz poszkodowanego, świadczenie na cel społeczny, odszkodowanie.

5.3.1 Środki ochrony niemajątkowej.

5.3.1.1 Zaniechanie.

Ten czyje dobro osobiste zastało zagrożone bądź naruszone bezprawnym działaniem może żądać zaniechania tego działania, tak precyzuje to roszczenie art. 24 k.c. Jest to sankcja, która zyskała przede wszystkim miano profilaktycznej bo dotyczy w głównej mierze sytuacji w których to jeszcze nie doszło do naruszenia dóbr osobistych ale istnieją realne obawy, iż może to nastąpić. Obawa powinna być przedstawiona obiektywnie, co może kłócić się z kwestią, że to przecucie jest przecież ze swej natury jak najbardziej subiektywne, oddając jak w najwyższym stopniu realność ewentualnego naruszenia dóbr²¹⁴. Oczywiście, jeżeli do naruszenia już doszło roszczenia ma na celu powstrzymanie przed dalszym wkraczaniem w sfery chronione przez poszczególne dobra osobiste. Roszczenie będzie skuteczne, jeżeli powód jasno sprecyzuje jakich ograniczeń oczekuje względem pozwanego, gdyż samo zakazanie naruszenia dóbr osobistych może być często zbyt ogólne a tym samym niewspółmierne, bądź nawet nieskuteczne, do ewentualnego naruszenia. Wyrazem tego jest

²¹¹ Por. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, op. cit., str. 184.

²¹² Por. E. Dobrodziej, Ochrona dóbr osobistych. Aspekty prawne i praktyczne, Bydgoszcz 2003 str. 32 – 33, A. Szpunar, op. cit. str. 252 – 253, B. Kordasiewicz, op. cit., str. 118 – 119.

²¹³ Por. Dz. U. Nr 114, poz. 542.

²¹⁴ Por. Wyrok SN z 26 lutego 1965 r., II CR 13/65, OSN 10/65 poz. 174.

wyrok SN z 9 lipca 1971 r. w którym przyjęto stanowisko, iż sentencja wyroku zakazującego naruszenia dóbr osobistego nie może ograniczać się tylko do ogólnikowego zakazu, ale powinna zawierać ściśle zindywidualizowane czynności, które mają być zaniechane²¹⁵.

B. Kordasiewicz słusznie zauważa, iż opisywana sankcja odnosząc się do prasy będzie dość często złudna, ponieważ by zdążyć zareagować, praktycznie trzeba być poinformowanym o planowanej publikacji. Stwierdza ponadto, że: by mówić o bezprawnym czy też dozwolonym charakterze materiału prasowego trzeba odnosić się do gotowego już materiału, wystąpienie w trakcie jego realizacji jest bezzasadne. Wyjątkiem jest, gdy planowana publikacja ma dotyczyć sfery życia prywatnego²¹⁶.

Analizując sytuację użycia opisanej sankcji należy zauważyć, iż dla zmaksymalizowania efektów stosuje się ją wraz z zgłoszeniem wnioskiem żądanie o udzielenie zabezpieczenia. Sąd udziela go, „gdy strona uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w jego udzieleniu, który to istnieje gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie. Wniosek o udzielenie zabezpieczenia podlega rozpoznaniu bezzwłocznie, nie później jednak niż w terminie tygodnia od dnia jego wpływu do sądu. Przy wyborze sposobu zabezpieczenia sąd uwzględni interesy stron lub uczestników postępowania w takiej mierze, aby uprawnionemu zapewnić należyłą ochronę prawną, a obowiązanego nie obciążać ponad potrzebę”²¹⁷.

Praktyka stosowania tej konfiguracji przepisów sprowadza się zazwyczaj do wstrzymania publikacji, emisji materiału prasowego zanim zapadnie wyrok odnośnie ewentualnego zaniechania. Jest to środek o tyle skuteczny co kontrowersyjny gdyż zarzuca się mu powtórne wprowadzenie cenzury w Polsce. Jak to miało miejsce w przypadku filmu Henryka Dederko „Witajcie w życiu”, fabularyzowanego dokumentu o korporacji Amway, który to od 1998 r. jest najsłynniejszym polskim „półkownikiem” ponieważ warszawski sąd zakazał jego prezentacji przed zakończeniem procesów wytoczonych przez firmę dokumentaliście. Były rzecznik praw obywatelskich uważa, iż zarządzenia tymczasowe w tym wypadku miałyby tylko sens gdyby ostateczny wyrok zapadał błyskawicznie. Najlepiej w ciągu 72 godzin - jak w sprawach o pomówienie w kampanii wyborczej²¹⁸.

²¹⁵ Por. Wyrok SN z 9 lipca 1971 r., II CR 220/71, OSNCP 1/72, poz. 19.

²¹⁶ Por. B. Kordasiewicz, op. cit., str. 126 – 134.

²¹⁷ Zob. Kodeks postępowania cywilnego z dnia 17 listopada 1964 r., artykuły art. 730, art. 730¹, art. 732, art. 737, [Dz.U.64 nr 43 poz. 296](#).

²¹⁸ Por. Sądowy zakaz dla TVP <http://media.wp.pl/kat,37972,wid,8067385,wiadomosc.html?ticaid=117bc>, E. Skalski, Witajcie w cenzurze <http://praca.gazeta.pl/praca/1,55980,1423487.html>, L. K. Talko, Henryk, Dederko i film o Amwayu <http://praca.gazeta.pl/praca/1,55980,140067.html>, Finał sprawy Amwaya. Film czeka na inne wyroki <http://praca.gazeta.pl/praca/1,55980,1843496.html>.

5.3.1.2 Usunięcie skutków naruszenia.

W razie dokonanego naruszenia można także żądać, żeby osoba która dopuściła się naruszenia dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Analizując art. 24 k.c. § 1 zd.2 należy zauważyć, iż poprzez zastosowania zwrotu „także żądać” można stosować kolejną z opisywanych sankcji niemajątkowych z roszczeniem o zaniechanie. Stypizowany rodzaj działania, który to ma usunąć skutki naruszenia jest tu wymieniony przykładowo i to sąd w zależności od sytuacji, sposobu i intensywności naruszenia określa na czym ma polegać dopełnienie czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia²¹⁹. Uwypukla to orzeczenie SN z 15 listopada 1967 r., które to o sposobie usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego wypowiada się, iż powinno być dostosowane za każdym razem do konkretnej sytuacji i może być to odpowiednie oświadczenie a nawet zniszczenie nieprawdziwej opinii²²⁰. Orzecznictwo zajmuje stanowisko, iż nie musi to być jakaś jednostkowa czynność lecz nawet szereg powiązanych z sobą działań. Świadczy o tym uchwała SN z 30 grudnia 1971 powtarzając za którą przy naruszeniu nietykalności cielesnej sąd może nakazać osobie która tego dokonała przeproszenie ustne poszkodowanego ale i by złożyła odpowiednie ogłoszenie w prasie²²¹. Należy zauważyć, iż miejsce publikacji oświadczenia powinno odpowiadać sposobie i miejscowi naruszenie, gdyż najwłaściwszą formą za szkalowanie na internetowym forum dyskusyjnym wydaje się zamieszczenie przeprosin w tym samym miejscu²²². Kolejnym istotnym czynnikiem wpływającym na prezentowane zagadnienie jest treść ewentualnego oświadczenia, które to zdaniem SN „powinno być skonkretyzowane przez osobę domagającą się ochrony, czyli powinna ona ściśle określić (sformułować) treść oświadczenia, którego złożenia domaga się”²²³. A. Szpunar podkreśla, iż oświadczenie nie może zawierać w sobie elementów represyjnych a tym samym nie może upokarzać sprawcy²²⁴, więc sąd powinien odpowiednio przefiltrować część treść żądanego oświadczenia by nie doszło do kolejnego naruszenia dóbr osobistych. B. Kordasiewicz opisując powyższe

²¹⁹ Por. S. Dmowski, S. Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego, Warszawa 2003, str. 106 – 107.

²²⁰ Por. Orzeczenie SN z 15 listopada 1967 r., III CZP 41/67, OSPiKA 10/68, poz. 209.

²²¹ Por. Uchwałą SN z 30 grudnia 1971, III CZP 87/71, OSNCP 6/72, poz. 104.

²²² Por. Usenet i dobra osobiste osoby prawnej <http://prawo.vagla.pl/node/6176> oraz Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 6 sierpnia 2002 roku, sygn. akt I.C.548/02 za: R. Cisek Wycofanie dzieła z obiegu w Internecie jako szczególnie przypadek realizacji autorskiego prawa osobistego do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu (w:)

http://www.adwokatura.pl/aktualnosci_wycofanieinternet_3403.htm .

²²³ Zob. Wyrok z 22 grudnia 1997r. II CKN 546/97, OSNIC 7-8/98, poz. 119.

²²⁴ Por. A. Szpunar, op. cit., str. 244.

roszczenie, pod kątem działalności środków masowego przekazu zauważa, iż będzie przyjmować postać odwołania bądź skorygowania postawionych zarzutów. Stosowanych łącznie z dodatkowym oświadczeniem przeprasającym pokrzywdzonego. Autor wnioskuje, iż przeprosiny straciły faktycznie charakter aktu osobistego i moralnego ze względu na to, iż to sąd ustala ostateczną treść oświadczenia²²⁵.

S. Dmowski i S. Rudnicki analizując orzecznictwo SN podają, iż przykładami innych form działania mających na celu usunięcie skutków naruszenia podają: wstrzymanie działalności powodującej przekroczenie dopuszczalnych norm natężenia hałasu, uchylene uchwały walnego zgromadzenia członków spółdzielni (jeżeli narusza dobro osobiste jakiejś osoby), usunięcie fotografii z określonego miejsca²²⁶.

Ograniczone odwołanie. Interesująca sankcją, wyinterpretowaną z prezentowanego roszczenia, wydaje się zaczerpnięta z orzecznictwa niemieckiego, ograniczone odwołanie. Oświadczenie w którym to pozwany w procesie o naruszenie dóbr osobistych oświadcza, iż nie podtrzymuje głoszonych przez siebie zarzutów, ponieważ nie może ich udowodnić. Mogło to być salomonowe orzeczenie w wielu sprawach, gdy istnieją bardzo duże wątpliwości w materiale dowodowym²²⁷.

5.3.1.3 Powództwo o ustalenie.

Powództwo o ustalenie nie jest wprost regulowane w art. 23 i 24 k.c. a jego podstawą jest art. 189 k.p.c. który to stwierdza, że „powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa gdy ma interes prawny”. Uchwałą 7 SN z 24 lutego 1967²²⁸ r., wyrugowano tą sankcje niemajątkową z polskiego systemu ochrony dóbr osobistych, lecz już w orzeczeniu z 30 sierpnia 1974²²⁹ SN, po ostrej krytyce w doktrynie stanowiska²³⁰ z uchwały, przywrócił dopuszczalność powództwa o ustalenie, że określone dobro osobiste przysługuje konkretnej osobie, jak również że dane dobro zostało naruszone a podstawą do tego jest wspomniany art. 189 k.p.c.²³¹ Wcześniejsze stanowisko SN może wytłumaczyć fakt, iż ustawodawca nie wyraził wprost opisywanej sankcji w art. 24 k.c. oraz to, iż judykatura w obcych systemach prawa miała trudności z ustaleniem czy roszczenie to

²²⁵ Por. B. Kordasiewicz, op. cit., str. 119 i 126.

²²⁶ Por. S. Dmowski, S. Rudnicki, op. cit., str. 107 – 108.

²²⁷ Por. B. Kordasiewicz, op. cit., str. 122.

²²⁸ Por. Uchwała SN z 24 lutego 1967 r., III PZP 41/66, OSNCP 11/67 poz. 191.

²²⁹ Por. Orzeczenie SN z 30 sierpnia 1974 r., I CR 384/74, OSNCP 10/77, poz. 161.

²³⁰ Por. A. Szpunar, op. cit., str. 249 – 250.

²³¹ Por. S. Dmowski, S. Rudnicki, op. cit., str. 108 – 109.

przysługuje czy też nie Przykładem jest orzecznictwo niemieckie które to do tej pory odrzuca roszczenie o ustalenie²³²..

B. Kordasiewicz pisząc o tej kwestii stwierdził, iż głównym argumentem przeciwko uznaniu tego powództwa jako środka do ochrony dóbr osobistych sprowadza się do argumentu, iż ustalenie bezprawności naruszenia praw osobistych np. przez rozpowszechnianie twierdzeń redukuje się w ostatecznym efekcie ustalenia, że sporne twierdzenie są niezgodne z prawdą. Ponieważ przedmiotem ustalenia nie staje się prawo czy też interes prawny ale okoliczność stanu faktycznego²³³. Czyli powództwo było by sprzeczne z art. 189 k.pc. w którym nie ma mowy o ustaleniu faktów. Autor ripostuje powyższy zarzut uwagą, że powództwa o zaniechanie oraz o usunięcie skutków naruszeń, mają prócz opisanych już skutków, właściwość, iż wyrok sądowy odnosi się do legitymacji naruszającego sferę cudzych praw. Zatem można śmiało powiedzieć, iż w każdym z tych dwóch środków ochrony niemajątkowej dóbr osobistych ukryte jest powództwo o ustalenie. Więc zgodnie z zasadą, jeżeli można więcej to można tym bardziej mniej (a maiori ad minus) błędem byłoby powodowi odmawiać częściowego żądania swych roszczeń²³⁴.

Starając się podsumować ten ostatni z niemajątkowych środków ochrony dóbr osobistych należy zauważyć podstawą do jego zastosowanie jest istnienie interesu prawnego w określeniu pozytywnym czy też negatywnym (tj. istnienie czy nie) prawa bądź interesu prawnego. Przedmiotem ustalenia jak już podnosiłem niż może być stwierdzenie faktów, nie jest też zasadne zastosowania go jeżeli istnieje możliwość wystąpienia z powództwem o świadczenie²³⁵. Jak zauważa Z. Radwański niekiedy wystarczy, że samo orzeczenie ustalające, iż danej osobie przysługuje określone dobro osobiste, wystarczy by zapobiec dalszym jego naruszeniom bądź by uchylić niebezpieczeństwo dokonania naruszenia w przyszłości²³⁶. B. Kordasiewicz pisząc o tym powództwie stwierdził że doskonale uzupełnia inne sankcje niemajątkowe, wypełnia luki które to powstają ze względu na braki poprzednich roszczeń²³⁷.

Uwypukleniem prezentowanego niemajątkowego środka ochronnego dóbr osobistych, niewątpliwie jest uchwałą SN z 22 września 1995 r. w myśl której „dopuszczalne jest dochodzenie w procesie ustalenia płci transseksualisty (art. 189 k.p.c.); pozwany w sprawie

²³² Por. B. Kordasiewicz, op. cit., str. 134.

²³³ Por. Tamże, str. 134.

²³⁴ Por. Tamże, str. 135.

²³⁵ Por. A. Szpunar. op. cit. str. 254 – 255.

²³⁶ Por. Z. Radwański, op. cit., str. 170.

²³⁷ Por. B. Kordasiewicz, op. cit., str. 136.

powinni być rodzice powoda”²³⁸. Przytoczona uchwała koresponduje z jednym, stypizowanych dóbr zamieszczonych w mojej pracy, tj. z przynależnością do określonej płci. Pisałem już, iż nie ma ustawowych trybów potrzebnych do realizacji ustalenia statusu prawnego osoby z tzw. dezaprobatą płci po zabiegu adaptacyjnym. Sąd Najwyższy udzielił pozytywnej odpowiedzi na pytanie czy jest możliwe dochodzenie zmiany aktu urodzenia poprzez proces o ochronę dóbr osobistych w trybie art. 189 k.p.c., tym samym ukazał jedno z możliwych rozwiązań tej patowej sytuacji jaką jest zmiana aktu urodzenia transseksualisty po zabiegu korekcyjnym. Potwierdzając jednocześnie zastosowanie powództwa o ustalenie w procesach o ochronę dóbr osobistych, jednocześnie ukazał niezwykłą elastyczność tego środka.

Powództwo o symboliczną złotówkę. Zagadnieniem mieszczącym się niejako w zakresie powództw o ustalenie naruszenia dobra osobistego jest tzw. roszczenie o symboliczną złotówkę. Opisane przez A. Szpunara na tle systemu prawa francuskiego²³⁹. B. Kordasiewicz opisuje go jako skargę o ustalenie i niemajątkowy środek ochrony dóbr osobistych. Nie ma bezpośredniego związku z roszczeniami o zadośćuczynienie pieniężne na rzecz pokrzywdzonego, ponieważ jego zastosowanie nie zamyka drogi do ubiegania się o ewentualne zadośćuczynienie. Jego przyznanie autor wiąże z ustaleniem bezprawności naruszenia dóbr osobistych (funkcją ustalającą) ale nawet ze stwierdzeniem umyślnego zawinionego naruszenia. Należy zauważyć, iż nie można dochodzić tego roszczenia po otrzymaniu stosownego zadośćuczynienia²⁴⁰.

5.3.2 Środki ochrony majątkowej

Obecna formuła majątkowych środków ochrony dóbr osobistych ukształtowała nowelizacja k.c. z 23 sierpnia 1996 r.²⁴¹ W wyniku nowelizacji został zmieniony art. 24 KC, poprzez dodanie do niego końcowego zdania o treści: „Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny”. Modyfikacji uległ też art. 445 i 448 k.c., usunięto też art. 40 prawa prasowego²⁴².

Nowelizacja była poprzedzona żywą dyskusją odnośnie zakresu i roli zadośćuczynienia przy naruszeniu dóbr osobistych. Panował dość zgodny pogląd, iż przepisy

²³⁸ Por. Uchwała SN z 22 września 1995 r. „III CZP 118/95, OSNC 1996/1/7.

²³⁹ Por. A. Szpunar, op. cit., str. 44.

²⁴⁰ Por. B. Kordasiewicz, op. cit., str. 136 – 137.

²⁴¹ Por. Dz.U. Nr 114, poz. 542.

²⁴² Por. Tamże

z k.c. są zbyt restrykcyjne w związku z tym postulowano by możliwość dochodzenia świadczenia pieniężnego rozszerzyć o inne dobra osobiste niż tylko wymienione w art. 444 i 445 k.c. Zasadniczo różne głosy były odnośnie konstrukcji na jakiej miało to się wszystko opierać, postulowano zastosowanie winny umyślnej²⁴³ (wchodziło w tym wypadku też uznanie rażącego niedbalstwa) bądź zastosowanie każdej z jej form. Nie pojawiały się jednak głosy oparcie roszczeń majątkowych na konstrukcji samej bezprawności²⁴⁴.

M. Safjan pisząc o noweli z 23 sierpnia 1996 r. stwierdza, iż ma znamiona błędu legislacyjnego gdyż ustawodawca wręcz zlekceważył wcześniejsze postulaty wypracowywane przez doktrynę w tej materii²⁴⁵. Ponieważ obecna redakcja art. 448 k.c. stwarza sytuacje w której to sporne są przesłanki jego stosowania.

Roszczenia majątkowe za naruszenie dóbr osobistych płynące z znowelizowanych przepisów możemy podzielić na zadośćuczynienie pieniężne na rzecz poszkodowanego, świadczenie na cel społeczny i odszkodowanie²⁴⁶.

5.3.2.1 Zadośćuczynienie na podstawie 445 k.c.

Artykuł 445 k.c. przewiduje w razie naruszenia dóbr osobistych zadośćuczynienie na rzecz poszkodowanego za doznaną krzywdę²⁴⁷. Warunkiem jest, aby był związek przyczynowy²⁴⁸ pomiędzy zdarzeniem, z którym związana jest odpowiedzialność z tytułu czynów niedozwolonych a doznaną krzywdą (wynikłą z naruszenia chronionego dobra). Dobra objęte ochroną z art. 445 są ściśle określone, są to: pozbawienie wolności, skłonienie za pomocą podstępów, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi niezgodnemu oraz uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia. Ostatnia z wymienionych kategorii odsyła nas do artykułu 444 §1 zd. 1 k.c., gdzie wymienione są te właśnie dobra. Art. 445 k.c. zaznacza, że w wypadku naruszenia dóbr wymienionych w art. 444 k.c. Sąd fakultatywnie przyznaje poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną

²⁴³ B. Kordasiewicz analizując orzecznictwo powstałe w oparciu o skreślony już art. 40 prawa prasowego gdzie, przyznanie zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych publikacją materiału prasowego było uzależnione od winy umyślnej, stwierdza że zatarły się różnice pomiędzy winną umyślną i nieumyślną. Sądy obejmowały pojęciem winny umyślnej, nawet przypadki gdzie nie dołożono należytej staranności które to przecież co najwyżej mogą stać się przesłankami niedbalstwa. Por. B. Kordasiewicz, *Cywilnoprawna ochrona prawa do prywatności (w:) KPP*, 2000, z. 1, str. 46.

²⁴⁴ Por. J. Panowicz – Lipska, op. cit., str. 43 i n., B. Kordasiewicz, op. cit., str. 137 i n., A. Szpunar, op. cit., str. 173 i n.

²⁴⁵ Por. M. Safjan, *Ochrona majątkowa dóbr osobistych po zmianie przepisów kodeksu cywilnego (w:) PPH* 1997, nr 1, str. 10 i 11.

²⁴⁶ Por. E. Dobrodziej, *Ochrona dóbr osobistych. Aspekty prawne i praktyczne*, Bydgoszcz 2003 str. 25 – 26.

²⁴⁷ Przez pojęcie krzywdy należy rozumieć: szkodę niemajątkową. Por. J. Panowicz – Lipska, op. cit., str. 35.

²⁴⁸ Por. W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska – Bocian, *Zobowiązania zarys wykładu*, Warszawa 2003, str. 209.

tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę²⁴⁹. Obecnie żądanie zadośćuczynienia na podstawie tego artykułu jest związane z odpowiedzialnością *ex delicto* i jest niezależne od podstawy tej odpowiedzialności, czyli oprócz zasady winny będzie mieć tu zastosowanie zasada ryzyka i słuszności²⁵⁰.

5.3.2.2 Zadośćuczynienie na podstawie 448 k.c.

Artykuł 448 k.c. przyznaje temu czyje dobro osobiste zostało naruszone roszczenie o otrzymanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę bądź możliwość przekazania tej sumy na wskazany cel społeczny. Problem z tym artykułem polega na tym, iż nie określono na jakich zasadach miała by polegać przyznanie zadośćuczynienia. Należy zauważyć, iż ten artykuł zawiera w sobie roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne na rzecz poszkodowanego i świadczenie na cel społeczny w razie naruszenia dóbr osobistych, które to występują alternatywnie w zależności od woli powoda²⁵¹. M. Safjan pisze, iż w ostatnich fazach prac legislacyjnych usunięto z tego przepisu przesłanki o proponowanej winie umyślnej i niedbalstwie, tym samym charakter roszczeń z tego artykułu jest dość otwarty²⁵². Możliwe są tu cztery warianty konstrukcyjne, na których to miała by się opierać powyższa norma, czyli odpowiedzialność zachodzi: w każdym przypadku naruszenia chronionego dobra osobistego, wyłącznie za naruszenie bezprawne tak jak w 23 i 24 k.c., za takie naruszenie które to można byłoby sklasyfikować jednocześnie jako czyn niedozwolony oraz koncepcja, iż roszczenie pieniężne jest zasadne tylko w wypadku umyślnego działania²⁵³.

Analizując orzecznictwo oraz umieszczenie przepisu w przepisach o czynach niedozwolonych należy odrzucić literalna wykładnie w myśl której to, odpowiedzialność obligowałoby samo naruszenie bez konieczności winny. Należy zaaprobować pogląd, iż wina jako podstawowa przesłanka z racji czynów niedozwolonych miała by i tu zastosowanie, więc podstawa do przyznania roszczenia pieniężnego byłby nawet najmniejszy stopień zawinienia a więc do granic *culpa levissima*²⁵⁴. Przyjęta forma ochrony jest fakultatywna i zależna od decyzji sądu, na która to powinno wpływać sposób i rozmiar naruszenia oraz przede

²⁴⁹ Por. J. Panowicz – Lipska, op. cit., str. 43 i n.

²⁵⁰ Por. W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska – Bocian, Zobowiązania zarys wykładu, Warszawa 2003, str. 263 i 264.

²⁵¹ Por. Tamże, str. 11, ale B. Kordasiewicz uważa iż możliwe jest stosowanie tych środków łącznie, pomimo ich wykładni gramatycznej. Por. B. Kordasiewicz, Cywilnoprawna ochrona prawa do prywatności (w:) KPP, 2000, z. 1, str. 50.

²⁵² Por. M. Safjan, Ochrona majątkowa dóbr osobistych po zmianie przepisów kodeksu cywilnego (w:) PPH, 97/1, str. 11.

²⁵³ Por. Tamże, str. 11.

²⁵⁴ Por. M. Safjan, art. 448 k.c.(w:) K. Pietrzykowski (red.), KC Komentarz, Warszawa 1999 r., str. 1096.

wszystkim stopień zawinienia sprawcy. Stosowana równie kategorycznie do winny umyślnej jak i rażącego niedbalstwa. Oczywiście można środki majątkowe stosować łącznie z wachlarzem roszczeń niemajątkowych²⁵⁵. Przesłankę bezprawności z art. 23 i 24 można zastosować w tym wypadku jako czynnik obiektywizujący winny²⁵⁶. Wyrazem tego jest wyrok SN z 12 grudnia 2002 w którego to tezie można przeczytać, iż „przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego.”²⁵⁷ Sam stopień winny wpływa na wysokość zadośćuczynienia, świadczy o tym kolejny z wyroków SN w którym stwierdzono iż, „określenie "odpowiedniej" sumy zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c. wymaga rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru doznanej krzywdy, intensywności naruszenia oraz stopnia winy sprawcy”²⁵⁸.

Odnosnie zasądzanych roszczeń pieniężnych B. Kordasiewicz poczynił kilka bardzo cennych uwag mianowicie, sądy przyznają za bardzo podobne stany faktyczne rażąco różne odszkodowania, w jednym z analizowanych wypadków suma była różna dziesięciokrotnie. Podyktowane to może być brakiem odpowiednich ustaleń i przepływu informacji o zapadłych wyrokach a może nie do końca wyklarowaną sytuacją prawną roszczeń majątkowych przy naruszeniu dóbr osobistych. Zadaje też pytanie na ile jeszcze zadośćuczynienie pełni formę kompensacyjną a na ile represyjną, jeżeli w niektórych sprawach pozwy opiewają na sumę 2 500 000 zł²⁵⁹. Pytanie wydają się wciąż otwarte i dopiero z czasem śledząc poszczególne orzeczenia będzie można powiedzieć, w którą stronę poszedł polski system majątkowej ochrony dóbr osobistych²⁶⁰.

²⁵⁵ Por. Por. W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska – Bocian, Zobowiązania zarys wykładu, Warszawa 2003, str. 263 i n.

²⁵⁶ Tamże, 263 i n.

²⁵⁷ Zob. Wyrok Sąd Najwyższego z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4 poz. 53, Lex 77194.

²⁵⁸ Zob. Wyrok Sąd Najwyższego z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4 poz. 56.

²⁵⁹ B. Kordasiewicz, Cywilnoprawna ochrona prawa do prywatności (w:) KPP, 2000, z. 1 str. 48 i n.

²⁶⁰ Sędzia SN M. Sychowicz zaznaczył, że odnośnie zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych publikacją prasową nie można stosować kryteriów ocen i poglądów z lat 60 czy 70 zeszłego wieku. Trzeba jednak uwzględnić dzisiejszy rynek medialny, to, że pisma są wydawane dla celów czysto komercyjnych, żyją z reklam, więc sumy zadośćuczynienia nie może być symboliczna. W sprawie sygn. I CSK 159/05 za: . I. Lewandowska, Przepraszamy państwa, ale żadnej ciąży nie było (w:) Rzeczpospolita 02.05.06 Nr 102 http://www.rzeczpospolita.pl/gazeta/wydanie_060502/prawo/prawo_a_11.html

6 Wyłączenie bezprawności.

Przedmiotem powyższego rozdziału pracy będzie zaprezentowanie katalogu sytuacji kiedy to zostaje wyłączona domniemywana bezprawność działania. Powtórnie za punkt wyjścia do prezentacji tematu uczynię orzeczenie SN tym razem z 19 października 1989. W którym to Sąd wyjaśnia, iż za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je, oraz że „do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: 1) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, 2) wykonywanie prawa podmiotowego, 3) zgoda pokrzywdzonego, (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz 4) działanie w obronie uzasadnionego interesu.”²⁶¹ Opisywane okoliczności w których to zostaje wyłączona bezprawność naruszenia, są o tyle niezwykle gdyż k.c. nie zawiera nawet ich przykładowego wyliczenia, jak to ma miejsce z dobrami osobistymi w art. 23 k.c. Kształtują się wciąż one w piśmiennictwie jak i w poszczególnych orzeczeniach, więc absurdem byłoby mówić o jakimś ich zamkniętym katalogu. Istniejący stan rzeczy w tej dziedzinie sprawia, iż konstrukcja ochrony dóbr osobistych ma kolejny element wpływający na jej elastyczność.

Przytoczone orzeczenie potwierdza pogląd wypracowany przez doktrynę²⁶², iż za bezprawne należy uważać każde naruszenie, które nie jest usprawiedliwione wymienionymi okolicznościami. Wcześniej przyjąłem, iż ochrona oparta jest na prawach podmiotowych bezwzględnych, czyli by wystąpić o ochronę nie jest wymagane by naruszenie było zawinione. Do zastosowania, art. 24 k.c. wystarczy obiektywna bezprawność działania tj. niezgodności z istniejącym porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego. Wpływa to z charakteru założonej konstrukcji ochronnej. Pewien wyjątek stanowi art. 448 k.c. przy, którym to występuje swoista konstrukcja winy²⁶³, bez której to zasądzenie pokrzywdzonemu „odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną

²⁶¹ Zob. Orzeczenie SN, 19 październik 1989., CR 419/89, OSP 11-12/90, poz. 377.

²⁶² Por. S. Grzybowski, op. cit., str. 19 – 20, Por. A. Szpunar, op. cit., str. 156, Z. Radwański, op. cit., str. 167.

²⁶³ Por. W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska – Bocian, Zobowiązania zarys wykładu, Warszawa 2003r., str. 265 i nast.

krzywdę lub na jego żądanie zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez niego cel społeczny,” wedle obecnej wykładni tego przepisu jest niemożliwe.

Przypomnę tylko jeszcze, iż ciężar dowodu udowodnienia braku bezprawności działania ciąży na stronie pozwanej. Wypowiedz Z. Radwańskiego odnoszącą się do tej kwestii można uznać za definicję wyłączenia bezprawności w ujęciu negatywnym. Autor stwierdził, iż w sytuacji gdy podczas postępowania sądowego nie zostaną udowodnione fakty uzasadniające w świetle ówczesnego systemu prawnego ingerencję w sferę cudzych dóbr osobistych, to należy tą ingerencję uznać za bezprawną i udzielić dotkniętemu ja podmiotowi stosownej ochrony prawnej²⁶⁴.

Kwestie zamknę fragmentem z „Ochrony dóbr osobistych” A. Szpunara, który to o analizując art. 24 1 zd. k.c. pisze: „ustawodawca polski wprowadził ogólne domniemanie bezprawności naruszenia każdego dobra osobistego. Roszczenie nie przysługuje jednak poszkodowanemu, jeżeli sprawca wykaże, że zachodziła jedna z okoliczności wyłączających bezprawność działania. Można powiedzieć, że są to okoliczności, które usprawiedliwiają naruszenie dobra osobistego.”²⁶⁵

²⁶⁴ Por. Z. Radwański, *Koncepcja praw podmiotowych osobistych*, RPEiS 1988 z. 2, str. 8.

²⁶⁵ Zob. A. Szpunar, *op. cit.*, str.155.

6.1 Okoliczności usprawiedliwiające naruszenie dobra osobistego.

Przytoczone na wstępie rozdziału orzeczenie jak i cytat zamykający omawianą wcześniej kwestię, „mówią” o okolicznościach, w których to następuje wyłączenie bezprawności. Czyli o sytuacjach, w których przesłanka ochrony dóbr osobistych w aspekcie 23 i 24 k.c. zostaje obalona a osoba która to dokonała naruszenia jest uwolniona od przewidzianych w przepisach roszczeń.

Omawianą kwestię należałoby zacząć od poglądu S. Grzybowskiego, którego to tezy wywarły istotny wpływ w kształtowaniu poglądów doktryny jak i orzecznictwa w rozpatrywanym temacie. Początkowo, widział on omawiane okoliczności bardzo szeroko. Wprowadził mianowicie podział na sześć grup okoliczności wyłączających bezprawność, naruszenia dóbr osobistych. Kolejno: 1) działanie w ramach określonego porządku prawnego, 2) wykonywanie prawa podmiotowego, 3) ochrona interesu zasługującego na ochronę, 4) zezwolenie uprawnionego, 5) przepisy szczególne, które wyłączają lub ograniczają omawianą ochronę, 6) sprzeczność żądania ochrony z zasadami współżycia społecznego²⁶⁶. Wprowadzał on dodatkowo zabezpieczenia w postaci licznych zastrzeżeń, które to musiały wystąpić, gdy mówiło się o uznaniu za dozwolone działania w wymienionych sytuacjach.²⁶⁷

W późniejszych wypowiedziach ograniczał wymienioną listę oraz wycofał się z poglądu, iż działanie w ramach obronny uzasadnionego interesu wyłącza bezprawność. Wprowadził na to miejsce konstrukcje, w której to nadużycie prawa podmiotowego może wyłączyć dopuszczalność żądania ochrony²⁶⁸.

Z. Radwański w swoim podręczniku do części ogólnej prawa cywilnego wymienia trzy rodzaje okoliczności, które to uchylają bezprawność. Widzi on w tej grupie, 1) zgodę uprawnionego, 2) działanie na podstawie przepisu lub w wykonywania prawa podmiotowego, podobnie jak Grzybowski neguje działanie w obronie zasadnego interesu społecznego lub prywatnego. Wprowadza na to miejsce swoisty zakaz nadużywania prawa podmiotowego.²⁶⁹

Na drugiej szali można wymienić wyliczenia, które to aprobuja istnienie okoliczności działania w obronie uzasadnionego interesu społecznego bądź prywatnego. Będzie mieć tu

²⁶⁶ Por. S. Grzybowski, op. cit., str. 115.

²⁶⁷ Por. Tamże, str. 115.

²⁶⁸ Por. S. Grzybowski, System prawa cywilnego, t.1 – część ogólna, Wrocław 1985, str. 299 i n.

²⁶⁹ Por. Z. Radwański, op. cit. str. 168 i n.

zastosowanie lista ze wspomnianego na wstępie orzeczenia jak i poglądy A. Szpunara. Autor widzi zakres okoliczności usprawiedliwiających naruszenie dóbr osobistych w stopniu węższym jak szerszym „i w zależności od takiego czy innego ujęcia kształtować się będzie skuteczność ochrony dóbr osobistych urzeczywistnianej środkami prawa cywilnego.”²⁷⁰ Systematyzuje on okoliczności usprawiedliwiające naruszenie dóbr osobistych w cztery grupy: 1) uprawnienia płynące z całokształtu obowiązujących przepisów, 2) zgodę pokrzywdzonego i sytuacje pokrewne, 3) działanie podjęte w obronie uzasadnionego interesu społecznego lub prywatnego, 4) obronę konieczną i stan wyższej konieczności. Nie widzi on jakis większych problemów w nie zamykaniu listy omawianych okoliczności²⁷¹.

I. Dobosz opierając się o koncepcję monistycznego ujęcia bezprawności uważa, że jeżeli w jakiejś gałęzi prawa jest unormowana okoliczność wyłączająca bezprawność należy rozpatrywać i stosować do całego systemu prawnego odnoszącego się do danej sytuacji. Takim przykładem może być krytyka prasowa której *expressis verbis* nie wyrażono w k.c. ale w art. 41 prawa prasowego która będzie miała odniesienie do okoliczności wyłączających bezprawność działania przy naruszeniu dóbr osobistych²⁷².

Warte odnotowanie ale zupełnie już nie trafne poglądy odnośnie bezprawności i jej wyłączenia, głosi B. Gawlik który to odrzuca powyższe pojęcia powołując się na obowiązek sądu odnośnie ustalenia prawdy obiektywnej i stanu prawnego. Pogląd krytykowany²⁷³ od samego momentu jego powstania. Kompilując go z najnowszymi tendencjami w zakresie procedury cywilnej, stawiającymi sąd zasadniczo w roli arbitra, koncepcja B. Gawlika w tej kwestii upada definitywnie²⁷⁴.

²⁷⁰ Zob. A Szpunar, op. cit., str. 155 i n.

²⁷¹ Por. Tamże, str. 155 i n.

²⁷² Por. I. Dobosz. Działanie w obronie uzasadnionego interesu jako okoliczność wyłączająca bezprawność naruszenia dóbr osobistych (w:) Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym. (red.) J.S. Piątkowski, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1986 r., str. 294.

²⁷³ Por. Z. Radwański, Koncepcja praw podmiotowych osobistych, RPEiS 1988 z. 2, str. 8 i n.

²⁷⁴ B. Gawlik, op. cit., str. 137.

6.2 Działanie na podstawie przepisu i wykonywanie prawa podmiotowego.

Zajmę się najpierw sytuacjami, które to wyczerpują znamiona okoliczności pierwszej i drugiej orzeczenia SN z 19 października 1989 r.²⁷⁵ tj. działanie na podstawie przepisu i wykonywanie prawa podmiotowego.

Działanie w granicach porządku prawnego jak i wykonywania swojego prawa podmiotowego nie może być uznane za bezprawne. Na porządek prawny składają się przepisy prawa karnego administracyjnego, konstytucyjnego itd. Jest to rzecz powszechnie wiadoma i niewymagająca przeprowadzania skomplikowanych dowodów. Wymienianie i mnożenie poszczególnych sytuacji miałyby się z celem, postaram się wysnuć ogólną regułę na podstawie, której przepisy różnych gałęzi prawa mogą wyłączać ochronę dóbr osobistych zapewnioną przez przepisy prawa cywilnego.

Do budowy wspomnianej reguły posłużę się art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, stanowi on mianowicie: „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.” Traktowanie przepisów o ochronie dóbr osobistych przez pryzmat samego prawa cywilnego byłoby niewybaczalnym błędem gdyż niego funkcjonuje szereg innych niezmiernie ważnych gałęzi praw. Wspomniany artykuł pisze o ogólnych przesłankach ograniczenia praw i wolności jednostki. Powtarzając za L. Garlickim²⁷⁶ jest to wpisanie do polskiej Konstytucji klasycznej już formuły ograniczenia praw i wolności, wywodzącej się z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Składa się ona mianowicie z trzech części: 1) ustalenie przesłanki formalnej (wymóg ustawowej formy ograniczenia), 2) określenie przesłanek materialnych (przez specyfikacje pojęcia „interesu publicznego”), 3) wskazanie maksymalnych granic dla wprowadzenia ograniczeń (nakaz szanowania zasady proporcjonalności oraz zakaz naruszania „istoty” praw i wolności).

Artykuł ma zastosowanie do rozdziału II Konstytucji, chyba, że jest jakieś unormowanie bardziej szczegółowe dotyczące danej wolności czy to prawa, nie ma też zastosowania do art.30 Konstytucji, bo przepis stanowi, iż godność człowieka jest

²⁷⁵ Por. Orzeczenie SN, 19 październik 1989., CR 419/89 (OSP 11-12/90, poz. 377)

²⁷⁶ Por. L. Garlicki, Przesłanki ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności (w:) PiP 2001, nr 10, str. 5 i nast.

nienaruszalna, to wyklucza ustanowienie jakichkolwiek ograniczeń. Art. 31 ust. 3 dotyczy także wszystkich praw i wolności zagwarantowanych w pozostałych rozdziałach Konstytucji. Jak wcześniej udowaśniałem niektóre dobra osobiste są tożsame z konstytucyjnym zbiorem wolności i praw. Do pozostałych, nie tożsamy wspomniany artykuł konstytucji można stosować jako ogólną regułę jednak bez mocy wiążącej. W orzecznictwie TK zarysował dwa stanowiska. W wyroku 19 V 1998 r.²⁷⁷ sformułował koncepcję „absolutystyczną” na gruncie, której ograniczenia praw i wolności może nastąpić tylko poprzez akt normatywny rangi ustawy. Natomiast wyrokiem z 25 V 1998 r.²⁷⁸ TK zostawił nieco miejsca rozporządzeniem, czyli aktom wykonawczym na szczeblu centralnym. Zaznaczając jednak, iż rozporządzenie nie może przekraczać ramy ograniczenia zawartego w ustawie.²⁷⁹

Omawiane ograniczenia nie mogą przekroczyć zakazu naruszania istoty wolności i praw, którego wyrazem jest art. 31 ust. 3 zd.2, czyli poprzez ograniczenia nie możemy wydrążyć ich rzeczywistej treści i zostawić tylko pozorów ich obowiązywania.

Próba budowy definicji interesu publicznego w oparciu o przepisy Konstytucji zajmę się w dalszej części pracy.

Jako typowy przykład ograniczenia ochrony dóbr osobistych w przepisach prawa może być ograniczenia wolności człowieka w zakładach karnych lub w zakładach dla psychicznie chorych.

Przykładem wykonywania prawa podmiotowego może być art. 662 k.c., który to może uchylać naruszenie dobra osobistego jakim jest nietykalności mieszkania w sytuacji gdy wynajmujący chce przeprowadzić kontrole wynajętego lokalu.

Chciałbym się przychylić do poglądu I. Dobosz, iż przesłanka uchylająca bezprawność jaką jest „działania w ramach porządku prawnego” zawiera w sobie przypadki obrony koniecznej i stanu wyższej konieczności²⁸⁰. Tym samym należy tu wspomnieć o obronie koniecznej regulowanej art. 423 k.c. i stanem wyższej konieczności zawartym w art. 424 k.c.

6.2.1 Obrona konieczna.

Norma z art. 423 k.c. wyłącza odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę napastnikowi jeżeli ta nastąpiła podczas odpierania „obroną konieczną” bezpośredniego i bezprawnego zamachu na jakiegokolwiek dobro własne lub innej osoby. Wynika to ze społecznych reguł, iż

²⁷⁷ Por. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 1998.05.19., Ts 75/98, OTK 1998/4/57

²⁷⁸ Por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 1998.05.25 U 19/97, OTK 1998/4/47.

²⁷⁹ Por. L. Garlicki, Przesłanki ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności (w:) PiP 2001, nr 10, str. 11-12.

²⁸⁰ Zob. I. Dobosz, op. cit., str. 297.

nie można zmuszać kogokolwiek do bierności podczas naruszania dóbr tej osoby czy też cudzych²⁸¹.

Stosuje się odnośnie tej normy reguły w myśl których to bezprawny (pozostający w sprzeczności z szeroko pojętym porządkiem prawnym) zamach musi pochodzić od człowieka, ma być skierowany na jakiegokolwiek dobro osoby broniącej się bądź cudze (zdrowie, życie, cześć) i musi istnieć związek czasowy między obroną a zamachem (czyli obrona bezpośrednio w trakcie zamachu). Obrona powinna być oczywiście tylko ograniczona do odparcia samego zamachu²⁸². Analizując orzecznictwo w tej materii należy przytoczyć orzeczenie SN z 27 maja 1985 r. Sąd analizując stan faktyczny, w którym to pozwany broniąc swego prawa własności do uprawianej działki dokonał naruszenia nietykalności cielesnej stwierdził, iż „posiadacz działający w obronie koniecznej może w razie potrzeby zaatakować osobę dokonującą zamachu i zastosować względem niej niezbędną przemoc, nawet jeżeli dobro chronione przez posiadacza przedstawia mniejszą wartość w porównaniu z dobrem zagrożonym zniszczeniem lub uszkodzeniem w obronie koniecznej”²⁸³. Jeżeli jednak środek obrony będzie rażąco niewspółmierny do naruszanego dobra, nie będzie można mówić o stanie wyższej konieczności, powinny decydować o tym zasady współżycia społecznego²⁸⁴. Jako ilustrację może służyć ciężkie uszkodzenie ciała jako odparcie zamachu w postaci słownej zaczepki godzącej w źle pojętą cześć tzw. „broniącej się osoby”.

6.2.2 Stan wyższej konieczności.

Podobnym unormowaniem do obrony koniecznej jest stan wyższej konieczności regulowany art. 424 k.c. Jednak ten kontratyp stosuje się w razie niebezpieczeństwa grożącemu dobru wywołanemu przez cudzą rzecz bądź cudze zwierzę. Ratowane dobro musi być jednak wyższej wartości i nie było innej możliwości by zapobiec niebezpieczeństwu, którego to nie mogła wywołać osoba działająca w stanie wyższej konieczności. Jeżeli zostaną spełnione wymienione przesłanki to zostaje wyłączona odpowiedzialność za szkody wyrządzone tej rzeczy czy zwierzęciu. Podobnie jak przy obronie koniecznej musi istnieć związek czasowy z podjętym działaniem a zagrożeniem, można chronić dobra własne i cudze²⁸⁵.

²⁸¹ Por. W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska – Bocian, op. cit., str. 207 i 208.

²⁸² Por. S. Dmowski., S Rudnicki, op. cit., str. 341 i 342.

²⁸³ Zob. Wyrok SN z 27 maja 1985 r., I CR 152/85, OSNC 1986/7-8/119.

²⁸⁴ Por. S. Dmowski., S Rudnicki, op. cit., str. 342.

²⁸⁵ Por. W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska – Bocian, op. cit., str. 208 i 209.

Należy jeszcze zauważyć, iż kontratyp stanu wyższej konieczności w prawie karnym ma dużo szerszy zakres, ponieważ chroni przed każdym zagrożeniem godzącym w prawnie chronione dobra, pod warunkiem, że dobro poświęcone nie przedstawia wartości oczywiście wyższej niż dobro ratowane²⁸⁶.

²⁸⁶ Por. L. Gardocki, Prawo Karne, Warszawa 2001, str. 114 i n.

6.3 Zgoda „pokrzywdzonego”.

Kwestia zgody przy naruszeniu dóbr osobistych nie jest w polskiej cywilistyce nową koncepcją, gdyż odnosił się już do niej twórca projektu kodeksu cywilnego I. Łyskowski. Według którego to w ochronie osobistości nie chodziło o zabezpieczenie praw podmiotowych jednostki ale uznanie jej doniosłego stanowiska w ustroju prawnym²⁸⁷ tym samym ochrony nie można uzależniać od woli samego podmiotu. Zgoda nie miała wpływu na uchylenie bezprawności, ponieważ w innym wypadku ochrona byłaby iluzoryczna²⁸⁸. Z. Radwański komentuje tę koncepcję jako sprzeczną z prawami podmiotowymi, które to ze swej natury wprowadzają wolność działania²⁸⁹. W tym samym okresie F. Zoll uznawał możliwość dysponowania w pewnym zakresie oraz zrzeczenia się prawa osobistego które to jednocześnie powstawało na rzecz innej osoby, na tle prawa autorskiego²⁹⁰.

Ówczesnie, doktryna ma dość podobne poglądy²⁹¹ odnośnie opisywanego zagadnienia z wyjątkiem S. Grzybowskiego. Według którego uznanie zgody do dysponowania dobrem osobistym jako okoliczność wyłączająca bezprawność pozbawiłoby ochronę dóbr osobistych jakiegokolwiek znaczenia²⁹². Uważa on jednak, iż zgoda uprawnionego nie uchyla bezprawności, lecz prowadzi w niektórych sytuacjach do wyłączenia naruszenia dobra osobistego²⁹³. Nie zgadzam się z tym poglądem, gdyż przewiduje on pewną fikcję. Mianowicie naruszenie to pewien stan faktyczny, prawda obiektywna według której to dochodzi do naruszenia bądź nie, zgadzając się na uczestnictwo w turnieju karate musielibyśmy uznać że faktycznie podbite oko nie jest podbite. Jeżeli uznalibyśmy koncepcję S. Grzybowskiego, wyrażenie woli byłoby władne zmieniać prawdę.

Z. Radwański opisuje ten kontratyp jako czynność prawną bądź działanie do niej podobne które to nie może być ważne udzielone tylko wtedy, gdy jest sprzeczne z normami prawnymi bezwzględnie obowiązującymi lub zasadami współżycia społecznego (58 k.c.)

²⁸⁷ Por. Projekt k.c. (w:) „Komisja kodyfikacyjna Rz. P.” Podsekcja III prawa cywilnego, cywilnego. t. I, z. 3a i b, str. 48.

²⁸⁸ Por. Tamże, str. 56.

²⁸⁹ Por. Z. Radwański, Koncepcja praw podmiotowych osobistych, RPEiS 1988 z. 2, str. 13.

²⁹⁰ Por. F. Zoll, Polska ustawa o prawie autorskim i konwencja berneńska, Warszawa 1926 str. 58 i n.

²⁹¹ Istnieje jeszcze pogląd w myśl, którego to zgoda uprawnionego nie wyłącza bezprawności ani naruszenia, z pewnymi wyjątkami. Por. B. Gawlik, (w:) System prawa cywilnego, t. I Część ogólna, wyd. 2, Wrocław Warszawa 1985, str. 301. za: A. Szpunar, Zgoda uprawnionego w zakresie ochrony dóbr osobistych (w:) RPEiS 1990 r. z.1, str. 42.

²⁹² Por. S. Grzybowski, op. cit., str. 119.

²⁹³ Por. Tamże, str. 120.

i podlega wykładni według zasad wskazanych w art. 65 k.c.²⁹⁴ Swoje uzasadnienie ma w konstrukcji prawa podmiotowego które to pozwala na swobodę przy korzystaniu z niego²⁹⁵.

Rozpisując powyższe pojęcie należy stwierdzić, iż udzielenie zgody nie jest zależne od woli działającego, czyli do jej udzielenia nie trzeba mieć pełnej zdolności do czynności prawnych, wystarczy założyć, iż dana osoba działa rozsądnie. Udzielana zgoda nie może mieć charakteru abstrakcyjnego i ogólnego oraz musi dotyczyć konkretnego dobra którym można dysponować²⁹⁶.

Sama zgoda względu na nieodłączność dóbr osobistych od ich podmiotu, nie może mieć charakteru trwałego, gdyż prowadziłoby to do przeniesienia lub wygaśnięcia prawa osobistego.²⁹⁷ Dotyczy ona jedynie konkretnego działania naruszającego dobra osobiste i ma charakter odwoławny, aż do czasu naruszenia.

6.3.1 Zakres dysponowania dobrami osobistymi.

Wartym zastanowienia się aspektem zgody na naruszenie, jest kwestia jak daleko możemy dysponować swoimi dobrami osobistymi. Mając na względzie takie dobra jak życie zdrowie a nawet cześć. Problemem równocześnie żyje w prawie karnym w którym to jednak stwierdzono, iż dopuszczalne jest dla przykładu przeprowadzanie zabiegów sterylizacji pomimo, iż faktycznie wyczerpuje znamiona przestępstwa ciężkiego uszkodzenia ciała²⁹⁸. Na podobnych zasadach dopuszcza się przeprowadzanie zabiegów korekcyjnych dla transseksualistów o czym była mowa przy typizowaniu dobra osobistego jakim jest przynależność do określonej płci. Faktem nie budzącym już prawie żadnym kontrowersji w prawie cywilnym jak i karnym wydaje się zgoda na przeszczep organów²⁹⁹ uregulowana dodatkowo ustawą z 1 lipca 2005 o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów³⁰⁰. Na mocy której istnieje domniemanie zgody na przeszczep, po śmierci, naszych komórek, tkanek, organów chyba że wyrazimy na to sprzeciw. Odnośnie żyjących ludzi wspomniana ustawa wprowadza szczegółowe procedury przy zastosowaniu, których

²⁹⁴ Por. Z. Radwański, Koncepcja praw podmiotowych osobistych, RPEiS 1988 z. 2, str. 14.

²⁹⁵ Por. Z. Radwański, op. cit., str. 168.

²⁹⁶ Por. A. Szpunar, Zgoda uprawnionego w zakresie ochrony dóbr osobistych (w:) RPEiS 1990 r. z.1, str. 46 i n.

²⁹⁷ Por. Z. Radwański, op. cit., str. 169.

²⁹⁸ Por. E. Zielińska, Warunki dopuszczalności zabiegów sterylizacji (w:) PiP 1985 nr. 9, str. 70 – 76 oraz A. Wąsek, Czy dobrowolna sterylizacja jest przestępstwem ? (w:) PiP 1988 r. nr 8, str. 97.

²⁹⁹ Por. L. Gardocki, op. cit., str. 123 – 124 oraz A. Szpunar, Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Bydgoszcz 1999 r., str. 138.

³⁰⁰ Por. Ustawa z 1 lipca 2005 o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów. Art. 4 – 19 Dz.U.05.169.141.

możliwe ratowanie innych ludzi kosztem swojego zdrowia. Jednakże odnośnie najnowszych doniesień o powstaniu tzw. rynku organów i pobieraniu korzyści majątkowych za sprzedaż fragmentów swojego ciała tj. „rzeczy” wyłączonych z obrotu, problem wydaje się tworzyć od nowa³⁰¹.

Obecnie ciężar domniemywania zakresu swobody w dysponowaniu swoimi dobrami osobistymi należy zrewidować poprzez fakt, iż w jednym w europejskich krajów zalegalizowano możliwość przeprowadzenia eutanazji. Wizja, w której to jakaś ciężko chora osoba bądź ktoś znudzony po prostu życiem wystąpi z powodztwem o ustalenia dobra osobistego jakim miało by być np.: prawo do dobrej śmierci wydaje się w Polsce wciąż odległa lecz obserwując tempo przemian społecznych, globalizację, często tym samym spłykanie, podstawowych wartości problem może pojawić się wcześniej czy później.

Problemem wręcz błahym na tle wcześniejszych hipotez może wydawać się na ile własnym przyzwoleniem możemy zgadzać się na naruszenie naszej czci, o którym to problemie S. Grzybowski napisał, iż zgoda na pomówienie „nie zapobiega ani naruszeniu dobra osobistego (czci), ani też bezprawności”³⁰². A. Szpunar zauważa, iż w razie gdy podda się autoryzacji przedstawienia pewnych faktów w książce, filmie, reportażu prasowym lecz te z obiektywnego punktu widzenia okażą się zniesławiające. Tym samym istnieje pewien zakres w którym to upoważnienie będzie zezwalać na naruszenie godności osobistej³⁰³. Powyższa trafna tezę należałoby zrewidować poprzez rozwój programów telewizyjnych w których to nagminnie naruszona jest cześć osób występujących w tzw. reality show³⁰⁴ czy nawet w tzw. talk-show³⁰⁵. Osoby godzące się na udział w nich rezygnują ze swego prawa do prywatności często intymności godzą się na naruszanie ich czci, a pomimo to trudno byłoby powiedzieć, iż brak chętnych na udział w tego typu programach. Przesadą przedstawione zjawisko byłoby określić jako kontratyp udziału w programie TV, skoro sama kwestia miejscami może być regulowana udzieleniem „tzw. zgody” zapewne w postaci formy pisemnej nie roszczenia żadnych roszczeń do danej stacji. Zachodzi smutna sytuacja w której to aksjologicznie najwyższa wartość jaka jest godność człowieka zostaje zepchnięta na dalszy plan jak najbardziej wymierzalnej popularności³⁰⁶. Błędem byłoby eliminacja tego zjawiska poprzez sankcje administracyjne czy karne, te osoby zgodnie z koncepcją praw podmiotowych

³⁰¹ Por. M. Karolkiewicz, Nielegalny handel ludzkimi organami przybiera zastraszające rozmiary (w:) <http://www.przegląd-tygodnik.pl/index.php?site=swiat&name=241>

³⁰² Por. S. Grzybowski, op. cit., str. 124.

³⁰³ Por. A. Szpunar, Zgoda uprawnionego w zakresie ochrony dóbr osobistych (w:) RPEiS 1990 r. z.1., str. 54.

³⁰⁴ Opisanie programu typu reality show w: http://pl.wikipedia.org/wiki/Reality_show .

³⁰⁵ Opisanie programu typu talk-show w: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Talk-show> .

³⁰⁶ Por. P. Legutko, Seanse nienawiści http://www.nowe-panstwo.pl/01_2203_miesiecznik/13_2002_spoleczenstwo.htm

wykorzystują je w jak najszerszym zakresie, a jeżeli komuś to nie odpowiada wystarczy wyłączyć telewizor, otworzyć książkę.

6.3.2 Zgoda ma naruszenie strefy intymność.

Strefa intymności jednostki ludzkiej powinna być poddana szczególnej ochronie w myśl której, iż to tylko dana jednostka miała prawo by rozporządzać tą wrażliwą sferą uczuć. Uważam, jeżeli przepisy szczególne nie postanowią inaczej to jedyną możliwość wkroczenia w sferę intymności człowieka jest wyrażenie zgody przez uprawnionego. Odnośnie art. 14 ust. 6 prawa prasowego który to chroni prywatności przed naruszeniem jej przez prasę „chyba że wiąże się to bezpośrednio z działalnością publiczną danej osoby”. Ciężko chyba uznać że przeżycia intymne polityka wiążą się bezpośrednio z jego działalnością³⁰⁷. Co prawda można byłoby tu uznać sytuację jeżeli ta strefa uczuć działań danej osoby, piastującej eksponowane stanowisko publiczne bardzo odbiegała by przyjętych zasad współżycia społecznego. Lecz nawet w tym wypadku powinno się chyba tylko ograniczyć do naruszenia samej prywatności tej osoby. Czyli można byłoby poinformować o najnowszym romansie danego pana Y ale nie można byłoby opublikować smsów wspomnianego pana Y do pani X.

Potwierdzeniem zaprezentowanego stanowiska jest wyrok SN z 11 marca 1986 r., w którym to orzeknięto, iż nawet zaprezentowanie dowodu prawdy nie wyłączy bezprawności przy naruszeniu dobra osobistego, jakim jest intymność człowieka. Sąd dał temu wyraz niezwykle wyraźnie w uzasadnieniu wyroku „życie intymne każdej osoby podlega zawsze pełnej ochronie prawnej. Nie obala zatem domniemania bezprawności działania wykazanie przez dziennikarza, że okoliczności z cudzego życia intymnego, ujawnione przez niego w reportażu prasowym były obiektywnie prawdziwe”³⁰⁸.

6.3.3 Zgoda na zabieg lekarski.

Najlepszym przykładem odnośnie wyrażenia zgody jako czynnika wyłączającego bezprawność czynu przy naruszeniu dóbr osobistych jest zgoda na zabieg lekarski. Reguluje szczegółowo tą kwestie art. 32 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza³⁰⁹. W wypadku, gdy pacjent jest niepełnoletni bądź niezdolny do wyrażenia swojej woli wymagana

³⁰⁷ Por. P. Sut, op. cit., str. 53.

³⁰⁸ Zob. Wyrok SN z 11 marca 1986 r. I CR 4/86, OSPiKA 1987 r., poz. 86.

³⁰⁹ Dz. U. z 1997 r. Nr 28, poz. 152

jest tu zgoda przedstawiciela ustawowego, w razie jego braku lub niemożliwości porozumienia się z nim, zgoda sądu opiekuńczego, do badań nie stwarzających podwyższonego ryzyka wystarczy tzw. zgoda substytucyjna tj. wyrażona przez opiekuna faktycznego³¹⁰. Ustawa artykułem 33 wprowadza możliwość przeprowadzenia zabiegu lekarskiego bez zgody pacjenta czy też przedstawiciela, jeśli jest to bardzo utrudnione a każda zwłoka może prowadzić do pogorszenia zdrowia pacjenta. Czyli mamy tu do czynienia z ustawowym pozwoleniem na naruszenie dóbr osobistych. Rozpatrując artykuł z innej strony możemy dojść do wniosku, iż są to przesłanki, które to wprowadzają fikcje legalności przeprowadzanego zabiegu, więc nie będziemy mieli tu do czynienia z wyłączeniem bezprawności tylko sytuacją, w której działanie lekarza jest dozwolone. Wymagania szczególnej (pisemnej) formy na wyrażenie zgody jest przewidywane tylko dla interwencji o podwyższonym ryzyku (art. 34). W pozostałych wypadkach można jej udzielić w dowolnej formie nawet w sposób dorozumiany (*per facta concludentia*)³¹¹.

Zagadnienie wiele zyska jeżeli rozbuduje się je o orzeczenie SN z 17 VIII 1968 r. które zapadło na tle stanu faktycznego w którym lekarz pobrał wycinek skóry pacjenta za jego zgodą w celu przeprowadzenia badań histopatologicznych jednak nie dzieląc się z pacjentem swoimi podejrzeniami odnośnie celu badań. Sprawa skończyła się w sądzie w którym to w końcu SN w tezie orzeczenia stwierdził, iż „dla skuteczności zgody pacjenta w celu uzyskania możliwości postawienia prawidłowej diagnozy i zastosowania prawidłowego sposobu leczenia wystarczy, że lekarz nie dzieląc się swym podejrzeniem poinformuje pacjenta o rodzaju zabiegu oraz o jego bezpośrednich i zwykłych skutkach”³¹². Jako ciekawostkę należy uznać fakt, iż pacjent okazał się zdrowy i nic jak tylko w pełni zgodzić się z tezą orzeczenia.

6.3.4 Kontratyp ryzyka sportowego.

Użyłem sformułowania, które to ma szerszy obszar niż tylko jako zgoda w rozumieniu okoliczności wyłączającej odpowiedzialność osoby naruszającej dobra osobiste (lekkie uszkodzenie ciała) w związku z uprawianym sportem bo to pojęcie konsumuje równocześnie zgodę i działanie na własne ryzyko przy takich dyscyplinach jak narciarstwo,

³¹⁰ Por. M. Safjan, Prawo i medycyna ochrona praw jednostki a dylematy współczesnej medycyny, Warszawa 1998, str. 40 – 45.

³¹¹ Por. Tamże, str. 40 i n.

³¹² Por. Orzeczenie SN z 17 sierpnia 1968 r., OSPiKA 1969r., poz. 165.

wyścigi samochodowe³¹³. Miejscami będzie równocześnie zachodziło też wypełnianie przypisów prawa regulujące zawody sportowe, udział w treningach. Kontratyp odgrywa podstawowe znaczenie przy uprawianiu wszystkich sztuk walki, które to ze swej natury mogą prowadzić do rywalizacji na zawodach czy też treningach a tym uczestniczące w nich osoby zgadzają się na pewien zakres naruszenie ich nietykalności cielesnej. Sama zgoda powinna być poparta zachowaniem w trakcie walki podstawowych zasad bezpieczeństwa oraz trzymaniem się formuły wybranego sportu³¹⁴. Ponadto zawody powinny być przeprowadzone zgodnie z ustawą z 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej³¹⁵ oraz do rozporządzenia wykonawczego do niej z 12 listopada 2002 r. w sprawie uprawiania dalekowschodnich sztuk walki i kick-boxingu³¹⁶. Rozporządzenie ma zastosowanie w całości gdyż na przykład dokumenty wymagane dla uczestnictwa w treningach są tym bardziej wymagane dla uczestnictwa w zawodach. Zasadniczą kwestią jest wymóg aktualnych badań lekarskich uprawniających do wykonywania danej dyscypliny sportu³¹⁷.

6.3.5 Działanie bez zgody uprawionego.

Powiązane z kwestią zgody na naruszenia dóbr osobistych, są sytuacje, w których to do naruszenie dojdzie, jeśli działanie jest pozbawione zgody uprawionego. Nauka zgodnie wymienia w tej kategorii naruszenie nietykalności mieszkania, prezentowanie wizerunku bez zgody uprawionego. W niektórych sytuacjach zgoda jednej osoby uprawnionej jest niewystarczająca, dzieje się tak w sytuacjach opublikowania korespondencji, gdzie obok zgody autora potrzebna jest zgoda osoby, do której kierowane była korespondencja, reguluje to art. 82 Prawa Autorskiego³¹⁸.

6.3.5.1 Naruszenie dóbr osobistych poprzez reklamę.

Sytuacja będzie ponadto wyczerpywać wykorzystanie wizerunku, nazwiska, pseudonimu, czy też w ogóle zarysowanej charakterystyki danej osoby w reklamie, co do której musi być zawsze zgoda wykorzystanej w niej osoby. Ponieważ reklama stwarza

³¹³ Por. A. Szpunar, Zgoda uprawionego w zakresie ochrony dóbr osobistych, (w:) RPEiS 1990 r. z.1, str. 51 i n.

³¹⁴ Dla przykładu podaje link na przepisy, które to należy przestrzegać przy zawodach karate w myśl formuły World Karate Federation, Przepisy WKF http://www.csw.waw.pl/przepisy/przepisy_spis.htm

³¹⁵ Dz.U z 2001 Nr 81 poz. 889

³¹⁶ Dz. U. z 2003 r. Nr 6, poz. 66

³¹⁷ Por. K. Zeidler, Czy zawody sportowe podlegają regulacji prawnej, (w:) Budojo 2004 r. nr 3, str. 49 i n.

³¹⁸ Por. S. Grzybowski, op. cit., str. 119 i n.

uwarunkowanie za pomocą którego następuje transfer sympatii z osoby powszechnie znanej na dany produkt, bądź stworzenie wokół danej rzeczy, usługi szumy medialnego powiązanej z daną osobą. Z drugiej strony mamy sytuacje w której to dana osoba zostaje powiązana z reklamą więc zrozumiałą jest interes kto gdzie i czy w ogóle ma ochotę uczestniczyć w reklamie³¹⁹. Będzie miała tu zastosowanie konstrukcja ochronna dóbr osobistych z k.c. a odnośnie samego wizerunku będzie można zastosować ustawę o prawie autorskim i prawach pokrewnych³²⁰, według ogólnej reguły to uprawniony będzie mógł wybrać na jakiej podstawie będzie dochodzić swoich praw.

Na podstawie art. 81 ust.1 uopaipp wprowadza się pozwolenie na rozpowszechnianie wizerunku dla osoby, która to otrzymała umówioną zapłatę za pozowanie (jednak publikacja powinna być zgodna z celem sesji). Artykuł 81 ust. pkt.1 uopaipp zezwala na publikacje wizerunku osoby powszechnie znanej, jeżeli wiąże się z pełnieniem przez daną osobę funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych czyli z wyłączeniem zastosowania go w celach czysto komercyjnych³²¹. Odzwierciedla to wyrok SN w którym to, za nieuprawnioną prezentację wizerunku znanego sportowca i jego partnerki na okładce kolorowego czasopisma która to została wykorzystana następnie w reklamach telewizyjnych, zasądził dość znaczne zadośćuczynienie pieniężne³²². Kolejnym punktem artykuł 81 wyłącza spod ochrony zamieszczanie wizerunki osób stanowiących jedynie szczegół całości takiej jak zgromadzenie, krajobraz, publiczna impreza. Przyjmuje się jednak, iż to zezwolenie dotyczy tylko rozpowszechniania w celach informacyjnych więc każde nadużycie będzie mogło spotkać się z ochroną na podstawie 23 i 24 k.c.³²³

³¹⁹ Por. T. Grzeszak, Reklama a ochrona dóbr osobistych, PPH, 2000 nr 2, str. 8.

³²⁰ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r.o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U.05.164.1365.

³²¹ Por. T. Grzeszak, op. cit., str. 11 – 12.

³²² Por. I. Lewandowska, Przepraszamy państwa, ale żadnej ciąży nie było (w:) Rzeczpospolita 02.05.06 Nr 102 http://www.rzeczpospolita.pl/gazeta/wydanie_060502/prawo/prawo_a_11.html (sygn. I CSK 159/05).

Ta i podobne sytuacje, wręcz na nowo otwierają dyskusje odnośnie niemajątkowego charakteru dóbr osobistych, ponieważ dochodowe podejście do takich niemajątkowych dóbr osobistych, jakimi są wizerunek, nazwisko, uprawiane przez osoby z pierwszych stron gazet. Obliguje do stwierdzenia, iż nasze niemajątkowe dobra są w stanie generować dość spory dochód poprzez reklamę jak najbardziej majątkowych dóbr i usług. Dobra osobiste w tej sytuacji stają się towarem wykorzystywanym często w określonym zakresie na zasadach wyłączeni na podstawie umowy cywilnoprawnej typu upoważniającego, charakterystycznej konstrukcji w wypadku eksploatacji tzw. dóbr niematerialnych. Ponadto wysokość sum zadośćuczynienia za naruszenie dóbr w niektórych przypadkach. Może prowadzić do podsumowania, iż typowo niemajątkowy charakter dóbr osobistych może zacząć przebiegać przeobrażeniu. Por. J. Koczanowski, Ochrona dóbr osobistych osób prawnych, Kraków 1999, str. 33-34

³²³ Por. T. Grzeszak, op. cit., str. 11 – 12.

6.4 Wyłączenie bezprawności naruszenia dóbr osobistych ze względu na interes społeczny lub prywatny.

Tematem samym w sobie jest wyłączenie odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych, ze względu na ważny interes społeczny bądź prywatny. Powyższa okoliczność wyłączająca bezprawność naruszenia dóbr osobistych budzi dość spore kontrowersje w doktrynie, w której to istnieją dwa stanowiska na powyższą kwestię. Część doktryny włącza powyższe „usprawiedliwienie” naruszenia do katalogu zdarzeń „usprawiedliwiających” a część neguje istnienie tej okoliczności wprowadzając w to miejsce konstrukcję nadużycia prawa podmiotowego z art. 5 k.c.³²⁴

6.4.1 Interes społeczny

Odbiegnę teraz trochę w *stricte* cywilistycznym ujęciu od tematu, ponieważ postaram się znaleźć jakieś dookreślenie, co należy rozumieć poprzez „interes społeczny”. Odwołując się do ustawy zasadniczej. Artykuł 31 ust. 3 zawiera „interes publiczny” rozpisany na sześć kategorii, L. Garlicki zauważa, iż powyższe wyliczenie, nie jest tożsame z art. 22 Konstytucji, w którym to występuje pojęcie „interesu publicznego”. Píše on ponadto, iż jest to typowa klauzula generalna, stale wymagająca redefiniowania, stosownie do zmiennego kontekstu społecznego. Zastosowanie rozpisania na poszczególne kategorie nabiera pełniejszej treści po odwołaniu się do umów międzynarodowych, Konwencji Europejskiej i Międzynarodowych Paktów Praw Człowieka. Zaznacza, iż rozpisany interes społeczny należy rozumieć poprzez podstaw zasady naszej Konstytucji tj. zasady godności człowieka i zakazie dyskryminacji. Wspominane przesłanki to kolejno: 1) bezpieczeństwo państwa, 2) porządek publiczny, 3) ochrona środowiska, 4) zdrowie publiczne, 5) moralność publiczna, 6) ochrona wolności i praw innych osób³²⁵.

³²⁴ Por. Za powyższa okolicznością: A. Szpunar, op. cit. str. 161, Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Bydgoszcz 1999 r., str. 142., S.Dmowski, S. Rudnicki, op. cit, str. 96, B. Kordasiewicz, , Cywilnoprawna ochrona prawa do prywatności (w:) KPP, 2000, z. 1, str. 30 – 31, dość wyważone stanowisko odnośnie tych dwu ujęć zajmuje I. Dobosz, op. cit., str.305 i n. , przeciw: S. Grzybowski, System prawa cywilnego, t. 1 – część ogólna, Wrocław 1974, str. 301, A. Cisek, op. cit. str. 102, Z. Radwański, op. cit. str. 169 – 170, Koncepcja praw podmiotowych osobistych, (w:) RPEiS 1988 r. z. 2, str. 11 i n.

³²⁵ Por. L. Garlicki, op. cit., str. 12 i nast.

6.4.2 Działania w obronie uzasadnionego interesu jako swoiste „ważenie” dóbr.

Kwestie działania w obronie uzasadnionego interesu można przyrównać do swoistego konfliktu dóbr, rola sędziego w powyższym wypadku jest przyznania ochrony „dobru godniejszemu” co powinno następować jako swoiste „ważenie” pierwszeństwa interesów. Powyższe założenie jest szeroko akceptowana w doktrynie niemieckiej. Kolejnym czynnikiem wpływającym na to pojęcie jest już przytaczana klauzula generalna z ustawy zasadniczej „interesu publicznego” oraz art. 14 Konstytucji w którym to ustawodawca zobowiązuje się do poszanowania wolności prasy a tym samym by wykładnia przepisów prawa cywilnego była zgodna z duchem i literą ustawy zasadniczej należy uwzględnić te dwie kwestie zsyntezować je z wyłączeniem bezprawności w przypadku działania w ramach ważnego interesu³²⁶.

Dla przykładu, dbając o „zdrowie publiczne” można odmówić osobom, chorym na niektóre choroby zakaźne prawa do prywatności, mając dodatkowo na względzie sposób postępowania zarażonego. Będziemy tu porównywać dobro chorego z dobrem osób, które mógł narazić na niebezpieczeństwo. Jako rozwinięcie tematu może posłużyć list prezesa TK Marka Safjana, opublikowany w „Gazecie Wyborczej” z dnia 5 marca 2004 r. który to powstał jako komentarz do sytuacji w której to, dziennikarz ujawnił fakt, iż osoba która to dopuściła się molestowania dzieci jest nosicielem wirusa HIV. M. Safjan przyjął stanowisko w myśl którego, jeżeli fakt zakażenia tej osoby był prawdziwy dziennikarz mógł ujawnić opinii publicznej powyższy prawdę mając na celu ostrzeżenie byłych ofiar pedofila³²⁷.

6.4.2.1 Ujęcie opozycyjne

Z przyjętej konstrukcji oparcia ochrony dóbr osobistych o prawa podmiotowe wynika fakt, iż te prawa mogą być nadużywane, czyli nie można korzystać z nich w sposób, który to byłby sprzeczny z ich społeczno-gospodarczym przeznaczeniem lub z zasadami współżycia społecznego wynika to z art. 5 k.c. Sztandarowym przykładem jest powoływanie się na nietykalność mieszkania w sytuacji, gdy komuś jest potrzebny telefon w celu wezwania pogotowia do ofiary wypadku. To nadużycie prowadzi do sytuacji, w której pozbawia się ochrony przysługującej z praw osobistych, osobie źle korzystającej ze swojego dobra. Powyższe ujęcie ma zastąpić działanie w ramach doniosłego interesu, ponieważ część

³²⁶ Por. A. Szpunar, Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Bydgoszcz 1999 r., str. 142 i n.

³²⁷ Por. M. Safjan, List do dr Sławomira Smóła opublikowany w Gazecie Wyborczej z 5 maja 2004 r., str. 19.

doktryny³²⁸ widzi w sytuacjach, w których pewne wydarzenia mogą zostać uznane za pozbawione bezprawności, poprzez „ważenie” kolidujących interesów osobistych i społecznych, jako istotne osłabienie ochrony dóbr osobistych, obce polskiemu systemowi prawnemu. które to „interesu społecznego” nie uznają za ogólną przesłankę ograniczającą treść prawa podmiotowego³²⁹. Jak podaje Z. Radwański taka klauzula generalna może mieć zastosowanie jedynie w zakresie uregulowanym przez przepisy prawne funkcjonujące w odniesieniu do niektórych dóbr osobistych. Podaje przykład zaczerpnięty z ustawy o ochronie danych osobowych z 29 sierpnia 1997 r., która to art. 1 ust. 2 stwierdza, iż jest dopuszczalne przetwarzanie danych osobowych ze względu na dobro publiczne, dobro osoby, której te dane dotyczą lub dobro osób trzecich, lecz tylko „w zakresie i trybie określonym ustawą”.³³⁰

Ponadto A. Cisek zauważa iż główna wartości płynąca z praw osobistych jest indywidualny interes jednostki a dobro ogółu jest wartością pochodną w stosunku do niego więc koncepcja działania w ramach interesu wypaczała by tą hierarchię ochrony³³¹.

Przeciw zaprezentowanej koncepcji wystąpił A. Szpunar, który to ripostuje ten i podobne poglądy stwierdzeniem, iż rzeczą niebezpieczną jest bardzo wąskie ujmowanie okoliczności wyłączających bezprawność. Przenoszenie odpowiedzialności na art. 5 k.c. jest rozwiązaniem pozornym, powyższego splotu zagadnień. Autor ponadto stwierdza, iż kwestia bezprawności naruszenia dobra osobistego musi w poważnym stopniu zależeć od całościowej oceny okoliczności konkretnej sprawy.³³²

6.4.3 Problem ważenia wartości w prasie.

Obowiązkiem i prawem masmediów jest informowanie społeczeństwa, dość często dochodzi jednak do sytuacji, kiedy prezentowane informacje godzą w dobra osobiste poszczególnych osób. Nie mam tu na myśli samego naruszenia prywatności, ale sytuacje, w których to dochodzi przede wszystkim do naruszenia czci a opierając się na prawie karnym zniesławienia. W powyższych przypadkach wręcz idealna wydaje się koncepcja działania w uzasadnionym interesie, problem pozostaje zakres tych działań oraz kwestii pochodnej od

³²⁸ Por. Przypis 321.

³²⁹ Por. S. Grzybowski, System prawa cywilnego, t. 1 – część ogólna, Wrocław 1974, str. 301, A. Cisek, op. cit. str. 102, Z. Radwański, op. cit. str. 169 – 170, Koncepcja praw podmiotowych osobistych, (w:) RPEiS 1988 r. z. 2, str. 11 i n.

³³⁰ Por. Tamże, str. 167-168.

³³¹ Por. A. Cisek, op. cit., str. 102.

³³² Por. A. Szpunar, op. cit., str. 155-157.

tego zagadnienia, jaką jest tzw. dozwolona krytyka prasowa którą to A. Cisieki klasyfikuje je do okoliczności działania zgodnego z prawem³³³.

Niezależnie od oparcia krytyki o kontratyp działania w słusznym interesie czy też istniejącego porządku prawnego należy wysnuć kilka uogólnień dotyczących możliwości naruszenia dóbr osobistych przez publikację materiału prasowego. W treściach prezentowanym nam przez masmedia można wyróżnić informacje o określonych faktach jak i oceny wartościujące. Te ostatnie są dozwolone, jeśli mieszczą się w ramach rzeczowej i konstruktywnej krytyki³³⁴. Dziennikarz jest obowiązany do przestrzegania paradygmatów zawodowych a odnośnie stosowania prawa będzie mieć tu miejsce kompilacja prawa prasowego z cywilnym, za czym odpowiada konstrukcja dóbr osobistych. B. Kordasiewicz analizując usunięcie przesłanki egzoneracyjnej z art. 14 ust. 6 prawa prasowego odnośnie działania w społecznie uzasadnionym interesie a następnie wyłączeniem jej z orzeczeń sądowych. Stwierdził, iż dane sytuacje należy rozpatrywać poprzez cały system prawny a sama przesłanka wynika z ogólnie przyjętej wykładni art. 23 i 24 k.c. więc wspomniana korekta jednego artykułu nie może obligować do stwierdzenia, iż dziennikarz nie może powołać się na działanie w społecznie uzasadnionym interesie jako przesłankę egzoneracyjną przy rozpatrywaniu jego działania³³⁵.

6.4.3.1 Krytyka prasowa.

Odwołując się do wyroku SN z dnia 19 września 1968 r.: „Krytyka jest działaniem społecznie pożytecznym i pożądanym, jeżeli podjęta została w interesie społecznym, jeżeli jej celem nie jest dokuczenie innej osobie oraz jeżeli ma cechy rzetelności i rzeczowości (tzw. dozwolona krytyka)»³³⁶. Art. 41 pr. pr. określa granice dozwolonej krytyki, warunkując ją od spełnienia trzech przesłanek: działania zgodnie z art. 1 prawa prasowego (tj. działania w interesie społecznym), wprowadzony jest wymóg rzetelności jak i działania zgodnie z zasadami współżycia społecznego. A Cisieki definiuje ją jako działanie rzetelne i rzeczowe opierające się na sprawdzonych faktach a wnioski przedstawione są w sposób kulturalny, a sama ona jest podjęta jest w obiektywnym interesie społecznym czy też prywatnym³³⁷.

³³³ Por. A. Ciseki, op. cit., str. 113.

³³⁴ Por. B. Kordasiewicz, op. cit., str. 16 i n.

³³⁵ Por. B. Kordasiewicz, *Cywilnoprawna ochrona prawa do prywatności* (w:) KPP, 2000, z. 1, str. 29 – 30.

³³⁶ Zob. Wyrok SN z dn. 19 września 1968 r., II CR 291/68; OSNCP 1969/11/200; *Nowe Prawo* 1970/7-8, str.1185 –1190,

³³⁷ Por. A. Cisieki, op. cit., str. 113.

Odnośnie krytyki literackiej, naukowej itp. trzeba zaznaczyć, iż powinna być skierowana na dzieło a nie na twórcę, czyli jej ostrze, jak zauważa J. Kamieniecki³³⁸, nie powinna być skierowane *ad personam*, lecz *ad rem*. Podciągnięciem niektórych wypowiedzi do krytyki „pomimo nadmiernej ekspresyjności opisu i ujemnej oceny, a także zbytnej ostrości sformułowań i argumentów”, może świadczyć „uzasadnione znaczeniem poruszonych problemów oraz zastosowaną literacką formą”³³⁹.

Kwestią niezwykle wrażliwą jest, odniesienie się do satyry i karykatury, które to jako podstawę stosują przerysowywanie słabostek, śmieszności i sposobu zachowywania danej osoby czyli z samej swej istoty wręcz naruszają dobra osobiste. Odnośnie do nich powinno stosować się „odpowiednio” przepisy i reguły odnośnie wyłączenia bezprawności³⁴⁰. Należy jednak zaznaczyć, iż „satyryczny charakter utworu nie zawsze wyłącza bezprawność działania autora.”³⁴¹

6.4.3.2 Orzecznictwo

Ostatecznym sprawdzeniem hipotez odnośnie katalogu okoliczności wyłączających bezprawność działania przy naruszeniu dóbr osobistych jest orzecznictwo. Nie inaczej będzie odnośnie kontratypu działania w słusznym interesie społecznym, czy też prywatnym.

Wyrazem tego jest uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego w której to stwierdzono, iż „wykazanie przez dziennikarza, że przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych działał w obronie społecznie uzasadnionego interesu oraz wypełnił obowiązek zachowania szczególnej staranności i rzetelności, uchyla bezprawność działania dziennikarza. Jeżeli zarzut okaże się nieprawdziwy, dziennikarz zobowiązany jest do jego odwołania.”³⁴² Tezę wyroku, prócz wymienionego kontratypu należy powiązać z dyskusją odnośnie wolności prasy oraz zakresu staranności zawodowej nałożonej na dziennikarzy.

Powstała ona jako zapytanie prawne Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, w związku z rozbieżnością linii orzeczniczej odnośnie naruszenia dóbr osobistych poprzez publikację prasową w wyniku zaprezentowania zarzutów, które to okazały się nie prawdziwych lecz sam dziennikarz działał z zachowaniem należytej staranności przy wykorzystywaniu i zbieraniu materiału prasowego³⁴³.

³³⁸ J. Kamieniecki, op. cit., str. 64.

³³⁹ Zob. Wyrok SN z dn. 28 listopada 1990 r., I CR 436/90, cyt. (w:) S. Rudnicki: Ochrona dóbr osobistych na podstawie art. 23 i 24 k.c. w orzecznictwie SN w latach 1985-1991, Przegląd Sądowy 1992 r., nr 1, str. 39.

³⁴⁰ Por. J. Kamieniecki, op. cit., str. 64.

³⁴¹ Zob. Wyrok SN z 20 czerwca 2001 r., I CKN 1135/98, OSNC 2002/2/23.

³⁴² Zob. Uchwała Sąd Najwyższego z 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04, OSNC 2005/7-8/114.

W wyroku z 14 maja 2003 r. SN uznał, iż, „za bezprawne w rozumieniu art. 24 § 1 k.c., nie może być uznane opublikowanie materiału prasowego naruszającego dobra osobiste, gdy okaże się, że zawiera on informacje nieprawdziwe, jeżeli dziennikarz, działając w obronie uzasadnionego interesu społecznego, zachował szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu tego materiału. Bezprawnym bowiem nie jest działanie wypełniające obowiązki nałożone przez ustawę,³⁴⁴ czyli wynikające z art. 12 ust. 1 pkt 1 pr. dochowanie wspomnianej szczególnej staranności i rzetelności. W opozycji do niego można zaprezentować wyrok SN z dnia 10 września 1999 r., w którym to stwierdzono, iż „działanie dziennikarza zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm.), tj. z zachowaniem szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu oraz wykorzystywaniu materiałów prasowych, nie może odbierać prawa do, opartego na art. 24 § 1 k.c., sprostowania nieprawdziwych, naruszających cześć zarzutów. Ochrona polegająca na usunięciu skutków naruszenia dobra osobistego przez sprostowanie nieprawdziwych, naruszających cześć zarzutów, nie zależy od winy naruszającego.”³⁴⁵ Reasumując wyrok z 10 września 1999 r. SN można wnioskować, iż wspomniany niemajątkowy środek ochrony dóbr osobistych może być zasądzony już na podstawie samego naruszenia dobra osobistego.

Uchwała z Sąd Najwyższego z 18 lutego 2005 r. jak już wspomniałem odnosi się do szerszego kręgu kwestii, niż tylko kontratypu działania w słusznym interesie społecznym czy też prywatnym. Ponieważ co do art. 12 ust. 1 pkt 1 pr. pr. w którym to „dziennikarz jest obowiązany; zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło”, można wyznaczyć dwa kierunki interpretacyjne tego przypisu czyli, jako podstawowy paradygmat zawodowej staranności dziennikarskiej³⁴⁶ bądź jako szczególny rodzaj kontratypu³⁴⁷. Rozbieżność w interpretacji tego art. wynika z umieszczenia go w rozdziale II pr. pr. który to jest zatytułowany „Prawa i obowiązki dziennikarzy” a nie w rozdziale VI o tytule „Odpowiedzialność prawna”³⁴⁸. SN w omawianej uchwale połączył

³⁴³ Por. Uchwała Sąd Najwyższego z 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04, OSNC 2005/7-8/114 wraz z uzasadnieniem.

³⁴⁴ Zob. Wyrok Sąd Najwyższego z dnia 14 maja 2003 r. I CKN 463/01, OSP 2004, nr 4, poz. 22.

³⁴⁵ Zob. Wyrok Sąd Najwyższego z dnia 10 września 1999 r., III CKN 939/98, OSNC 2000/3/56.

³⁴⁶ Por. B. Kordasiewicz, op. cit., str. 31, A. Cisek, op. cit., str. 108, jak i w orzecznictwie Wyrok Sąd Najwyższego z dnia 10 września 1999 r., III CKN 939/98, OSNC 2000/3/56.

³⁴⁷ Z. Bidziński, J. Serda, op. cit., str. 42, J. Barta, R. Markiewicz, Ile dziennikarskiej swobody (w:) Rzeczpospolita z 20 maja 2003 r. za: <http://www.rzeczpospolita.pl/szukaj/archiwum.pl> a w orzecznictwie wyrok z Wyrok Sąd Najwyższego z dnia 14 maja 2003 r. I CKN 463/01, OSP 2004, nr 4, poz. 22.

³⁴⁸ Por. M. Zaremba, Kontratyp relacji prasowej w prawie polskim (w:) Palestra 2005, nr 11-12, str. 12.

oba stanowiska tworząc tym samym kontratyp o mieszanym ustawowo precedensowym charakterze³⁴⁹.

Odnosząc się do zakresu staranności zawodowej dziennikarza tj. obowiązków zawodowych, polegających na przestrzeganiu określonych zasad i prawideł, związanych z wykonywaniem zawodu, czyli profesjonalną działalnością³⁵⁰ należy stwierdzić, iż obowiązek szczególnej staranności z art. 12 pr. pr. jest na tyle nieostry, iż dziennikarzowi trudno przewidzieć, czy jego działanie wypełnia wskazany wymóg, czy jeszcze nie³⁵¹. Niejednolita co do zakresu odpowiedzialności dziennikarza jest też doktryna która to odnośnie przedstawiania informacji które to okazały się fałszywe, w ogóle wyklucza możliwość wyłączenia bezprawności³⁵² ponieważ odpowiedzialność może wyłączyć tylko dowód prawdy a sama należyta staranność może co najwyżej potraktować jako przesłankę wyłączającą winę która to jest podstawą do przyznania zadośćuczynienia pieniężnego³⁵³.

Z drugiej strony istnieje koncepcja do której to przychylił się SN w uchwale z 18 lutego 2005 r. jeżeli dziennikarz podjął racjonalne działania prowadzące do sprawdzenia informacji które to jednak okazały się fałszywe bądź niemożliwe do udowodnienia zostaje wyłączona jego wina a jeżeli miało to służyć uzasadnionemu interesowi społecznemu także bezprawność³⁵⁴.

W orzecnictwie prawa karnego na podstawie art. 212 § 2 k.k. (zniesławienie) w związku z obroną społecznie uzasadnionego interesu (213 § 2 k.k.) SN w uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 czerwca 2004 r. w sprawie Andrzeja M. stwierdził, iż „wymagania prawdziwości informacji oraz warsztatowej rzetelności stanowią rozstrzygające kryteria ustalania granicy wolności wypowiedzi i prawa do krytyki”³⁵⁵.

³⁴⁹ Por. Tamże, str. 13.

³⁵⁰ Por. M. Sośniak, Cywilno prawna ocena staranności zawodowej (w:) NP. 1980, nr 2, str. 19.

³⁵¹ Por. M. Zaremba, Narzędziem pracy dziennikarzy nie mogą być nożyczki (w:) Rzeczpospolita z 13 maja 2006 r., za: http://www.rzeczpospolita.pl/gazeta/wydanie_060513/prawo/prawo_a_16.html oraz B. Kordasiewicz, op. cit., str. 29 i n.

³⁵² Por. P. Sobolewski glosa do Uchwała Sąd Najwyższego z 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04 (w:) OSP 2005, nr 12, str. 654 i n., Z. Radwański glosa do Uchwała Sąd Najwyższego z 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04 (w:) OSP 2005, nr 9 str. 493 i n.

³⁵³ S. Waltoś w związku z nieistniejącym już art. 40 pr. pr., który to przewidywał zadośćuczynienie pieniężne za zawinione naruszenia prawa poprzez publikacje materiału prasowego, postulował, iż odpowiedzialność materialna powinna opierać się również na dowodzie prawdy, dzięki czemu odpowiedzialność prasy przestałaby być iluzoryczna. Por. S. Waltoś, Prawo do tajemnicy dziennikarskiej a dowód prawdy na tle europejskich standardów ochrony praw człowieka (w:) PiP 1996 r., nr 4-5, str. 146.

³⁵⁴ J. Barta, R. Markiewicz, Ile dziennikarskiej swobody (w:) Rzeczpospolita z 20 maja 2003 r. za: <http://www.rzeczpospolita.pl/szukaj/archiwum.pl>

³⁵⁵ Zob. Postanowienie SN z dnia 22 czerwca 2004 r., V KK 70/04, OSNKW 2004/9/86 wraz z uzasadnieniem.

Powyższe stanowiska stanowią dość istotne głosy w dużo szerszej dyskusji dotyczącej wolności prasy a w związku z tym. możliwości wyrażania swoich myśli i poglądów. Której to wolności zostają przeciwstawione dobra poszczególnych jednostek. Konstytucja gwarantuje równomierną swobodę wypowiedzi (art. 14 i 54) jak i dóbr osobistych (art. 30 i 47) art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności³⁵⁶ zapewnia „prawo do wolności wyrażania opinii, które to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe.”

Cenną wypowiedzią do tej niezmiernie ważnej dyskusji jest stanowisko, jakie przyjął SN w uzasadnieniu do Uchwały z dnia 18 lutego 2005 r. w której to dowodzi, iż obowiązek prawdziwego przedstawiania zjawisk nie powinien być bezwzględnie utożsamiany z dowodem prawdy wytoczonego zarzutu. Nacisk bowiem powinien być nałożony na prawdziwość źródeł, rzetelny ich wybór, sprawdzenie i przedstawienie. Ponieważ rola prasy nie ogranicza się tylko do prezentacji informacji ale i przedstawiania faktów które prowadzą do dyskusji, pozwalają na wyrobienie sobie własnych opinii przez czytelnika, sygnalizują istotne zagrożenia³⁵⁷. Powyższe stanowisko SN to dość ciekawy kompromis pomiędzy rolą prasy jaką jest informowania społeczeństwa a możliwością zdobycia wręcz w 100% pewnego materiału dowodowego co jest w tzw. dziennikarskich śledztwach często wręcz niemożliwe.

Ostatnia część tezy omawianej Uchwały w której to SN nakłada obowiązek odwołania zarzutów które to okazały się nieprawdziwe należało by interpretować jako kompromis pomiędzy poglądem, iż każde prezentowanie nieprawdziwych faktów jest bezprawne³⁵⁸ a stanowiskiem przyjętym 14 maja 2003 r. w sprawie Aleksander K. przeciwko „Życie”³⁵⁹ gdzie dziennikarze zostali uwolnieni od odpowiedzialności gdyż działali w ramach kontratypu „słusznego interesu społecznego” z zachowaniem zawodowej staranności.

Można rozważyć czy odwołanie nieprawdziwych faktów jest już oświadczeniem o odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie z art. 24 k.c. czyli środkiem niemajątkowej ochrony dóbr osobistych przyznawanym w razie ich bezprawnego naruszenia a która to bezprawność została przecież wyłączona w pierwszej części tezy Uchwały, czy też

³⁵⁶ Zob. Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Dz. U. z dnia 10 lipca 1993 r. za: <http://witryna.fucio.pl/panas/konwencja.htm>

³⁵⁷ Por. Uchwała Sąd Najwyższego z 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04, OSNC 2005/7-8/114 wraz z uzasadnieniem.

³⁵⁸ P. Sobolewski glosa do Uchwała Sąd Najwyższego z 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04 (w:) OSP 2005, nr 12, str. 654 i n., Z. Radwański glosa do Uchwała Sąd Najwyższego z 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04 (w:) OSP 2005, nr 9 str. 493 i n.

³⁵⁹ Por. Wyrok Sąd Najwyższego z dnia 14 maja 2003 r. I CKN 463/01, OSP 2004, nr 4, poz. 22.

uwypuklonym przejawem rzetelności dziennikarskiej która to tak samo jak i inne wartości społeczeństwa demokratycznego wciąż się u nas kształtują. Absurdem byłoby dowodzić, iż SN zaprzecza sam sobie przy rozpatrywaniu zagadnienia prawnego w składzie siedmiu sędziów, należałoby to raczej odczytać jako salomonowe rozstrzygnięcie pomiędzy nie łamaniem kręgosłupa moralnego dziennikarza za rzetelne wykonywanie swoich obowiązków nakazem przeproszenia za to, iż do prawdy obiektywnej zbliżył się w stopniu niewystarczającym a obroną dobrego imienia jednostki, które to zostało naruszone poprzez zaprezentowanie nieprawdziwych faktów, ocen. Przecież to sama prasa powinna dbać o to by budować swoją renomę, rzetelność, doniosłą rolę społeczną prezentując tylko prawdziwe fakty a w razie pomyłki prezentować rzeczywisty stan rzeczy.

6.4.3.3 Kontratyp relacji prasowej.

W wyroku z dnia 26 lutego 2002 r. SN stwierdził, iż „nie jest działaniem bezprawnym rzetelne prezentowanie w programie informacyjnym w czasie kampanii wyborczej wypowiedzi członków komitetu wyborczego, nawet jeśli one w dobra osobiste innych osób”³⁶⁰. Swoje rozstrzygnięcie sąd argumentował, iż jeżeli „wyniku publikacji prasowej lub telewizyjnej dochodzi do naruszenia dóbr osobistych jednostki, rozważenia wymaga, któremu z dwóch prawem chronionych dóbr - prawu do informacji i wolności słowa, czy prawu do ochrony dobra osobistego człowieka - należy w okolicznościach faktycznych konkretnej sprawy przyznać pierwszeństwo ochrony, oraz czy nadawca, publikując informacje naruszające dobra osobiste, dochował wszystkich wymogów, jakie prawo nakłada w takiej sytuacji na dziennikarza. Tylko okoliczności konkretnej sprawy wskazują, czy można przyjąć, że osoba naruszająca cudze dobro osobiste działa w obronie zasługującego na ochronę interesu i w ramach porządku prawnego.”³⁶¹

Można powyższe rozstrzygnięcie rozpatrywać w ramach kontratypu działania w obronie uzasadnionego interesu bądź to zakresie wydzielonej okoliczności uchylającej bezprawność jaką jest kontratyp relacji prasowej którego to można opisać jako rozpowszechnianie cudzej wypowiedzi naruszającej dobre imię jakiejś osoby, jeżeli sam postawienia zarzutu stanowi wydarzenie o którym to należy poinformować społeczeństwo. Wynika to z prawa ludzi do informowania o ważnych sprawach publicznych oraz obowiązku prasy do nadzorowania działalności organów państwowych. Istnienie tej okoliczności uchylającej bezprawność

³⁶⁰ Zob. Wyrok SN z 26 lutego 2002 r., I CKN 413/01, OSN 2003 r., nr 2, poz. 24.

³⁶¹ Zob. Wyrok SN z 26 lutego 2002 r., I CKN 413/01, OSN 2003 r., nr 2, poz. 24 wraz z uzasadnieniem.

pozwała na przyśpieszenie obiegu informacji jednak dość istotnie może naruszać ochronę czci³⁶².

Jego uzasadnieniem w systemie prawa mógłby być potraktowanie go jako pochodną od okoliczności wyłączających bezprawność w ramach działania w obronie uzasadnionego interesu bądź jak postuluje M. Zaremba poprzez nowelizację prawa prasowego oraz art. 24 k.c. i 212 k.k.³⁶³

³⁶² Por. M. Zaremba, Kontratyp relacji prasowej w prawie polskim (w:) *Palestra* 2005, nr 11-12, str. 13.

³⁶³ Por. Tamże, str. 28.

7 Zakończenie.

Reasumując, przedstawienie w powyższej pracy dóbr osobistych, jak i okoliczności, w których to zostaje wyłączona bezprawność przy ich naruszeniu.

Należy przyjąć, iż rola dóbr osobistych jest niezmiernie istotna, ponieważ dzięki elastyczności ich konstrukcji możliwe jest zapewnienie ochrony szeregu wartości wymienionych bezpośrednio w aktach normatywnych, jak i tych „odkrytych” przez doktrynę i orzecznictwo.

Powyższa sytuacja odciąża ustawodawcę od tworzeniu szeregu ustaw odnośnie ochrony życia prywatnego, poszanowania prawa w Internecie a miejscami wręcz zastępuję luki prawne jak ma to miejsce odnośnie ustalenia płci transseksualisty po zabiegu adaptacyjnym. Pozwala nawet konstruować dobra osobiste, które to nie miałyby szansy ochrony w innych gałęziach prawa jak miało to miejsce z krytyką artykułu Jana Pawła II, która to okazała się w istocie atakiem *ad personam*, przekraczając podstawową zasadę krytyki naukowej, iż winna być skierowana *ad rem*.

Zarysowana w pracy jest kwestia, iż charakter niemajątkowy dóbr osobistych w niektórych przypadkach zaczyna ulegać przesunięciu w strefę majątkową, z czym wiąże się wysokość zadośćuczynień która to już od jakiegoś czasu przestaje być symboliczna jak i zarobkowe dysponowanie swoimi dobrami osobistymi w postaci wizerunku, nazwiska w reklamie, filmie.

Wydają się, iż ostatecznie zwyciężyła teoria obiektywna odnośnie naruszenia dóbr osobistych lecz czynnik subiektywizujący jest wciąż niezmiernie istotny a jego konstrukcja zdaje się być odpowiedzią na różnicowanie ochrony dóbr osobistych osób fizycznych jak i poszczególnych typów osób prawnych które ze swej istoty pełnią zupełnie inne funkcje społeczne.

Odnosnie samego wyłączenia dóbr osobistych należy stwierdzić, iż jest to temat niezmiernie szeroki, więc miejscami jego opis jest tylko zarysem problemów istniejących w doktrynie i judykaturze. Wynika to z ograniczeń nałożonych na ten typ pracy jak i jej tematu według którego to ma traktować o dobrach osobistych i okolicznościach wyłączających bezprawność. Ponieważ nie jest możliwe rozważanie o sytuacjach w których to zostaje ograniczona ochrona dóbr osobistych jeżeli nie zostanie potwierdzone, iż owe

ograniczenia mogą dotyczyć nawet dóbr nie wymienionych w aktach prawnych do czego to zasadny jest opis otwartego katalogu dóbr jak i stypizowanie kilku dóbr istniejących w orzecznictwie i doktrynie mając na celu na czym właściwie polega otwarty katalog dóbr osobistych z art. 23 k.c.

Rozważania odnośnie okoliczności w których zostaje usprawiedliwione naruszenie dóbr osobistych można podzielić zgodnie ze schematem zaprezentowanym w pracy na działania na podstawie przepisu prawa i wykonywanie prawa podmiotowego, ze względu na zgodę „pokrzywdzonego” oraz na budzące liczne kontrowersyjne w doktrynie i orzecznictwie działanie w ramach interesu społecznego czy też prywatnego. Od każdej z tych okoliczności można wyliczać szereg pochodnych, które to jak krytyka prasowa może być uznane za działanie w ramach porządku prawnego jak i jako część kontratypu działania w ważnym interesie prywatnym czy też społecznym - więc podział jest stosunkowo płynny. Jest to tylko wyliczenie porządkowe, ponieważ ważniejsze jest zrozumienia zasady ich działania oraz zakres pełnionych przez nich ról.

Bardziej istotny jest zakres dysponowania swoimi dobrami osobistymi więc jak daleko możemy pozwalać na naruszenie dóbr osobistych poprzez naszą zgodę jak ma to miejsce w przypadku transseksualistów godzących się na ciężkie uszkodzenie ciała w wyniku zabiegu korekcyjnego. Jak i możliwość ważenia poszczególnych dóbr osobistych w wyniku której uznaje się niektóre dobra za ważniejsze od innych. Czego najlepszym przykładem jest wolność prasy a ochrona dóbr osobistych poszczególnych jednostek.

Podobnie jak katalog dóbr osobistych, tak i katalog okoliczności wyłączających bezprawność przy naruszeniu tych niezmiernie ważnych wartości zaczyna wykazywać cechy otwartości, czego przykładem może być wyinterpretowanie z działania w ramach doniosłego interesu społecznego kontratypu relacji prasowej. Może to otworzyć dyskusje czy dobra osobiste przekroczyły już ramy tzw. luzu decyzyjnego przesuwając się ku prawu sędziowskiemu. Zamknięty katalog źródeł prawa z Konstytucji zdaje się przeczyć temu lecz coraz większa liczba rozstrzygnięć SN mających znamiona precedensowych może stwarzać wspaniałe pole do dyskusji.

8 Bibliografia

1. Banaszek B., System ochrony praw człowieka, Zakamycze 2003.
2. Barta J., Markiewicz R., Ile dziennikarskiej swobody (w:) Rzeczpospolita z 20 maja 2003 r. za: <http://www.rzeczpospolita.pl/szukaj/archiwum.pl>
3. Barta J., Markiewicz R., Internet a prawo, Kraków 1998.
4. Bidziński Z., Serda J., Cywilnoprawna ochrona dóbr osobistych w praktyce sądowej. (w:) Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym. (red.) J.S. Piątowski, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1986.
5. Chaciński J., Prawa podmiotowe a ochrona dóbr osobistych, Lublin 2004.
6. Cisek A., Dobra osobiste i ich niemajątkowa ochrona w kodeksie cywilnym, Wrocław 1989.
7. Cisek R., Wycofanie dzieła z obiegu w Internecie jako szczególny przypadek realizacji autorskiego prawa osobistego do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu (w:) http://www.adwokatura.pl/aktualnosci_wycofanieinternet_3403.htm .
8. Czachórski W., Brzozowski A., Safjan M., Skowrońska – Bocian E., Zobowiązania zarys wykładu, Warszawa 2003.
9. Czajkowska-Dąbrowska M., Kilka uwag na temat praw podmiotowych osobistych (w:) PiP 1987 nr 7.
10. Dębiński A., Rzymskie Prawo Prywatne kompendium, Warszawa 2003.
11. Dmowski S., Rudnicki S., Komentarz do kodeksu cywilnego, Warszawa 2003.
12. Dobosz I., Działanie w obronie uzasadnionego interesu jako okoliczność wyłączająca bezprawność naruszenia dóbr osobistych (w:) Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym. (red.) J.S. Piątowski, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1986 r
13. Dobrodziej E., Ochrona dóbr osobistych. Aspekty prawne i praktyczne, Bydgoszcz 2003.
14. Filar M., Tak zwana sądowa zmiana płci w świetle prawa polskiego (w:)Przysposobienie dziecka i przysposobienie w prawie polskim i obcym. Transseksualizm - zagadnienia prawne, Lublin 1999.
15. Gardocki L., Prawo Karne, Warszawa 2001
16. Garlicki L., Polskie prawo konstytucyjne zarys wykładu, Warszawa 2001.

17. Garlicki L., Przesłanki ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności (w:) PiP 2001 nr 10.
18. Gawlik B., Ochrona dóbr osobistych, Sens i nonsens tzw. praw podmiotowych osobistych, ZNUJ DCC LXXI, Warszawa-Kraków ZNUJ DCC LXXI, Warszawa-Kraków
19. Grzeszak T., Reklama a ochrona dóbr osobistych, PPH, 2000 nr 2.
20. Grzybowki S., Ochrona dóbr osobistych, Warszawa 1957.
21. Grzybowski S., Rozwój systemu ochrony dóbr osobistych w trzydziestu latach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (w:) PiP 1974, nr 7.
22. Grzybowski S., System prawa cywilnego, t. 1 – część ogólna, Wrocław 1974.
23. Koczanowki J., Ochrona dóbr osobistych osób prawnych, Kraków 1999.
24. Kolańczyk K., Prawo Rzymskie, Warszawa 1997.
25. Kopff A., Koncepcja prawa do intymności i do prywatności życia osobistego (w:) Studia Cywilistyczne, t. 20, 1972.
26. Kordasiewicz B., Cywilnoprawna ochrona prawa do prywatności (w:) KPP, 2000.
27. Kordasiewicz B., Jednostka wobec środków masowego przekazu, Ossolineum 1991.
28. Kuryłowicz M., Prawo i obyczaje w starożytnym Rzymie, Lublin 1994.
29. Lewandowska I., Przepraszamy państwa, ale żadnej ciąży nie było (w:) Rzeczpospolita 02.05.06 Nr 102 (sygn. I CSK 159/05)
http://www.rzeczpospolita.pl/gazeta/wydanie_060502/prawo/prawo_a_11.html
30. Lijowska M., Koncepcja ogólnego prawa osobistości w niemieckim i polskim prawie cywilnym, (w:) KPP 2001 r. z. 4.
31. Lissoń, P. Godność bandziora,
<http://www.psep.pl/index.php?co=page&hopsa=pliki/publ/books/2/ko3-16pl>
32. Longchamps de Barrier R., Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań, Warszawa 1936 r.
33. Ludwikowski R. R., Prawo konstytucyjne porównawcze, Toruń 2000.
34. Łyskowski I., W sprawie kodyfikacji naszego prawa cywilnego, Warszawa 1925 r.
35. Mączyński A., Bezpośrednie stosowanie Konstytucji przez sądy (w:) Państwo i Prawo 2000 nr 5.
36. Nico H. F., Prawa emocji (w:) Nowinki Psychologiczne, 1989.
37. Panowicz – Lipska, J., Majątkowa ochrona dóbr osobistych, Warszawa 1975.
38. Projekt k.c. (w:) „Komisja kodyfikacyjna Rz. P.” Podsekcja III prawa cywilnego, cywilnego. t. I, z. 3a i b.

39. Radawski Z., Prawo cywilne część ogólna, Warszawa 2003.
40. Radecki W., Ochrona środowiska a ochrona dóbr osobistych (w:) Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym. (red.) J.S. Piątkowski, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1986 r.
41. Radwański Z. glosa do Uchwała Sąd Najwyższego z 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04 (w:) OSP 2005, nr 9
42. Radwański Z., Koncepcja praw podmiotowych osobistych, (w:) RPEiS 1988.
43. Rudnicki S., Komentarz do wyroku Trybunału Federalnego RFN z 5 grudnia 1995, (w:) Monitor Prawniczy 1996, nr 5.
44. Safjan M., art. 448 k.c.(w:) K. Pietrzykowski (red.), KC Komentarz, Warszawa 1999.
45. Safjan M., List do dr Sławomira Smóla opublikowany w Gazecie Wyborczej z 5 maja 2004 r.
46. Safjan M., Ochrona majątkowa dóbr osobistych po zmianie przepisów kodeksu cywilnego (w:) PPH, 1997 nr 1.
47. Safjan M., Prawo i medycyna, Ochrona praw jednostki a dylematy współczesnej medycyny, Warszawa 1998.
48. Safjan M., Refleksje wokół konstytucyjnych uwarunkowań rozwoju ochrony dóbr osobistych (w:) KPP z. I r. 2002.
49. Skubisz K., Glossa do wyroku SN z dnia 6 kwietnia 2004 r., I CK 484/03 OSNC 2005/4/69, MP 4/2006.
50. Sobolewski P. glosa do Uchwała Sąd Najwyższego z 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04 (w:) OSP 2005, nr 12.
51. Sut P. Problem twórczej wykładni przepisów o ochronie dóbr osobistych (w:) PiP 1997 nr 9.
52. Sut P., Czy sfera intymności jest dobrem osobistym chronionym w prawie polskim? (w:) Palestra, 1995 z. 7-8.
53. Szpunar A, Zgoda uprawnionego w zakresie ochrony dóbr osobistych (w:) RPEiS 1990 z.1
54. Szpunar A., Nadużycie prawa podmiotowego, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1947.
55. Szpunar A., Ochrona dóbr osobistych, Warszawa 1979.
56. Szpunar A., Zadośćuczynienie za doznana krzywdę w nowym prawie prasowym (w:) NP., 1984 nr 7-8.
57. Szpunar A., Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Bydgoszcz 1999.

58. Wojciszke A., Katalog dóbr osobistych w świetle przepisów Konstytucji i przepisów Kodeksu cywilnego, (w:) Gdańskie studia prawnicze, Tom VII, 2000.
59. Wolter A., Ignatowicz J., Stefaniuk K., Prawo cywilne zarys części ogólnej, Warszawa 1999.
60. Zaremba M., Kontratyp relacji prasowej w prawie polskim (w:) Palestra 2005, nr 11-12
61. Zaremba M., Narzędziem pracy dziennikarzy nie mogą być nożyczki (w:) Rzeczpospolita z 13 maja 2006 r., za:
http://www.rzeczpospolita.pl/gazeta/wydanie_060513/prawo/prawo_a_16.html
62. Ziemianin B., Prawo Cywilne – część ogólna, Poznań 2002.
63. Zoll F., A. Szpunar, Prawo cywilne w zarysie, Prawo rodzinne, Tom IV, Kraków 1946.
64. Zoll F., Polska ustawa o prawie autorskim i konwencja berneńska, Warszawa 1926.
65. Zoll F., Prawo Cywilne t. I, Poznań 1931.
66. Zoll F., Szpunar, A. Prawo cywilne w zarysie, Część ogólna, Tom I, Kraków 1946

8.1 Literatura dodatkowa

67. Fajgielski P., Ochrona danych osobowych, <http://eber.kul.lublin.pl/~fajgiel/Odo/>
68. Filar M., Prawne i społeczne aspekty transseksualizmu (w:) PiP 87 nr 7.
69. Finał sprawy Amwaya. Film czeka na inne wyroki
<http://praca.gazeta.pl/praca/1,55980,1843496.html>
70. <http://nospam-pl.net/index.php>
71. <http://www.freepress.org.pl/>
72. Kamienicki J., Odpowiedzialność prasy za naruszenie dóbr osobistych (w:) PiP 1984 r.
73. Karolkiewicz M., Nielegalny handel ludzkimi organami przybiera zastraszające rozmiary (w:) <http://www.przegląd-tygodnik.pl/index.php?site=swiat&name=241>
74. Legutko P, Seanse nienawiści http://www.nowe-panstwo.pl/01_2203_miesiecznik/13_2002_spoleczenstwo.htm
75. Opisane pojęcie transseksualizmu w: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Transseksualizm>
76. Opisanie programu typu reality show w: http://pl.wikipedia.org/wiki/Reality_show .
77. Opisanie programu typu talk-show w: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Talk-show> .
78. Przepisy WKF za: http://www.csw.waw.pl/przepisy/przepisy_spis.htm

79. Sądowy zakaz dla TVP
<http://media.wp.pl/kat,37972,wid,8067385,wiadomosc.html?ticaid=117bc>
80. Skalski E., Witajcie w cenzurze <http://praca.gazeta.pl/praca/1,55980,1423487.html>
81. Sobczak J. Ustawa prawo prasowe. Komentarz, Oficyna Prawnicza Muza S.A.,
Warszawa 1999 r.
82. Sołtysiński S., Licencja na korzystanie z cudzych rozwiązań technicznych, Warszawa
1970 r.
83. Sośniak M., Cywilnoprawna ocena staranności zawodowej (w:) NP. 1980, nr 2, str. 19.
84. Szubartowicz P., Uczucia religijne kontra wolność słowa <http://www.przeglad-tygodnik.pl/index.php?site=kraj&name=2807>
85. Usenet i dobra osobiste osoby prawnej <http://prawo.vagla.pl/node/6176>
86. Waltoś S., Prawo do tajemnicy dziennikarskiej a dowód prawdy na tle europejskich
standardów ochrony praw człowieka (w:) PiP 1996 r., nr 4-5.
87. Wąsek A., Czy dobrowolna sterylizacja jest przestępstwem ? (w:) PiP 1988 r. nr 8.
88. Winczorek P., Osobliwości rozumowań prawniczych,
<http://www.mimuw.edu.pl/delta/artykuly/delta0505/winczorek.pdf>
89. www.vagla.pl serwis poświęcony propagowaniu wiedzy o związkach prawa z
Internetem
90. Zeidler K., Czy zawody sportowe podlegają regulacji prawnej, (w:) Budojo 2004 nr 3.
91. Zielińska E., Warunki dopuszczalności zabiegów sterylizacji (w:) PiP 1985 nr 9.
92. Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Dz. U. z dnia 10
lipca 1993 r. za: <http://witryna.fucio.pl/panas/konwencja.htm>
93. Deklaracja praw człowieka i obywatela z 26 sierpnia 1789 r. za
<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,265>.
94. Deklaracja praw człowieka i obywatela z 26 sierpnia 1789 r. za
<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,265>.

8.2 Orzeczenia

1. Orzeczenie SN z 10 września 1999 r., OSP 2000 poz. 94
2. Orzeczenie SN z 14 grudnia 1986 r., II CR 295/86, OSNC 1988/2-3/40
3. Orzeczenie SN z 15 listopada 1967 r., III CZP 41/67, OSPiKA 10/68, poz. 209
4. Orzeczenie SN z 17 sierpnia 1968 r., OSPiKA 1969r., poz. 165
5. Orzeczenie SN z 19 października 1989 r., CR 419/89, OSP 11-12/90, poz. 377.
6. Orzeczenie SN z 2 lutego 1978 r., CZP 100/77, OSPiKA 10/1983, poz. 217
7. Orzeczenie SN z 22 marca 1991 r. III CRN 28/91, PS 1991 nr 5-6
8. Orzeczenie SN z 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, OSPiKA 1990, poz. 330
9. Orzeczenie SN z 30 sierpnia 1974 r., I CR 384/74, OSNCP 10/77, poz. 161
10. Orzeczenie SN z 7 listopada 2002 r. V CKN 1493/00 LEX nr 57238
11. Orzeczenie z 6 października 1969 r., I CR 305/69 (niepublikowane)
12. Postanowienie SN z 22 czerwca 2004 r., V KK 70/04, OSNKW 2004/9/86
13. Uchwała SN z 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04, OSNC 2005/7-8/114
14. Uchwała SN z 22 czerwca 1989 r., III CZP 37/89, OSPiKA 1991 nr 3, poz. 35
15. Uchwała SN z 22 września 1995 r. ,III CZP 118/95, OSNC 1996/1/7
16. Uchwała SN z 24 lutego 1967 r., III PZP 41/66, OSNCP 11/67 poz. 191
17. Uchwałą SN z 30 grudnia 1971 r., III CZP 87/71, OSNC 1972/6/104
18. Uchwałą SN z 30 grudnia 1971 r., III CZP 87/71, OSNCP 6/72, poz. 104
19. Wyrok sądu apelacyjnego w Katowicach z 30 kwietnia 2004 r., U I ACa 276/04, OSA 2004/10/31
20. Wyrok SN z 10 września 1999 r., III CKN 939/98, OSNC 2000/3/56.
21. Wyrok SN z 11 marca 1986 r. I CR 4/86, OSPiKA 1987 r., poz. 86
22. Wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4 poz. 53, Lex 77194.
23. Wyrok SN z 14 maja 2003 r. I CKN 463/01, OSP 2004, nr 4, poz. 22.
24. Wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4 poz. 56.
25. Wyrok SN z 16 lipca 1984 r., I PR 64/84, OSNC 1985/2-3/41
26. Wyrok SN z 16 stycznia 1976 r., II CR 692/75, OSNC 1976/11/251
27. Wyrok SN z 19 września 1968 r., II CR 291/68, OSNCP 1969, poz. 200
28. Wyrok SN z 20 czerwca 2001 r., I CKN 1135/98, OSNC 2002/2/23

29. Wyrok SN z 22 grudnia 1997 r., II CKN 546/97, OSNIC 7-8/98, poz. 119
30. Wyrok SN z 23 maja 2002 r., IV CKN 1076/00, OSNC 2003/9/121
31. Wyrok SN z 25 października 1982 r., I CR 239/82 (niepublikowane)
32. Wyrok SN z 26 lutego 1965 r., II CR 13/65, OSN 10/65 poz. 174
33. Wyrok SN z 26 lutego 2002 r., I CKN 413/01, OSN 2003 r., nr 2, poz. 24.
34. Wyrok SN z 27 maja 1985 r., I CR 152/85, OSNC 1986/7-8/119
35. Wyrok SN z 29 października 1971, II CR 455/71, OSNC 1972/4/77
36. Wyrok SN z 6 kwietnia 2004 r., I CK 484/03, OSN Nr 4/2005. poz. 69
37. Wyrok SN z 8 lutego 1990 r., II CR 1303/89, OSNC 1991/8-9/108
38. Wyrok SN z 9 lipca 1971 r., II CR 220/71, OSNCP 1/72, poz. 19
39. Wyrok SN z dn. 28 listopada 1990 r., I CR 436/90, cyt. (w:) S. Rudnicki: Ochrona dóbr osobistych na podstawie art. 23 i 24 k.c. w orzecznictwie SN w latach 1985-1991, Przegląd Sądowy 1992 r., nr 1.
40. Wyrok SN z dnia 17 czerwca 2004 r., V CK 609/03, LEX nr 109404
41. Wyrok SN z dnia 29 października 1971 r., II CR 455/71, OSNC 1972/4/77
42. Wyrok SN z dnia 29 października 1971 r., II CR 455/71, OSNC 1972/4/77
43. Wyrok SN z dnia 5 października 2000 r., II CKN 300/2000 za: WWW.psep.pl
44. Wyrok SN z dnia 6 kwietnia 2004 r., I CK 484/03 wraz z uzasadnieniem, OSNC 2005/4/69
45. Wyrok TK z 1998.05.25 U 19/97, OTK 1998/4/47.
46. Wyrok TK, z dnia 1999.03.23, K 2/98, OTK 1999/3/38